

ISSN 1507-4714

Wi e ś

NR 1 (175) STYCZEŃ 2015 R.

CENA 3,00 ZŁ (W TYM 5% VAT)

Mazowiecka

Wydawana jest od kwietnia 1999 roku



MIESIĘCZNIK MAZOWIECKIEGO OŚRODKA DORADZTWA ROLNICZEGO

ODDZIAŁY: BIELICE, OSTROŁĘKA, PŁOCK, POŚWIĘTNE, RADOM, SIEDLCE

**Chrońmy wodę przed
zanieczyszczeniami**

**Krzewy
o ozdobnych pędach**

Styczeń w ogrodzie

Cykl konferencji z zakresu:

„Innowacje w produkcji rolniczej – dobre praktyki”

Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego zrealizował w okresie od września do grudnia 2014 r. cykl dziewięciu konferencji o tematyce związanej z technologią produkcji roślinnej, zwierzęcej i warzywniczej, prezentując przy tym przykłady i rozwiązania dobrych praktyk wdrażanych w ramach PROW 2007-2013 na terenie województwa mazowieckiego.

Konferencje dały okazję przedstawienia najnowszych rozwiązań technologicznych w produkcji rolniczej oraz pokazania dobrych praktyk rolniczych. Pomogli w tym rolnicy i grupy producenckie, które skutecznie wdrożyły najnowocześniejsze rozwiązania technologiczne przy udziale środków finansowych pochodzących z SPO 2004-2006 oraz PROW 2007-2014. Uczestnicy konferencji otrzymali również informacje na temat możliwości skorzystania ze środków pomocowych związanych z Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Wykładowcami podczas 9 konferencji związanych z technologią produkcji roślinnej, zwierzęcej i warzywniczej byli: **prof. dr Józef Adamczyk** z HR Smolice, **dr Stanisław Popiołek**, **dr Adam Gleń** - HR Danko, **Bożena Gluchowska** z MODR Oddział Siedlce, **Dorota Derlatka** dyrektor firmy Soleo, **dr hab. Tomasz Przysucha** z Katedry Szczegółowej Hodowli Zwierząt Zakładu Hodowli Bydła SGGW, **Jolanta Budzichowska** – kierownik Zespołu Systemów Produkcji Rolnej, Standardów Jakościowych i Doświadczalnictwa Oddziału MODR w Ostrołęce, **Krzysztof Baldyga** – kierownik Biura Powiatowego ARiMR w Ostrołęce, **Olga Orłowska** – główny specjalista ds. dokumentacji hodowlanej Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka w Warszawie, **Teresa Korolewicz** – przedstawiciel Regionu Oceny Parzniew, **prof. dr**

hab. Wacław Romaniuk z Instytutu Technologiczno – Przyrodniczego w Falentach Oddział Warszawa, **Marzena Komar** - zastępca kierownika ARiMR BP Siedlce oraz **Małgorzata Lisiecka** – MODR Oddział Siedlce, **prof. Włodzimierz Nowak** z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, **Andrzej Samoraj** - kierownik Biura Powiatowego ARiMR w Płocku, **dr inż. Grzegorz Gorzala** z Głównego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Warszawie, **Adam Paradowski** z Instytutu Ochrony Roślin – Państwowego Instytutu Badawczego w Poznaniu, **Andrzej Ziółkowski** z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa – naczelnik Biura Powiatowego w Płońsku, **dr hab. Jacek Piszczek**, prof. nadzwyczajny z Terenowej Stacji Doświadczalnej w Toruniu, Instytutu Ochrony Roślin – PIB w Poznaniu, **dr hab. inż. Paweł K. Beres** z Terenowej Stacji Doświadczalnej w Rzeszowie Instytutu Ochrony Roślin – PIB w Poznaniu, **dr inż. Marcin Gołębiwski**, pracownik naukowy Katedry Szczegółowej Hodowli Zwierząt w Zakładzie Hodowli Bydła Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, **dr inż. Jan Słószarz** - pracownik naukowy Katedry Szczegółowej Hodowli Zwierząt w Zakładzie Hodowli Bydła Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, **Rafał Seta** - kierownik biura powiatowego ARiMR w Przysusze, **dr hab. Iwona Domagała Świątkiewicz**, **dr hab. Jacek Nawrocki**, **dr Maria Grzegorzewska** z Instytutu Ogrodnictwa ze Skierniewic oraz **Roman Sobczak** prezes Grupy Producentów Rolnych „Polska Papryka”.

Konferencje były realizowane w rejonach o dużej koncentracji upraw rolniczych, w dniach **5 i 21 listopada w Poświętnem k/Płońska**, **6 listopada w Sochaczewie**, a także produkcji zwierzęcej w dniach **16 września w Zbuczynie k/Siedlec**,

8 października w Bielanych k/Siedlec, **23 października w Płocku**, **27 listopada w Poświętnem k/Płońska** oraz w rejonie koncentracji upraw warzywniczych **10 grudnia w Klwowie k/Radomia**.

Wiodące tematy konferencji: w **Zbuczynie** „Organizacja żywienia bydła wysokiej wydajności”, w **Bielanych k/Siedlec** „Rozwiązania informatyczne w hodowli bydła mlecznego i produkcji mleka”, w **Ostrołęce** „Chów bydła mięsnego alternatywą dla gospodarstw mlecznych”, w **Płocku**: „Organizacja bazy paszowej dla bydła”, w **Poświętnem k/Płońska** „Innowacyjne metody ochrony zbóż przed zachwaszczeniem”, w **Sochaczewie**: „Integrowana ochrona zbóż”, w **Poświętnem k/Płońska** „Wybrane elementy integrowanej ochrony buraka cukrowego i kukurydzy” oraz „Organizacja żywienia bydła mlecznego o wysokiej wydajności”. **Podczas ostatniej konferencji** w Klwowie k/Radomia omawiano temat: „Integrowana ochrona w technologii uprawy wybranych gatunków warzyw”.

Ważnym podsumowaniem cyklu „Innowacje w produkcji rolniczej – dobre praktyki” było spotkanie z rolnikami, którzy mają za sobą sprawdzone i dobre działania przy wykorzystaniu środków unijnych. Uczestnicy konferencji **wysłuchali: Tomasz Kani z Golanki i Zdzisława Pabicha z Brzozówki (gmina Kadzidło), Mirosławy i Macieja Pilewskich z miejscowości Suchodół**. Duże zainteresowanie wśród rolników podczas konferencji w Bielanych wzbudził wykład rolnika **Adama Paczóskego** „Innowacje w produkcji rolniczej - dobre praktyki”. Rolnik posiada nowoczesnie wyposażoną w pełni skomputeryzowaną oborę dla bydła mlecznego. Omówił praktyczne działanie robotów po 3 letnim użytkowaniu w oborze zapewniając zebranych o korzyściach stosowania najnowszych technologii. ■



Europejski Fundusz Rolny
na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich



serce Polski



Krajowa Sieć
Obszarów Wiejskich



Program
Rozwoju
Obszarów
Wiejskich
na lata 2007-2013

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.”
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Pomocy Technicznej Programu Rozwoju
Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013

Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013

– Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Pszczelarz i rolnik w jednym żyli domu...

dr inż. Piotr Michalik
Oddział Płock

Jako doradca zajmujący się, m.in. pszczołami, miałem nieraz przyjemność uczestniczyć w kursach chemizacyjnych, które odbywają się w naszym Oddziale. W ich trakcie prowadziłem wykład, w którym starałem się przekazywać rolnikom podstawową wiedzę na temat pszczół, zastosowania produktów pszczelich w lecznictwie, no i naturalnie o znaczeniu pszczół jako zapylaczy upraw rolniczych. W czasie wykładów oraz słuchania innych prelegentów, obserwowałem reakcję części rolników i nasunęły mi się spostrzeżenia, którymi chciałbym się podzielić z Czytelnikami „Wsi Mazowieckiej”.

Po pierwsze odniosłem wrażenie, że część słuchaczy uważa pszczoły i pszczelarzy za przeszkodę w spokojnej pracy rolnika. Na stwierdzenia, że nie należy opryskiwać kwitnących chwastów nawet na plantacjach teoretycznie nie miododajnych (np. ziemniaków czy zbóż) i na sugestie, że należy informować pszczelarzy o planowanych opryskach, najczęstszymi reakcjami były pełen politowania uśmiech i machnięcie ręką, bo ktoś by tam sobie zawracał tym głowę... A zresztą może nawet lepiej, że ich nie będzie? Bo przecież pszczoły „gryzą” i jeszcze komuś by się coś stało... Zdarzyło mi się też, że po szkoleniu jeden

z rolników z powiatu płockiego odpowiedział mi: „Panie, ja będę hodował rośliny GMO i pszczoły mi nie będą do niczego potrzebne...”

W zeszłym roku, jeżdżąc po terenach wiejskich, widziałem rolnika opryskującego pola kwitnącego rzepaku... w środku dnia! Tłumaczył, że opryskuje środkiem, który jest nieszkodliwy dla pszczół. Być może i w to wierzył, nasuwa się jednak pytanie: Czy są środki chemiczne, które naprawdę mogą być nieszkodliwe dla pszczół?

Niezrozumiałe pojęcia

Tu myślę, że warto przypomnieć co oznaczają pojęcia **okres karencji** i **okres prewencji**.

Okres prewencji, to czas, jaki musi upłynąć między wykonaniem zabiegu, a wejściem na plantację ludzi lub zwierząt, bez obawy narażania ich zdrowia; okres prewencji dla pszczół wyznacza na ile godzin przed oblotem pszczół wolno stosować preparat. Oczywiście środki ochrony roślin znacznie różnią się okresami prewencji.

Natomiast **okres karencji to czas, jaki musi upłynąć od ostatniego zabiegu do zbioru roślin lub produktów roślinnych przeznaczonych do konsumpcji.**

W trakcie spotkań z rolnikami zauważyłem, że przy sprawdzaniu szkodliwości preparatów na pszczoły zwracają oni uwagę

dokończenie na str. 4

WIEŚCI MAZOWIECKIE

Zakończenie cyklu konferencji PROW	2,34,35,39,40
Skazani na energooszczędność	5
Warsztaty serowarskie w Grzybowie	6
Pszczoły nadal niedoceniane	36

PSZCZELARSTWO

Pszczelarz i rolnik w jednym żyli domu ...	3
Dobre i złe praktyki - produkcja pszczelarska	14

PRAWO NA CO DZIEŃ

Niezajomość prawa nie zwalnia od odpowiedzialności	8
--	---

ZIELONY KĄCIK

Styczeń w ogrodzie	9
Uprawa jeżyny bezkolcowej w ogródku	25

PYTANIA OD ROLNIKÓW

Czytelnicy pytają - Redakcja odpowiada	10
Okresowa emerytura rolnicza	11

ROZWÓJ OBSZARÓW WIEJSKICH

Kto skorzysta na podatku dochodowym w rolnictwie?	12
---	----

RADY GOSPODARSKIE

Nowoczesne systemy udojowe, cz. 2	13
Uprawa bobiku	16
Odchów jałówek do rozrodu	17
Porównanie europejskich technologii uprawy rzepaku i pszenicy ozimej, cz. 2	18
Czy warto mieć ocenę użyteczności mlecznej krów?	22
Terminy stosowania nawozów naturalnych	23

SPACERKIEM PO MAZOWSZU

Ciekawe zakątki gminy Teresin	20
-------------------------------	----

OCHRONA ŚRODOWISKA

Ochrona wód przed zanieczyszczeniami	24
--------------------------------------	----

OGRODNICTWO TOWAROWE

Uprawa jagody kamczackiej	26
Uprawa kapusty wczesnej	27
Aktinidia ostrolistna w uprawie towarowej	28

PORADNIK GOSPODYNI

Krzewy o ozdobnych pędach	29
Nowe trendy w żywności, żywieniu i konsumpcji	30
Cebula - warto popłakać i jeść	31
TRADYCJE, ZWYCZAJE, CIEKAWOSTKI ...	
Śladami polskich tradycji kulinarnych, cz.1	32

KONKURS

Przepisy naszych Czytelników	33
------------------------------	----

KĄCIK DLA DZIECI

Krzyżówka Nr 1	38
Rebus 1	38

CHROŃMY PSZCZOŁY I INNE OWADY ZAPYLAJĄCE

- PRZESTRZEGAJ OKRESÓW PREWENCJI
- WYKONUJ ZABIEGI PÓŻNYM WIECZOREM PO OBLOCIE PSZCZÓŁ
- WYBIERAJ PREPARATY MAŁO TOKSYCZNE DLA OWADÓW ZAPYLAJĄCYCH

dokończenie ze str. 3

na okres prewencji. To bardzo ważne, ale pszczoły pobierając nektar i przenosząc go w wolu, sprawiając że środek chemiczny styka się z organizmem pszczoły bezpośrednio dostając się do jej układu pokarmowego. Wydaje mi się zatem, że **ważniejszy dla pszczelarza jest okres karencji preparatu i na to głównie powinniśmy zwracać uwagę podczas szkoleń, czy rozmów z rolnikami.**

Co interesujące, zauważyłem też, że **rolnicy takie zdarzenia jak kopnięcie przez krowę, ugryzienie czy wypadki przy maszynach traktują jako część ich życia i pracy, natomiast uządlenia pszczół traktowane są przez nich jako coś bardzo groźnego, obcego i nieprzewidywalnego. Bardzo często właśnie ta obcość jest argumentem przeciwko obecności pszczół na ich polach, czy w sadach.** Dużą rolę w powiększaniu strachu przeciętnego Polaka odgrywają telewizja i prasa, które lubią nagłaśniać wszelkiego rodzaju wypadki z pszczołowatymi.

Stare uprzedzenia

Przypomina mi się rozmowa telefoniczna z jednym z pszczelarzy, który zadzwonił do mnie po tym jak na łamach miesięcznika *Pszczelarstwo* wydrukowany został mój artykuł. Opisywałem w nim badania

dotyczące palenia przez rolników odpadów typu folie i inne plastiki w piecach domowych. Pszczelarz ten opowiadał jak próbował przekonać swojego sąsiada do tego, by zaniechał takich praktyk. Niestety efekt był taki, że w nocy „ktoś” poprzewracał mu ule, połamał drzewka, a sąsiadowi zaczęły pszczoły przeszkadzać i z przyjaciela stał się największym wrogiem mojego rozmówcy.

Podobną sytuację przeżyłem sam 5 lat wstecz, kiedy chciałem postawić ule w okolicach Dzierżąni koło Płońska na 68-arowej działce. Gdy dowiedzieli się o tym sąsiedzi, bez ogródek stwierdzili, że jeśli to zrobię, to wytrują mi pszczoły, gdyż mają małe dzieci i boją się, że może im się coś stać. Oczywiście mógłbym i tak postawić ule, a w razie wytrucia pszczół zgłosić ten fakt na policję, ale szkoda już by została zrobiona, a sąsiedzi staliby się moimi wrogami.

W obu przypadkach racjonalne argumenty zawiodły. Kiedyś wydawało mi się, że rozmowa, w której padają argumenty potwierdzone wynikami badań i doświadczeniem jest najlepszą formą przekonania rozmówcy. Dzisiaj muszę stwierdzić, że było to naiwne przekonanie. Często w takich przypadkach przychodzi do głowy myśl, że tylko nakaz lub zakaz, poparte karami finansowymi i bezwzględnie egzekwowane, zmieniłyby mentalność i działania niektórych ludzi. Tym bardziej, że opryskiwanie

przez rolników roślin w czasie kwitnienia, albo celowe niszczenie przez sąsiadów uli oznaczają dla pszczelarza wymierną stratę finansową. Jest to też (o czym zapominamy), bardzo wymierna szkoda dla przyrody - dla dzikich pszczół, trzmieli i motyli.

Oczywiście należy zauważyć, że nie wszyscy rolnicy tak robią. Jako doradca spotkałem wielu, którzy rozumieją i doceniają rolę pszczół w środowisku, ale jak wszyscy wiemy „łyżka dziegciu, całą beczkę miodu zepsuje”.

Zapominamy o roli pszczół

Kolejnym tematem, który chciałbym poruszyć, jest sprawa traktowania pszczelarstwa przez nas - osoby zajmujące się doradztwem dla rolników. Dla wielu koleżanek i kolegów najważniejsze jest doradztwo dotyczące bydła, trzody chlewnej i unijnych dotacji, natomiast pszczoły i pszczelarze są na uboczu. Co prawda można powiedzieć „znajdź proporcjum mocium panie”, ale właśnie - czy pszczoły i pszczelarze nie powinni być najważniejsi? Przecież pszczoły to nie tylko miód, ale dla rolnictwa rzecz najważniejsza - **ZAPYLANIE!**

Przypomnę tylko, że według oceny różnych specjalistów na świecie, pszczoły miodne - jako zapylacze roślin entomofilnych (owadopylnych) - przynoszą gospodarce człowieka nawet 100-krotnie więcej korzyści, niż jako dostarczycielki miodu, pyłku, wosku, propolisu, mleczka pszczelego i jadu.

Pogłowię trzody czy bydła można dość szybko odtworzyć, ale kto odtworzy środowisko bytowania pszczół czy trzmieli? A przecież nie tylko chodzi o pszczołę miodną, ale i „dzikie” zapylacze - trzmielie, pszczoły samotnice, motyle?

I na koniec uwaga dotycząca pszczelarzy i promowanych od kilku lat ogródków pszczelarskich mających przywrócić korzyści miododajne i pyłkodajne dla dzikich owadów. Rozmawiając z kolegami pszczelarzami odnoszę wrażenie, że przez niektórych z nich temat ten jest ignorowany, a nawet uważany za śmieszny. Być może szukając zysku (zresztą, jak najbardziej słusznie) zapominamy o tym, że pszczelarze, a wcześniej bartnicy, byli kiedyś elitą mającą własne przywileje, sądy bartnicze, itd. Była to elita świadoma różnych zależności przyrodniczych. Wydaje mi się, że w naszej codziennej pracy zapominamy, że jesteśmy częścią przyrody. Żyjemy z niej, ale i sami powinniśmy dać jej coś od siebie. ■



Skazani na energooszczędność

Magdalena Sielczak
Oddział Poświętne

Od lat trzynastu MODR Oddział Poświętne w Płońsku organizuje konferencje poświęcone odnawialnym źródłom energii. Poruszana w nich problematyka bywa bardzo różnorodna. Podczas ostatniej szczególnie interesujący okazał się wykład dr inż. Marii Kostki z Centrum Technologii Energetycznych w Świdnicy, zatytułowany „Skazani na energooszczędność”.

W grudniu 2008 r. Parlament Unii Europejskiej przyjął pakiet energetyczno-klimatyczny, tzw. pakiet 3x20, czyli zbiór ustaw mających na celu przeciwdziałanie zmianom klimatu. Zgodnie z nim, kraje należące do UE, do roku 2020 zobowiązane są do zmniejszenia emisji CO₂ o 20 %, zmniejszenia zużycia energii o 20% oraz zwiększenia do 20% zużycia energii ze źródeł odnawialnych. Ponadto - zgodnie z dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/31/UE z 19 maja 2010 r. w sprawie charakterystyki energetycznej budynków - od roku 2021 wszystkie nowo powstające budynki w państwach członkowskich będą musiały charakteryzować się zużyciem energii na poziomie niemal zerowym.

W Polsce rozpoczęły się już zmiany w prawie budowlanym zmierzające do poprawy charakterystyki energetycznej budynków. Wymuszają one konieczność stopniowego zmniejszania zapotrzebowania na energię - dlatego powinniśmy zainteresować się budynkami energooszczędnymi.

Cechy budynków energooszczędnych

Budownictwo energooszczędne jest technologią umożliwiającą uzyskanie wysokiego komfortu cieplnego i wzniesienia budynków o niskim zużyciu energii, a tym samym o niskich kosztach eksploatacji. Uzyskuje się to poprzez ograniczenie zużycia energii przeznaczonej na ogrzewanie budynku, podgrzania ciepłej wody użytkowej, a także energii elektrycznej. Obniżenie zapotrzebowania na energię



Centrum Technologii Energetycznych w Świdnicy

cieplną odbywa się poprzez zastosowanie odpowiedniej izolacji termicznej i montowanie okien ciepłochronnych, unikanie mostków termicznych oraz zachowanie szczelności budynku.

Do budynków energooszczędnych zaliczamy: budynki niskoenergetyczne, pasywne, zeroenergetyczne, plusenergetyczne.

W budynkach niskoenergetycznych zapotrzebowanie na energię użytkową do ogrzewania i wentylowania wnętrza wynosi 30-60 kWh/m²/rok. Charakteryzują się one dobrze izolowanymi przegrodami zewnętrznymi, zwartą bryłą, wysoką jakością okien i dużym przeszkleniem od strony południowej, wysoką szczelnością powietrzną oraz wykorzystywaniem wentylacji mechanicznej z wysokosprawnym odzyskiem ciepła.

Budynki pasywne są najnowszą generacją budynków energooszczędnych. To obiekty o najwyższym komforcie cieplnym i niskim zapotrzebowaniu na energię cieplną wynoszącą maksymalnie 15 kWh/m²/rok. Podobnie jak budynki niskoenergetyczne cechują się prostą i zwartą bryłą, bardzo dobrze izolowanymi przegrodami zewnętrznymi, bardzo dobrą szczelnością powietrzną oraz zastosowaniem wentylacji mechanicznej z wysokosprawnym odzyskiem ciepła. Do ogrzewania wnętrza oraz zapewnienia ciepłej wody wykorzystuje się tu energię Słońca.

Kolejnym przykładem budynków energooszczędnych są **budynki zeroenergetyczne**, w których zastosowanie mają lokalnie dostępne odnawialne źródła energii. W budynkach tych ilość energii dostarczonej z OZE w bilansie rocznym jest równa ilości energii zużytej. Istnieją również **budynki plusenergetyczne**, gdzie ilość energii z OZE przewyższa w bilansie rocznym ilość energii zużytej. Budynki zero- i plusenergetyczne często są podłączone do zewnętrznych sieci energetycznych, ze względu na nierównomierną dostępność energii z OZE w ciągu roku. Przykładem jest tu mniejsza ilość energii słonecznej w porze zimowej.

Magazynowanie energii

W budownictwie energooszczędnym najczęściej wykorzystywana jest energia słoneczna, ale także energia wiatru, wody i ziemi. Energia pochodząca z tych źródeł nie jest jednakowo dostępna w ciągu roku, w związku z tym trzeba ją magazynować. Zapasy energii przechowywane są najczęściej w wodzie, lodzie lub materiałach zmiennofazowych. Energia może być magazynowana przez kilka czy kilkanaście godzin, a nawet kilka miesięcy. W budynkach odłączonych od sieci zewnętrznych potrzeba jest magazynów długoterminowych, o dużej pojemności, w których bę-

dokończenie na str. 6

Warsztaty serowarskie w Grzybowie

tekst: Janusz Umiński,

Osiek, gm. Mochowo

zdjęcia: Barbara Snopek

Oddział Płock

Nie lada gratka spotkała mazowieckich pasjonatów serowarstwa. W gospodarstwie Ewy i Petera Stratenwerth w Grzybowie (gm. Słubice) odbyły się 4 listopada 2014 r. pierwsze w naszym regionie warsztaty serowarskie. Organizatorem szkolenia był Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego przy współpracy z MODR Oddział Płock.

Podczas warsztatów, gospodarz Peter Stratenwerth, uchylił ich uczestnikom rąbka zawodowej tajemnicy. Po wykładzie zaprosił adeptów do serowni, w której omówił proces warzenia sera grzybowskiego. Począwszy od



Ewa Smuk Stratenwerth prezentuje serownię w Grzybowie



Uczestnicy szkolenia w serowni

pasteryzacji mleka, poprzez doprawianie i zaprawianie, proces cięcia skrzepu na ziarno, dosuszanie i przelew do form o fantazyjnych kształtach. Kolejną atrakcją było spotkanie z Krzysztofem Jaworskim - długoletnim serowarem i wielkim pasjonatem starej sztuki warzenia serów. Kursanci mogli (po wcześniejszym umyciu najważniejszych narzędzi serowara, czyli swoich rąk) pochylić się nad kociołkami z mlekiem i spróbować własnoręcznie uwarzyć ser typu gouda i parzenica. Pan Krzysztof zdradzał im tajniki serowarstwa oraz opowiadał wiele ciekawych anegdot dotyczących wyrobu sera, czuwając zarazem nad tym co działo się w kociołkach. Po niespełna godzinie z każdej porcji mleka (przy niedowierzaniu wytwórców i dumie prowadzącego) powstały gomółki sera gouda i piękne parzenice. Na koniec spotkania pan Krzysztof ujawnił jeszcze jedną swoją umiejętność - gry i śpiewu, opowiadając uczestnikom warsztatów o wielkiej miłości, która przetrwała wojnę, czym ich ostatecznie urzekł. ■

dokończenie ze str. 5

dzie można przechowywać energię pomiędzy sezonem letnim i zimowym.

Najtańszymi magazynami energii, wykorzystywanymi do ogrzewania budynków, są zbiorniki o pojemności od kilku do kilkudziesięciu metrów sześciennych wypełnione wodą. Zastosowanie mają również zasobniki wypełnione specjalnymi żelami, które mogą zmagazynować kilkanaście razy więcej energii cieplnej niż zbiorniki wodne o tej samej objętości. Jednak koszt wykonania tego rodzaju magazynu jest bardzo wysoki. Natomiast w przypadku produkcji energii elektrycznej we własnym zakresie, pochodzącej z paneli fotowoltaicznych czy elektrowni wiatrowych, jej nadmiar można zmagazynować w akumulatorach, lub odsprzedać do sieci zewnętrznej.

Dobry przykład

Ciekawym przykładem budynku energooszczędnego, zaprezentowanym przez Marię Kostkę, jest niskoenergetyczny budynek Centrum Technologii Energetycznych (CTE) w Świdnicy na Dolnym Śląsku. Jest to obiekt demonstracyjny o powierzchni 1200 m², w którym prowadzi się badania. Testowanych jest tam jedenaście różnych technologii: generacji energii elektrycznej, ciepła, chłodu, rozwiązań wentylacyjno-klimatyzacyjnych oraz różnych technologii budownictwa niskoenergetycznego. W budynku zainstalowano urządzenia, takie jak: panele fotowoltaiczne, kolektory słoneczne, pompy ciepła, system regeneracji dolnego źródła pompy ciepła, kocioł biomasowy, gruntowy wymiennik ciepła, trzy centrale wentylacyjne z wysokosprawnym odzyskiem ciepła oraz dwa niezależ-

ne systemy dystrybucji ciepła i chłodu. Technologie budynku współgrają z systemem zarządzania energią, dzięki któremu można sterować i monitorować pracę urządzeń i technologii energetycznych oraz dobierać optymalne konfiguracje i parametry ich pracy. Zapotrzebowanie na energię użytkową budynku CTE wynosi 37 kWh/m²/rok, dzięki odpowiedniemu doborowi materiałów i urządzeń, w tym izolacji termicznej czy energooszczędnych okien. Ten budynek testowy ma na celu dostarczenie wszystkim zainteresowanym wiedzy, niezbędnej do podjęcia decyzji wyboru urządzeń i rozwiązań, pozwalających w sposób racjonalny oszczędzać energię oraz wytwarzać ją z własnych lokalnie dostępnych źródeł odnawialnych. ■

Źródło: XIII Konferencja Odnawialne Źródła Energii, Materiały Konferencyjne 2014 r.

Nr 1

program odżywiania azotem w uprawach ekologicznych

Ewelina Przybyszewska

W Polsce z roku na rok rośnie zainteresowanie uprawami ekologicznymi. Obecnie powierzchnia produkcyjna upraw ekologicznych to ok. 15 000 ha i ciągle rośnie. Jest to spowodowane wzrastającym popytem na płody rolne, pochodzące z tego typu gospodarstw, zarówno w kraju jak i zagranicą. Rośnie także liczba podmiotów skupujących, które nieustannie poszukują przede wszystkim producentów ekologicznych owoców. Od wielu lat ceny na ekologiczne owoce są wyższe i bardziej stabilne w porównaniu do konwencjonalnych, a przez to produkcja ekologicznych truskawek, malin czy porzeczek jest opłacalna. Dobre ceny to jedynie połowa sukcesu. Warunkiem osiągnięcia zysku w każdej uprawie są wysokie i odpowiedniej jakości plony. Poziom uzyskiwanych w gospodarstwie plonów zależy od warunków glebowych i klimatycznych, poprawności stosowanej agrotechniki oraz od zaopatrzenia roślin w składniki pokarmowe. Zadaniem rolnika ekologicznego jest stworzenie dla roślin optymalnych warunków do wzrostu, w tym dobrego ich odżywienia. Z obserwacji wielu ekologicznych gospodarstw wynika, że za niepowodzenia w produkcji są odpowiedzialne nie tylko choroby czy szkodniki, ale przede wszystkim niewłaściwa gospodarka nawozowa.

Azot jest kluczowym czynnikiem plonotwórczym, którego niedobory są często obserwowane na plantacjach ekologicznych truskawek, malin, porzeczek czy agrestu. Rośliny niedostatecznie odżywione N mają małe, cienkie i jasnozielone liście, które w okresie letnio-jesiennym przybierają kolor żółto-zielony (np. porzeczka, agrest, warzywa) lub czerwono-purpurowy (np. truskawka, malina) i przedwcześnie opadają. Ogonki liściowe mają barwę czerwono-brunatną. Pierwsze objawy niedoboru N pojawiają się na starszych liściach i stopniowo obejmują liście młodsze, położone wyżej na pędzie. Pędy są cienkie i krótsze, na-

tomiast w przypadku malin nowo wyrastające pędy są mniejsze niż u roślin prawidłowo odżywionych. Niedobór azotu ogranicza zawiązywanie pąków kwiatowych, powodując obniżenie plonowania roślin. Owoce pochodzące z niedożywionych roślin są najczęściej drobne i mało smaczne, przedwcześnie dojrzewają i opadają.

W odpowiedzi na potrzeby producentów ekologicznych w zakresie nawożenia azotem firma NaturalCrop Poland oferuje **program odżywiania azotem upraw ekologicznych**. Program opiera się na trzech specjalistycznych produktach, zawierających azot organiczny. Wszystkie produkty posiadają Świadectwa Kwalifikacji produktów do stosowania w rolnictwie ekologicznym wydane przez IUNG w Puławach.



BIOILSA to dogłębowy, posypowy nawóz azotowy o kontrolowanym uwalnianiu składników. Jest to produkt w 100% pochodzenia biologicznego, zawierający 12,5% azotu organicznego. Spowolnione uwalnianie azotu zapewnia optymalne odżywienie roślin przez cały okres wegetacyjny. Poprawia naturalną zdolność gleby do zaspokajania potrzeb pokarmowych roślin w fosfor, potas i inne składniki. Zaleca się stosowanie jednorazowej dawki w początkowych fazach rozwoju wegetatywnego upraw. W przypadku plantacji owocujących, zaleca się zastosowanie wczesną wiosną dawki 300-500 kg/ha. Przy zakładaniu nowych plantacji truskawek, malin, borówek czy porzeczek jesienią zaleca się zastosowanie przed wysadzeniem nawozu w dawce 200 kg/ha, natomiast na plantacje zakładane wiosną 300-500 kg/ha. W uprawach roślin warzywnych tj. cebuli, selera czy marchwi dawka Bioilsy to 400-700 kg/ha jednorazowo przed wysadzeniem lub wysianiem.



Kolejnym produktem w programie nawożenia upraw ekologicznych NaturalCrop jest płynny nawóz azotowy do fertygacji lub rozlewania **ILSADRIP FORTE**. W swoim składzie zawiera 9% rozpuszczalnego azotu, który charakteryzuje się szybkim działaniem. Produkt ten jest szczególnie polecany w okresach zwiększonego zapotrzebowania na ten składnik pokarmowy, takich jak: kwitnienie, zawiązywanie zawiązków oraz wzrost i rozwój owoców czy zawiązywanie główek w dawce 8-16 l/ha, co 10-15 dni.



Dokarmianie dolistne azotem jest nieodłącznym elementem wysokiej produktywności roślin. W skład **programu odżywiania azotem upraw ekologicznych** wchodzi również nawóz dolistny **NATURALCROP SL®**. Jest to koncentrat aminokwasowy, który dzięki unikalnym właściwościom i wszechstronnemu zastosowaniu zapewnia szybki i zrównoważony wzrost roślin. Zalecana dawka nawozu wynosi 1,5-3 l/ha.

Pojawienie się kompleksowego **programu odżywiania azotem upraw ekologicznych** stanowi przełom w podnoszeniu jakości i wielkości plonu. Na dobrze odżywionych ekologicznych plantacjach truskawek odmiany Senga Sengana rolnicy uzyskują średnio ok. 15 ton owoców z 1 ha, ekologiczne maliny owocujące na pędach jednorocznych plonują na poziomie ok. 8-10 ton z ha, porzeczka czarna odwdzięcza się za prawidłowe nawożenie plonem ok. 7-8 ton z hektara. Stosując prawidłowe nawożenie, oparte na znajomości potrzeb pokarmowych poszczególnych gatunków, ocenie wizualnej stanu ich odżywienia oraz wynikach analiz glebowych, przy wykorzystaniu dozwolonych w rolnictwie ekologicznym nawozów jak np. **BIOILSA**, **NATURALCROP SL®** czy **ILSADRIP FORTE** można uzyskiwać wysokie plony dobrej jakości.



NaturalCrop®
Odżywione rośliny

NIEZNAJOMOŚĆ PRAWA NIE ZWALNIA OD ODPOWIEDZIALNOŚCI

Prezentujemy Państwu bieżący przegląd aktów prawnych, które odnoszą się do mieszkańców wsi. Liczymy, że zainteresowane osoby dotrą do pełnych tekstów, które są dostępne w bibliotekach niektórych Oddziałów MODR, Urzędach Gmin oraz w Internecie www.infor.pl/dzienniki_ustaw.

Barbara Włodarczyk
Oddział Siedlce

Jednolity tekst ustawy – Kodeks pracy, zawiera Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 17 września 2014 roku (Dz. U. z 4.11.2014 r., poz. 1502).

Jednolity tekst rozporządzenia Ministra Finansów w sprawie sposobu prowadzenia gospodarki finansowej oraz sporządzenia planu finansowego jednostek doradztwa rolniczego, zawiera Obwieszczenie Ministra Finansów z 5 września 2014 roku (Dz. U. z 4.11.2014 r., poz. 1506).

Jednolity tekst rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie szczegółowych wymagań, jakie powinny spełniać wnioski w sprawach dotyczących płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego, zawiera Obwieszczenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 19 sierpnia 2014 roku (Dz. U. z 5.11.2014 r., poz. 1518).

Jednolity tekst rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie szczegółowych wymagań, jakie powinien spełniać formularz wniosku umieszczony na stronie internetowej Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, zawiera Obwieszczenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 19 sierpnia 2014 roku (Dz. U. z 5.11.2014 r., poz. 1519).

Jednolity tekst ustawy o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, podaje Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 26 września 2014 roku (Dz. U. z 7.11.2014 r., poz. 1539).

Zmiana rozporządzenia w sprawie zaświadczeń o pomocy de minimis i pomocy de minimis w rolnictwie lub rybołówstwie, zawiera Rozporządzenie Rady Ministrów z 24 października 2014 roku (Dz. U. z 7.11.2014 r., poz. 1550).

Szczegółowy zakres i tryb udzielania oraz sposób rozliczania dotacji celowej przeznaczonej na pokrycie kosztów związanych z uczestnictwem izb rolniczych, związków zawodowych rolników indywidualnych oraz społeczno – zawodowych organizacji rolników w ponadnarodowych organizacjach rolniczych reprezentujących interesy zawodowe rolników indywidualnych wobec instytucji Unii Europejskiej w 2014 roku, określa Rozporządzenie Rady Ministrów z 5 listopada 2014 roku (Dz. U. z 10.11.2014 r., poz. 1555).

Normy szacunkowe dochodu z działów specjalnych produkcji rolnej, obowiązujące w 2015 roku, określa Rozporządzenie Ministra Finansów z 31 października 2014 roku (Dz. U. z 12.11.2014 r., poz. 1558), w następującej wysokości:

L.p.	Rodzaje upraw i produkcji	Jednostka powierzchni upraw lub rodzajów produkcji	Norma szacunkowa dochodu rocznego	
			zł	gr
1.	Uprawy w szklarniach ogrzewanych powyżej 25 m ² : rośliny ozdobne pozostałe	1 m ² 1m ²	12 4	46 63

2.	Uprawy w szklarniach nieogrzewanych powyżej 25 m ²	1 m ²	2	85
3.	Uprawy w tunelach foliowych ogrzewanych powyżej 50 m ² : rośliny ozdobne pozostałe	1m ²	9	28
		1m ²	5	70
4.	Uprawy grzybów i ich grzybni – powyżej 25 m ² powierzchni	1m ²	5	35
5.	Drób rzeźny – powyżej 100 szt: a) kurczęta b) gęsi c) kaczki d) indyki	1 sztuka	1	16
		1 sztuka		39
		1 sztuka		37
		1 sztuka		90
6.	Drób nieśny powyżej 80 szt.: a.kury nieśne (w stadzie reprodukcyjnym) b.kury mięsne (w stadzie reprodukcyjnym) c.gęsi (w stadzie reprodukcyjnym) d.kaczki (w stadzie reprodukcyjnym) e.indyki (w stadzie reprodukcyjnym) f.kury (produkcja jaj konsumpcyjnych)	1 sztuka	3	54
		1 sztuka	2	96
		1 sztuka	1	95
		1 sztuka	3	65
		1 sztuka	15	52
		1 sztuka	2	60
7.	Wylęgarnie drobiu: kurczęta gęsi kaczki indyki	1 sztuka		01
		1 sztuka		09
		1 sztuka		02
		1 sztuka		09
8.	Zwierzęta futerkowe: lisy i jenoty norki tchórze szynszyle nutrie powyżej 50 sztuk samic stada podstawowego króliki powyżej 50 sztuk samic stada podstawowego	od 1 samicy stada podst.	49	12
		powyżej 2 szt. samic stada podst.	21	59
		powyżej 2 szt. samic stada podstawowego	16	72
		powyżej 2 szt. samic stada podstawowego	25	53
		od 1 samicy stada podst.	5	89
		od 1 samicy stada podst.	5	89
9.	Zwierzęta laboratoryjne: szczury białe myszy białe	1 sztuka		15
		1 sztuka		02
10.	Jedwabniki – produkcja kokonów	1 dm ³		36
11.	Pasieki powyżej 80 rodzin	1 rodzina	3	56
12.	Uprawy roślin in vitro – powierzchnia półek	1m ²	213	74
13.	Hodowla entomofagów – powierzchnia uprawy roślin żywicielskich	1m ²	178	10
14.	Hodowla dżdżownic – powierzchnia łoża hodowlanego	1m ²	89	07

Styczeń w ogrodzie

Lidia Biernat

Oddział Ostrołęka

W ciągu roku czeka nas wiele prac w ogrodzie, a receptą na sukces jest odpowiednie planowanie. Kalendarz prac ogrodniczych może nam to znacznie ułatwić, bowiem znając kolejność wykonywanych zadań, będziemy mieli pewność, że o niczym nie zapomnieliśmy.

Drzewa, krzewy i żywopłoty:

- przy obfitych opadach śniegu należy pamiętać o strząsaniu jego nadmiaru z gałęzi drzew,
- kiedy temperatura utrzymuje się powyżej zera, trzeba przyciąć drzewa, krzewy i pnącza, jeśli zabrakło nam na to czasu wcześniej.

Zielne rośliny ozdobne:

- rośliny jednoroczne, takie jak lobelia i begonia, wysiać pod szkłem i ustawić w temperaturze około 18°C. Rośliny kielkujące przy świetle, takie jak niecierpek Waleriana czy rudbekia, wykielkują tylko wtedy, jeśli padają na nie promienie słoneczne. Większość nasion kielkuje jednak w ciemności i trzeba je przysypać warstwą ziemi,
- wysiać pierwiosnki, których nasiona kielkują dopiero po przemrożeniu,
- sprawdzić stan przechowywanych bulw cebul i kłaczki.

Trawnik i ozdobne trawy:

- nie ubijać warstwy śniegu na trawniku, unikać chodzenia wydeptanymi w śniegu ścieżkami,
- podczas mroźnych dni nie chodzić po wrażliwych, ozdobnych

trawach, bowiem ich źdźbła łatwo się łamią i w takich miejscach wiosną trawa będzie zniszczona.

Ogrodowe oczka wodne:

- unikać poruszania wody; jeśli staw zamarł, należy zrobić przełębel grzałką.

Warzywa i rośliny sadownicze:

- sprawdzić stan przechowywanych warzyw, można zacząć pędzić cykorię sałatową,
- sporządzić szczegółowy plan warzywnika,
- powtórzyć bielenie drzew owocowych,
- ścinać pędy przeznaczone na zrazy do szczepienia i przechować je w temperaturze ok. 0°C w chłodnej piwnicy, przesypane wilgotnym piaskiem.

Rośliny doniczkowe:

- w czasie słonecznej pogody podlewać rośliny zimozielone ciepłą wodą i zabierać je ze słońca albo zacieniać gałęziami świerkowymi lub workami lnianymi,
- obciąć winorośl w pojemnikach,
- usunąć zwiedle kwiatostany późno kwitnących roślin.

Infrastruktura i narzędzia:

- zreperować ogrodzenia i szpalery,
- wykonać wstępny kosztorys wprowadzenia zmian w ogrodzie,
- zamówić materiały budowlane na wiosnę, uwzględniając czas oczekiwania,
- zgromadzić nawozy, przygotować inspekty i sprzęt ogrodniczy,
- dokarmiać ptaki.

Źródła:

1. www.poradnikogrodnicy.pl/;
2. www.projektoskop.pl

15.	Hodowla i chów innych zwierząt poza gospodarstwem rolnym:			
	krowy powyżej 5 sztuk	1 sztuka	356	19
	cielęta powyżej 10 sztuk	1 sztuka	74	82
	bydło rzeźne powyżej 10 sztuk (z wyjątkiem opasów)	1 sztuka	39	15
	tuczniaki powyżej 50 sztuk	1 sztuka	44	54
	prosięta i warchlaki powyżej 50 sztuk	1 sztuka	17	81
	chów i hodowla owiec powyżej 10 sztuk	od 1 matki	7	14
	tucz owiec powyżej 15 szt	1 sztuka	10	68
	konie rzeźne	1 sztuka	534	33
	konie hodowlane	1 sztuka stada podstawowego	427	46
	hodowla ryb akwariowych powyżej 700 dm ³ objętości akwarium, obliczonej według wewnętrznych długości krawędzi	1 dm ³	1	60
	hodowla psów rasowych	1 sztuka stada podstawowego	48	11
	hodowla kotów rasowych	1 sztuka stada podstawowego	17	81

Jednolity tekst rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Zalesianie gruntów rolnych oraz zalesianie gruntów innych niż rolne” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, został zamieszczony w Obwieszczeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 6 sierpnia 2014 roku (Dz. U. z 13.11.2014 r., poz. 1565).

Stawka płatności niezwiązanej do skrobi za 2014 rok wynosi 351,69 zł na 1 tonę skrobi ziemniaczanej, na podstawie Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 7 listopada 2014 roku (Dz. U. z 14.11.2014 r., poz. 1575).

Jednolity tekst ustawy o produktach pochodzenia zwierzęcego, został zawarty w Obwieszczeniu Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 7 listopada 2014 roku (Dz. U. z 14.11.2014 r., poz. 1577).

Stawka oddzielnej płatności do owoców miękkich za 2014 rok wynosi 1569,76 zł na 1 ha powierzchni uprawy, na podstawie Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 7 listopada 2014 roku (Dz. U. z 14.11.2014 r., poz. 1578).

Stawka płatności do pomidorów za 2014 rok wynosi 165,55 zł na 1 tonę pomidorów na podstawie Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 7 listopada 2014 roku (Dz. U. z 14.11.2014 r., poz. 1579).

Stawka wsparcia specjalnego za 2014 rok wynosi: 556,37 zł na 1 ha powierzchni upraw roślin strączkowych lub motylkowych drobnonasiennych; 595,30 zł za sztukę samicy gatunku bydło domowe i 125,32 zł za 1 sztukę samicy gatunku owca domowa – zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 7 listopada 2014 roku (Dz. U. z 14.11.2014 r., poz. 1580).

Stawka płatności niezwiązanej do tytoniu za 2014 rok, wynosi: 4,53 zł na 1 kg tytoniu jasnego z grupy odmian Wirginia; 3,18 zł na 1 kg tytoniu jasnego odmian typu Burley, tytoniu ciemnego suszonego powietrzem oraz tytoniu ciemnego suszonego powietrzem z możliwością dosuszenia i wędzenia – na podstawie Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 7 listopada 2014 roku (Dz. U. z 14.11.2014 r., poz. 1582). ■

Czytelnicy pytają - Redakcja odpowiada

📞 Jestem rolnikiem, ale chciałbym założyć pozarolniczą działalność gospodarczą. Czy mogę otrzymać dofinansowanie?

Zgodnie z założeniami nowego PROW 2014-2020 rolnik będzie mógł skorzystać z działania: **Premie na rozpoczęcie działalności pozarolniczej**. Maksymalna kwota wsparcia wyniesie 100 tys. zł. Pomoc będzie wypłacana w dwóch ratach. Pierwsza rata w wyniesie 80% kwoty pomocy, natomiast pozostałe 20% będzie wypłacane w zależności od prawidłowej realizacji założeń biznesplanu. Pomoc będzie miała charakter *de minimis*.

Premia będzie przyznawana beneficjentowi, jeśli:

- wnioskodawca jest ubezpieczony na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników w pełnym zakresie jako rolnik, małżonek rolnika lub domownik;
- wielkość ekonomiczna gospodarstwa, w którym pracuje beneficjent nie jest większa niż 15 tys. euro;
- za rok poprzedzający rok złożenia wniosku o przyznaniu pomocy przyznano płatność do gruntów rolnych dla gospodarstwa, w którym pracuje wnioskodawca;
- gospodarstwo rolne, w którym pracuje wnioskodawca, położone jest w miejscowości należącej do gminy wiejskiej, lub gminy miejsko-wiejskiej z wyłączeniem miejscowości liczących ponad 5 tys. mieszkańców, lub gminy miejskiej z wyłączeniem miejscowości liczących ponad 5 tys. mieszkańców.

Aby otrzymać premie, należy przedłożyć w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa biznesplan dotyczący planowanej działalności pozarolniczej. Powinien on utworzyć co najmniej jedno miejsce pracy (dotyczy to również samozatrudnienia). Zgodnie z założeniami biznesplanu premie należy wydatkować m.in. na budowę lub modernizację obiektów budowlanych, zakup lub instalację nowych maszyn, urządzeń, sprzętu komputerowego. Ponadto wnioskodawca powinien zarejestrować działalność we właściwym rejestrze lub systemie, jednak nie później niż do dnia wypłaty drugiej raty premii i nie podlegać ubezpieczeniu na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników.

📞 Od 3 lat prowadzę gospodarstwo rolne o powierzchni ok. 23 ha. Jaką kwotę płatności bezpośrednich otrzymam za rok 2015 do hektara?

Podobnie jak w PROW 2007-2013 płatności bezpośrednie będą przyznawane nie tylko do powierzchni uprawy, ale także do rodzaju uprawianych roślin. Szacunkowe stawki płatności bezpośrednich w nowym PROW 2014-2020 nie związane z produkcją, które przysługują rolnikowi to:

- jednolita Płatność Obszarowa (110 EUR/ha),
- płatność za zazielenienie (74 EUR/ha); zazielenienie będzie realizowane przez: dywersyfikację upraw, utrzymanie trwałych użytków zielonych, utrzymanie obszarów proekologicznych. Wszyscy rolnicy uprawnieni do jednolitej płatności obszarowej zobowiązani będą do realizacji zazielenienia,
- płatność dodatkowa (redystrybucyjna, 41 EUR/ha) - przysługuje do gruntów w przedziale od 3,01 do 30 ha w przypadku, gdy rolnik jest aktywny zawodowo i nie podzielił sztucznie gospodarstwa po 18.10.2011 r.,
- płatność dla młodych rolników (62 EUR/ha) - pod warunkiem, że rolnik nie ukończył 40 lat i prowadzi działalność rolniczą nie dłużej niż 5 lat, płatność ta przysługuje maksymalnie przez 5 lat.

Tak więc w tym przypadku - po spełnieniu wszystkich warunków - rolnik otrzyma ok. 287 EUR/ha.

Płatność ONW pozostaje taka, jaka w poprzednim okresie programowania. Wyższe stawki płatności bezpośrednich otrzymują rolnicy z tytułu wsparcia związanego z produkcją roślinną. Na najwyższe dofinansowanie w wysokości 480 EUR/ha mogą liczyć rolnicy produkujący chmiel. Płatności w wysokości 400 EUR/ha otrzymają rolnicy, którzy w gospodarstwie uprawiają ziemniaki skrobiowe, buraki cukrowe lub pomidory i posiadają umowę kontraktacyjną. Beneficjenci, którzy uprawiają rośliny wysokobiałkowe, mogą liczyć na dopłatę w wysokości 326 EUR/ha. Natomiast wnioskodawcy, którzy posiadają owoce miękkie, otrzymają dofinansowanie w wysokości 250 EUR/ha. Z kolei rolnicy,

którzy uprawiają len lub konopie włókniste, dostaną wsparcie w kwocie 200 EUR/ha.

📞 Moje gospodarstwo liczy więcej niż 17 ha gruntów ornych. Czy zazielenienie będzie dla mnie obowiązkowe?

Wszyscy rolnicy uprawnieni do jednolitej płatności obszarowej zobowiązani będą do realizacji zazielenienia. Spełnienie wymogów zazielenienia związane będzie z przestrzeganiem 3 praktyk:

- dywersyfikacji upraw - w gospodarstwach od 10 ha gruntów ornych,
- utrzymania trwałych użytków zielonych (TUZ) - wszystkiego gospodarstwa posiadające TUZ,
- utrzymania obszarów proekologicznych (EFA) na poziomie 5% powierzchni gruntów ornych - w gospodarstwach od 15 ha gruntów ornych.

Przepisy unijne przewidują szereg zwolnień z obowiązku spełnienia w/w praktyk. Gospodarstwa, w których ponad 75% użytków rolnych to trwale użytki zielone, lub gospodarstwa o wysokim (ponad 75%) udziale gruntów ornych, wykorzystywanych do produkcji traw, lub innych zielonych roślin pastewnych, albo ugorowanych - zwolnione będą z obowiązku realizacji dywersyfikacji upraw, lub utrzymania obszarów proekologicznych. Z realizacji zazielenienia zwolnione będą gospodarstwa uczestniczące w systemie dla małych gospodarstw oraz rolnicy, którzy prowadzą produkcję rolniczą zgodnie z zasadami rolnictwa ekologicznego, płatność za zazielenienie będą otrzymywać naliczaną w sposób automatyczny.

Podsumowując, ubiegając się o płatności bezpośrednie będzie Pan zobowiązany do spełnienia praktyk związanych z płatnością za zazielenienia.

📞 Moje gospodarstwo liczy 20 ha, czy mogę być zwolniony z konieczności utrzymania obszaru proekologicznego - EFA?

Utrzymanie obszarów proekologicznych będzie dotyczyło gospodarstw o powierzchni powyżej 15 ha gruntów ornych, które będą zobowiązane do posiadania obszarów proekologicznych EFA na po-

Okresowa emerytura rolnicza

Kinga Białobrzaska - Kijek
MODR Warszawa

Przysługuje osobom, które korzystały z rent strukturalnych wypłacanych przez ARiMR na podstawie ustawy z dnia 28.11.2003 roku o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich ze środków pochodzących z Sekcji Gwarancji Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej.

Świadczenie to wygasa i w związku z tym osoby, które utracą już tytuł do otrzymywania renty strukturalnej a nie osiągnęły wieku emerytalnego mogą skorzystać z emerytury okresowej rolniczej wypłacanej przez KRUS. Będzie im ona wypłacana do momentu osiągnięcia wieku emerytalnego.

Okresowa emerytura rolnicza zawsze będzie przysługiwała w wysokości odpowiadającej emeryturze podstawowej. Na chwilę obecną wynosi ona 844,45 zł. Taka wysokość emerytury będzie przysługiwała bez względu na okres podlegania ubezpieczeniu.

Okresowa emerytura rolnicza nie jest przeszkodą do osiągania przychodów z innej działalności, która podlega obowiązkowi ubezpieczenia. Okresowa emerytura rolnicza podlega zawieszeniu (w odpowiedniej części), jeżeli emeryt nie zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej w rozumieniu ustawy oraz zmniejszeniu, jeżeli osiągnie przychody z tytułu działalności pozarolniczej podlegającej ubezpieczeniu społecznemu w wysokości powodującej zmniejszenie świadczenia.

Osoba zainteresowana, która utraci prawo do renty strukturalnej, a która nie osiągnęła wieku emerytalnego, powinna zwrócić się do Oddziału Regionalnego lub Placówki Terenowej KRUS, tj. do jednostki właściwej ze względu na miejsce zamieszkania, z wnioskiem o przyznanie prawa do okresowej emerytury rolniczej. Do wniosku powinna dołączyć kopię decyzji ARiMR przyznającej rentę strukturalną. Z chwilą osiągnięcia wieku emerytalnego okresowa emerytura rolnicza zostanie z urzędu zamieniona na emeryturę rolniczą, jeżeli uprawniony do emerytury okresowej będzie legitymował się co najmniej 25-letnim okresem rolniczego ubezpieczenia emerytalno-rentowego. ■

wierzchni, co najmniej 5% gruntów ornych. Z realizacji praktyki utrzymania obszarów proekologicznych, **wyłączone** będą gospodarstwa, w których:

- ponad 75% kwalifikujących się gruntów rolnych to **trwale użytki zielone, grunty wykorzystywane do produkcji trawy lub innych pasz zielnych**, lub uprawy rosnące pod wodą przez większą część roku lub przez znaczną część cyklu uprawy, lub połączenie ww. sposobów uprawy, **pod warunkiem, że pozostałe grunty orne nie przekraczają 30 ha**,
- powyżej 75% gruntów ornych jest wykorzystywanych do **produkcji trawy lub innych pasz zielnych, stanowią grunt ugorowany, objętych uprawami roślin strączkowych** lub połączenie ww. sposobów uprawy, pod warunkiem, że **pozostałe grunty orne nie przekraczają 30 ha**.

Chcąc otrzymywać płatności bezpośrednio w pełnej wysokości należy spełniać wymogi dotyczące praktyk zazielenienia, w tym utrzymać 5% obszarów proekologicznych.

📞 Jakiej wielkości gospodarstwa będą musiały utrzymywać obszary proekologiczne, aby otrzymać dopłatę obszarową za zazielenienie?

Wymóg utrzymania obszarów proekologicznych, jako jednej z praktyk zazielenienia,

dotyczył będzie gospodarstw powyżej 15 ha gruntów ornych. Dla gospodarstw będzie możliwe uzyskanie zwolnienia z tego wymogu pod warunkiem, że w tych gospodarstwach:

- ponad 75% kwalifikujących się gruntów rolnych to **trwale użytki zielone, grunty wykorzystywane do produkcji trawy, lub innych pasz zielnych**, lub uprawy rosnące pod wodą przez większą część roku, lub przez znaczną część cyklu uprawy, lub połączenie ww. sposobów uprawy, **pod warunkiem, że pozostałe grunty orne nie przekraczają 30 ha**;
- powyżej 75% gruntów ornych jest wykorzystywanych do **produkcji trawy lub innych pasz zielnych, stanowią grunt ugorowany, objętych uprawami roślin strączkowych**, lub połączenie ww. sposobów uprawy, pod warunkiem, że **pozostałe grunty orne, nie przekraczają 30 ha**.

📞 Do jakiej liczby sztuk bydła będzie dopłata w 2015 r. w płatnościach bezpośrednich?

W 2015 roku w płatnościach bezpośrednich będzie przysługiwała dodatkowa dopłata do bydła w dwóch kategoriach. Pierwsza kategoria będzie obejmowała bydło, które w dniu 31.05.2015 r. nie będzie starsze niż 24 miesiące, zaś druga kategoria obejmuje krowy powyżej 24 miesiące. Rolnik zgłaszający we wniosku zwierzęta do dopłat zobowiązany

będzie do utrzymania stanu ilościowego stada do 30.06.2015 r. Płatność będzie przysługiwała od 1 do 30 sztuk, za większą ilość bydła nie będzie zapłacone. Oczywiście by uzyskać płatność, zwierzęta muszą być zarejestrowane, a ich minimalna liczba w stadzie musi wynosić 3 sztuki. Płatność do bydła w pierwszej kategorii, do 24 miesięcy, będzie można uzyskać dwa razy za te same zwierzęta, przykładowo pierwszego roku, gdy będą miały 6-8 miesięcy i następnego roku jeśli nie przekroczą 24 miesięcy. Rolnik utrzymujący bydło w jednym roku maksymalnie otrzyma dopłatę do 30 sztuk krow i 30 sztuk młodego bydła.

📞 Jakiej wielkości gospodarstwa będą musiały utrzymywać obszary proekologiczne aby otrzymać dopłatę obszarową za zazielenienie?

Utrzymywanie obszarów proekologicznych dotyczy gospodarstw o powierzchni powyżej 15 ha gruntów ornych i gospodarstwach tych co najmniej 5% powierzchni gruntów powinny stanowić różne formy obszarów proekologicznych (np. minimalne wielkości dla różnych form po przeliczeniu kształtują się następująco: ugory - 5%, rośliny wiążące azot - 7,2% a poplony 16,7% powierzchni gruntów ornych w danym gospodarstwie). ■

Źródło informacji: Projekt systemu płatności bezpośrednich w Polsce w latach 2015-2020

Kto skorzysta na podatku dochodowym w rolnictwie?

Barbara Eibin
Oddział Ostrołęka

Wprowadzenie podatku dochodowego w rolnictwie wzbudza sporo kontrowersji. Co prawda w większości krajów UE rolnicy płacą podatek dochodowy tak jak przedsiębiorcy czy pracownicy, ale w porównaniu z zachodnimi gospodarstwami w naszych jest jeszcze wiele do zrobienia - jeżeli chodzi o poziom rozwoju i konkurencyjności.

Opodatkowanie dochodów gospodarstw rolnych w obecnej sytuacji ekonomicznej może jedynie spowolnić ich rozwój, bo pieniądze przeznaczone na inwestycje unowocześniające produkcję czy zakup ziemi, zostaną odprowadzone do budżetu państwa jako podatek dochodowy.

Ponadto rolnicy inwestujący w rozwój swoich gospodarstw mogli liczyć na ulgi w podatku rolnym, czego na pewno nie będzie w przypadku podatku dochodowego, który ma zastąpić podatek rolny. Jedno jest pewne - „raj podatkowy” w Polsce, jak mówią o nas rolnicy z innych krajów UE, niedługo się skończy i trzeba będzie płacić podatek dochodowy.

Wysokość tego podatku zależała będzie od tego, na jakich zasadach rolnicy będą się rozliczali z fiskusem. Jednym z najważniejszych sposobów jest włączenie ich do istniejącego obecnie systemu pobierania podatku dochodowego od osób fizycznych, czyli rozliczanie PIT. W tym systemie rozliczenia podatku dochodowego można dokonać na różne sposoby:

1) Płacąc podatek na zasadach ogólnych wg skali podatkowej, lub stawki liniowej od faktycznie uzyskanego dochodu ustalonego na podstawie:

a) ksiąg rachunkowych,
b) podatkowej księgi przychodów i rozchodów;

2) Płacąc podatek w formie zryczałtowanej:

a) od przychodów ewidencjonowanych,
b) na podstawie karty podatkowej.

Czym jest karta podatkowa?

Rozliczenie w formie karty podatkowej jest rozwiązaniem najbardziej zbliżonym do płaconego obecnie przez rolników podatku rolnego, ponieważ kwota należnego podatku ustalona jest ogólnie przez organ podatkowy. W przypadku podatku rolnego przez wójta gminy lub burmistrza miasta na podstawie liczby hektarów przeliczeniowych, natomiast dochodowy przez naczelnika urzędu skarbowego na podstawie liczby zatrudnionych. W obu przypadkach nie jest brana pod uwagę ani wysokość uzyskanych przychodów, ani kosztów.

Ryczałt od przychodów

Rozliczenie w formie ryczałtu od przychodów to również uproszczona forma rozliczenia się z fiskusem. Przy tej formie opodatkowania wysokość podatku zależy wyłącznie od przychodów uzyskanych ze sprzedaży produktów i usług w danym okresie. Stawka podatku uzależniona jest od rodzaju prowadzonej działalności i wynosi obecnie od 3 do 20% od zaewidencjonowanych przychodów.

Rozliczenie na zasadach ogólnych

Rozliczenie się z podatku dochodowego na zasadach ogólnych jest rozwiązaniem najbardziej sprawiedliwym, ponieważ opodatkowaniu podlega faktyczny dochód, który jest różnicą pomiędzy przychodami z prowadzonej działalności a kosztami ich uzyskania. W praktyce jeśli w danym okresie firma przynosi zyski, trzeba zapłacić podatek dochodowy od wykazanego dochodu, natomiast jeśli firma wychodzi na zero lub wykazuje straty, wówczas nie płaci podatku dochodowego. Obowiązek ustalenia kwoty dochodu, a co za tym idzie naliczenia należnego podatku, spoczywa na podatniku. Żeby to prawidłowo wyliczyć konieczne jest prowadzenie księgowości. Może to być forma uproszczona, jaką jest podatkowa księga przychodów i rozchodów, lub pełna czyli księgi rachunkowe

prowadzone zgodnie z przepisami ustawy o rachunkowości (jest to obowiązkowe dla firm osiągających przychód powyżej 1,2 mln euro rocznie). Przedsiębiorcy rozliczający się z fiskusem na zasadach ogólnych mają do wyboru dwie skale podatkowe:

- progresywną, czyli 18% od dochodu, do kwoty 85528 zł i 32% od dochodu ponad ten limit z możliwością stosowania ulg i odliczeń (kwota wolna od podatku, możliwość odliczania od dochodu składek na ubezpieczenia społeczne, możliwość wspólnego rozliczenia z małżonkiem, lub na zasadach przewidzianych dla osób samotnie wychowujących dzieci i ulg na dzieci),
- liniową – wg stawki 19%, bez możliwości korzystania z ulg;

Ważna rzecz - amortyzacja

Specyfika produkcji rolnej jest oczywista i dlatego nie można bezpośrednio przenieść obecnych przepisów skarbowych - bez ich doprecyzowania - do naliczania podatku dochodowego od rolników, ponieważ jeszcze nie wiadomo, co powinno być liczone jako dochód rolnika, które faktycznie poniesione przez rolnika koszty zaliczyć do kosztów prowadzenia gospodarstwa rolnego oraz co z ziemią, która jest nie tylko miejscem prowadzenia produkcji, ale też środkiem produkcji o dużej wartości umożliwiającym duże dochody. Jest to o tyle istotne, że w przypadku rozliczenia na zasadach ogólnych do kosztów można wliczyć **amortyzację środków trwałych**, takich jak budynki lub maszyny, natomiast ziemia się „nie amortyzuje”. Tu przypomnijmy, że amortyzacja jest rocznym kosztem użytkowania środka trwałego, który nie zużywa się w ciągu jednego cyklu produkcyjnego. W praktyce amortyzację ustala się mnożąc wartość początkową budynku lub maszyny przez określoną przepisami stawkę amortyzacji, która odzwierciedla przeciętny okres użytkowania danego środka trwałego. Stawki amortyzacji środka trwałego są następujące:

- budynki produkcyjne, gospodarcze i usługowe dla rolnictwa – 2,5 %,
- melioracje szczegółowe – 2,5 %,

Nowoczesne systemy udojowe, cz. 2

Tomasz Rostkowski
Oddział Siedlce

Dojarnia karuzelowa

Dojarnia karuzelowa jest sprawdzonym i uznanym systemem udojowym. To najbardziej efektywny system doju w tych stadach, gdzie wymagana jest największa przepustowość na godzinę. Krowy w tym systemie zachowują duży spokój, bo rutyna doju jest idealnie powtarzalna za każdym razem. Obsługa pracująca w takiej dojarni ustawiona jest w dokładnie takiej samej pozycji przy każdym doju. Dojarz opuszcza na chwilę swoje stanowisko tylko w przypadku zwierzęcia sprawującego problemy. Przepływ krow w dojarni nie ulega zatrzymaniu i dojarz może skoncentrować się wyłącznie na zadaniach związanych z dojem. Dojarnie karuzelowe oferują, więc najbardziej korzystne warunki doju dla obsługi - bezpieczne i wygodne stanowisko pracy.

Na rynku możemy spotkać dwa rodzaje dojarni karuzelowych – typ PR (Parallel Rotary) oraz typ HBR (Herringbone Rotary). W systemie PR krowy stoją przodem do wnętrza dojarni, a dojarz stoi na zewnątrz. Natomiast w systemie HBR dojarz stoi wewnątrz platformy, a krowy skierowane są na zewnątrz.

Dojarnia Rybia Ość

Hala udojowa typu Rybia Ość jest rozwiązaniem efektywnym, kładącym szczególny nacisk na komfort doju. Dój z boku zapewnia dobry dostęp do wymienia oraz możliwość obserwacji krowy. Natomiast odpowiednia konstrukcja zapewnia właściwe ustawienie zwierząt, płynny ruch oraz bezpieczeństwo dojarza. System ten skraca udój, czyli zwiększa ilość czasu, który krowy mogą spędzić na jedzeniu, piciu i odpoczynku. Jego zastosowanie przyczynia się zatem do zwiększenia produkcji mleka. Orientacyjna wydajność 6-stanowiskowej dojarni (2x3) wynosi 34-38 krow na godzinę.

Dojarnia „Bok w Bok”

Dojarnia tego typu nie zajmuje dużo miejsca i jest doskonałym rozwiązaniem w przypadku ograniczeń wynikających z wielkości budynku. Krowy ustawione są prostopadle do kanału dojarza. Dojarz zakłada aparat między tylnymi nogami krowy, a dój przebiega szybko i bezproblemowo. Dojarnia zapewnia szybkie i właściwe ustawienie krow oraz bezpieczne warunki pracy.

Dojarnie typu Tandem

Dojarnie typu Tandem charakteryzują się bocznym ustawieniem zwierząt podczas

doju. Krowy są ustawiane i dojone indywidualnie, na wydzielonych stanowiskach, jedna za drugą. Obsługa ma bardzo dobry kontakt z każdą krową i wygodny dostęp boczny do wymienia. Dojarz ma możliwość obserwacji całego zwierzęcia. System ten wymaga jednak dużej powierzchni. Orientacyjna wydajność takiej dojarni to 44-50 krow/godz.

Nowoczesna produkcja mleka wiąże się z wysokimi kosztami inwestycyjnymi, które przez wiele lat ograniczają zmianę profilu produkcji i generują określone koszty produkcji. Dlatego podjęcie decyzji inwestycyjnej powinno być poprzedzone szczegółową analizą przyjętej skali i technologii produkcji.

Przygotowanie, przeprowadzenie i zakończenie doju, wraz z wstępną obróbką mleka, pochłania niekiedy do 50% czasu wszystkich prac w chowie bydła mlecznego. Coraz częstsza robotyzacja niektórych czynności i automatyzacja mają na celu zmniejszenie nakładów ludzkiej pracy oraz uczynienie jej łatwiejszą i wydajniejszą. ■

Źródła:

1. Runowski H. Moniecki F. *Zmiany w technologiach chowu bydła mlecznego.*
2. *Delaval.pl*
3. *Agrocomplex.pl*

- maszyny, urządzenia i narzędzia rolnicze – 14 %,
- komputery – 30 %.

Amortyzacja jest o tyle ważna, że im wyższa jest jej stawka, tym większą część kosztów zakupu można w danym roku zaliczyć do kosztów uzyskania przychodu, a tym samym obniżyć wysokość podatku dochodowego. W przypadku objęcia rolników rozliczeniem podatku na zasadach ogólnych rolnicy będą musieli dokonać wyceny poszczególnych składników majątku trwałego znajdującego się w gospodarstwie po to, by ustalić wartość początkową do wyliczenia odpisów amortyzacyjnych. W większości gospodarstw rolnych kwota odpisów amortyzacyjnych będzie decydowała o wysokości podatku dochodowego. Przyjmuje się, że rolnik będzie mógł sam

dokonać takiej wyceny, bez korzystania z usług uprawnionego rzeczoznawcy, ale musi się liczyć z tym, że może ona być sprawdzona przez Urząd Skarbowy.

Jaki rodzaj rozliczeń byłby najlepszy?

Dzisiaj trudno jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie kto skorzysta, a kto straci na podatku dochodowym w rolnictwie. Zależy to od wielu czynników, między innymi od tego jaką formę opodatkowania rolników podatkiem dochodowym przyjmie nasz rząd. Jeśli włączy on rolników do obecnie istniejącego systemu podatku dochodowego od osób fizycznych, wysokość podatku dochodowego będzie od wyboru formy opodatkowania,

wielkości produkcji (czyli przychodów ze sprzedaży), wysokości kosztów bezpośrednich produkcji, wartości majątku trwałego (czyli rocznych odpisów amortyzacyjnych środków trwałych w gospodarstwie) i powierzchni gospodarstwa w hektarach przeliczeniowych, ponieważ od ich ilości naliczana jest obecnie wysokość podatku rolnego. Dla większości polskich gospodarstw, które rzeczywiście prowadzą produkcję towarową na sprzedaż, najlepszą formą rozliczenia się z fiskusem mógłby być podatek dochodowy płacony na podstawie książki przychodów i rozchodów, a część uzyskanego dochodu przeznaczyć na inwestycje w środki trwałe związane z rozwojem gospodarstwa. ■

Dobre i złe praktyki - produkcja pszczelarska

Rozmawiamy z Tomaszem Domańskim, właścicielem pasieki *Miody Domańskich* i prezesem Koła Pszczelarzy w Piasecznie działającego w ramach Mazowieckiego Związku Pszczelarzy.

Wiś Mazowiecka: - Od jak dawna zajmuje się Pan produkcją pszczelarską?

Tomasz Domański:- Pszczolami interesowałem się już na studiach ogrodniczych, ale prowadzeniem pasieki zajmuję się od kilku lat. Ciekawość życia pszczół skłoniła mnie do nauki w Policealnym Studium Pszczelarskim przy technikum pszczelarskim w Pszczelej Woli pod Lublinem. To jedyne takie technikum w Europie, które cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem.

W.M: - Czym zajmuje się piaseczyńskie Koło Pszczelarzy?

T.D.:- Koło działa na obszarze położonym na południe od Warszawy, głównie w obrębie powiatu piaseczyńskiego. Zrzeszamy blisko 60-ciu pszczelarzy zarejestrowanych w Powiatowym Inspektoracie Weterynarii. Część z nas prowadzi sprzedaż bezpośrednią produktów pszczelich, takich jak: miód, propolis, pierzga, pyłek i mleczko pszczele. W pasiekach członków Koła znajduje się ok. 1200 rodzin pszczelich. Nasze pszczoły zapewniają optymalne napszczenie (zapylenie) terenu o powierzchni 230 km kwadratowych. By zobrazować jak wielką wykonują pracę, dodam, że jest to dwukrotna powierzchnia jeziora Śniardwy. Większość z nas to pszczelarze pasjonaci prowadzący pasieki amatorskie w liczbie od kilku do 20. uli. Kilku pszczelarzy posiada 80. i więcej rodzin.

W.M: - W ostatnich latach dużo się mówi o zjawisku wymierania pszczół. Owady te giną nieraz masowo nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie. Jakie są Pana zdaniem główne przyczyny tego zjawiska?

T.D.:- To pytanie najczęściej zadawane pszczelarzom. Problem jest złożony. Zjawisko wymierania pszczół spowodowane



jest przez wiele czynników. Najważniejsze z nich to: powszechne stosowanie środków ochrony roślin, żywienie pszczół na monokulturach oraz nowe, groźne choroby i szkodniki jak, np. warroza.

Przez tysiące lat pszczoły musiały dostosowywać się do zmian klimatu, lokalnych katastrof przyrodniczych i mimo to przetrwały. Jednak w ostatnich dziesięcioleciach ingerencja chemiczna człowieka w środowisko naturalne jest bardzo silna. Pszczoły nie są w stanie przystosować się do tak silnej presji o szerokim spektrum, w tak krótkim czasie. Ostatnio największe obawy u pszczelarzy budzi stosowanie coraz większej ilości insektycydów z grupy neonikotynoidów. Nawet niewykrywalne przez aparaturę, minimalne ilości preparatów opartych na neonikotynoidach, szkoda pszczołom.

Kolejną przyczyną ginięcia pszczół to zubożenie gatunkowe roślin pyłko- i nektarodajnych oraz umieszczanie przez pszczelarzy uli na monokulturach. Dotyczy to dużych plantacji, np. rzepaku lub gryki. Skutkiem tego jest brak zróżnicowanego pożywienia dla pszczół (zwłaszcza pyłku) i w efekcie osłabianie rodzin pszczelich. Przecież tyle się mówi o wpływie zbilansowanej zróżnicowanej diety na zdrowie człowieka, głównie w okresie dziecięcym. U pszczół jest podobnie. **W ostatnich latach problemem stały się kukurydziane pola.** Mimo tego, że kukurydza jest wiatropylna i nie wydziela nektaru, to kwitnie w okresie „głodu pyłkowego”, który

występuje w wielu rejonach naszego kraju. Pszczoły w okresach niedostatku wartościowego pyłku, korzystają z gorszego, pochodzącego z roślin wiatropylnych, m. in: z kukurydzy. Jej kwitnienie przypada na okres, kiedy to powstaje pokolenie pszczół mające przetrwać całą zimę i wykarmić pierwsze pokolenie wiosenne. Jeżeli pokarm pobierany w tym czasie pochodzi wyłącznie z kukurydzy, to jest nie tylko zużożony, ale wręcz szkodliwy.

Do ginięcia pszczół przyczyniają się również nowe, groźne choroby i szkodniki przeniesione z gatunków pszczół występujących w innych rejonach świata. Bardzo szkodliwe dla pszczół roztocza z rodzaju Varroa, są dodatkowo wektorami groźnych wirusów pszczół. Nosemoza, wywoływana przez patogeny z rodzaju Nosema, jest chorobą przewodu pokarmowego. Powoduje silne słabnięcie i ginięcie całych rodzin pszczelich, często jeszcze przed zimą.

W.M: - W jaki sposób zapobiegać wymieraniu pszczół?

T.D.:- Naukowcy i praktycy wciąż poszukują złotego środka w działaniach ratujących pszczoły i nie są zgodni we wszystkim. Kilkanaście lat temu, po zimie straty w pasiekach szacowano na 5 do 10 %, a obecnie mówi się już o normie 15 do 25 %. Moim zdaniem to co możemy zrobić jako pszczelarze, to stosowanie w pasiekach dobrych praktyk pszczelarskich. Ważna jest także edukacja wszystkich osób sto-

sujących chemiczne środki ochrony roślin, w tym producentów i działkowiczów.

W.M: - *Które z dobrych praktyk pszczelarskich należy stosować w pasiekach ?*

T.D:- Przede wszystkim trzeba zapewnić zróżnicowany pożytek pszczołom unikając monokultur, na których co prawda uzyskujemy łatwo dużą ilość gatunkowego miodu, jednak ryzyko osłabienia rodzin pszczelich ze względu na nieurozmaïcony pyłek i chemię rolną jest bardzo duże.

Należy również wprowadzać (w przypadku zakupu) zdrowe matki pszczele i rodziny pszczele ze sprawdzonego źródła.

Bardzo ważne jest przestrzeganie zasad higieny w produkcji pszczelarskiej. W pasiece dbamy o higienę poprzez częstą wymianę plastrów na świeże, kupowanie kwalifikowanej węzy, regularną dezynfekcję uli i sprzętu pasiecznego. Zbyt długie utrzymywanie w ulu starych, czarnych plastrów, przyczynia się do rozwoju patogenów wywołujących choroby.

W przypadku chorych uli lub takich, w których wyginęła rodzina należy spalić, lub zakopać ramki. Zwykle nie wiadomo, jaka była przyczyna tego zdarzenia. Na wynik badania trzeba poczekać. Tymczasem pszczoły ze zdrowych uli będą rabować pozostały w pustych ulach miód, co stanowić może dla nich wtórne źródło infekcji.

Szczególną uwagę należy zwrócić na zwalczanie warrozy. Jest to obecnie najbardziej rozpowszechniony groźny szkodnik pszczoł. Warroza zaburza funkcjonowanie rodziny i bardzo skraca życie pszczoł. Niezwalczana powoduje wyginiecie w niedługim czasie całej rodziny pszczelej. Do leczenia pszczoł stosujemy leki zarejestrowane w Polsce. Złą praktyką jest stosowanie niedopuszczonych domowych środków, lub środków ochrony roślin, np. akarycydów na roztocza stosowanych w ogrodnictwie, które w ciemnym środowisku ula rozkładają się dłużej niż na słońcu i nie wiemy jakie pozostałości znajdują się w miodzie.

Z kolei do dobrych praktyk w produkcji pszczelarskiej należy zaliczyć jeszcze utrzymywanie silnych, zdrowych rodzin oraz likwidację rodzin słabych i chorych, tak jak to dzieje się w naturze. Można to realizować, np. poprzez łączenie zdrowych słabych rodzin z innymi zdrowymi. Należy też regularnie wymieniać matki pszczele na młode (nie rzadziej niż co dwa lata). Przy stosowaniu leków u pszczoł, obowiązkiem pszczelarzy jest przestrzeganie karencji,

aby pozostałości leków nie znalazły się w miodzie i innych produktach pszczelich. Dobrze byłoby też włączyć jak najwięcej proekologicznych zabiegów przy zwalczaniu chorób w pasiece, np. wycinanie czerwii trutowego, czy stosowanie ziół i kwasów organicznych, zapewnienie pszczołom ekosystemu najbardziej zbliżonego do warunków naturalnych.

Innym działaniem warunkującym uzyskanie pełnowartościowego miodu, jest zastąpienie zabiegu rozgrzewania miodu do postaci płynnej, kremowaniem miodu. Polega on na mechanicznym rozbijaniu na kryształki miodu, w chwili gdy zaczyna naturalnie krystalizować. Uzyskany w ten sposób produkt jest półpłynny i nie traci swoich właściwości chemicznych. Warto w tym momencie wspomnieć o potrzebie podnoszenia świadomości konsumenckiej. W naszym kraju powodzeniem u konsumentów cieszy się miód w postaci płynnej. Tymczasem miód w zależności od gatunku rośliny pożytkowej krystalizuje najczęściej w okresie od 7 do 70 dni od wyprodukowania, tzn. przyjmuje postać stałą zwaną krupcem. Kupując miód zimą, nie wszyscy wiedzą, że musiał on zostać rozgrzany, aby uzyskać ponownie postać płynną (nieraz ma to miejsce wielokrotnie). Jeśli została przy tym przekroczona temperatura 41 stopni, to oznacza, że miód stracił swoje cenne właściwości lecznicze. Jako ciekawostkę, wspomnę, iż nasi sąsiedzi na Litwie, mając wiedzę o tym, kupują wyłącznie miód w postaci stałej skryształizowanej. Dochodzi tam do ciekawej sytuacji, że pszczelarz nie może sprzedać miodu bezpośrednio po wirowaniu, gdyż odbiorcy obawiają się, że mógł być dodany cukier.

Wśród złych praktyk podkreśliłbym ukrywanie chorób kwarantannowych jak, np. zgnilec, brak badań przy osypaniu się pszczoł pod kątem chorób i szkodników, czy braki w higienie sprzętu do miodobrania, np. miodarek, stołu do odklepania, słoików na miód. Sztuka pszczelarzenia jest coraz trudniejsza z powodu zmieniających się warunków, a unikanie nawet pozornie drobnych błędów przynosi dobre skutki.

W.M: - *Czy zmienia się świadomość ludzi dotycząca potrzeby skutecznej ochrony pszczoł?*

T.D:- Tak. Według moich obserwacji w ostatnich czasach wzrasta świadomość wagi ochrony pszczoł, głównie u sadowników i w miastach. Sadownicy doceniają

wartość zapyłania, zaczynają kupować uliki z trzmielami, które są ustawiane w sadach. Pojawiają się hodowle pszczoły murarki. Pszczelarze są chętnie zapraszani do ogrodów. Coraz powszechniejsza jest odpłatność za przywiezienie pszczoł do sadu. Sadownicy starają się bardziej przestrzegać prewencji w stosowaniu środków ochrony roślin wybierając na zabieg porę wieczorną, kiedy to pszczoły skończą dzienny lot po wziętek. Zapewne dzieje się tak dlatego, że w sadach pszczoły mają największy wpływ na jakość owoców i wysokość plonowania. Różne badania naukowe wskazują, że obecność pszczoł w sadach powoduje wzrost plonów owoców o 10 do 30 procent oraz więcej owoców najwyższej jakości, a mniej niekształtnych, sprzedawanych jako owoce przemysłowe. Przeliczmy to na zysk. Zamiast 50 ton jabłek z 1 ha możemy uzyskać 60 ton lepszej jakości. Jabłka lepszej jakości mają cenę kilkakrotnie wyższą niż przeznaczone na przemysł. Co ważne, taką zwyczajną opłacalności uzyskujemy praktycznie bez żadnych dodatkowych nakładów. Wszystko zależy tu od naszej wiedzy i odpowiedzialności.

Gdy jest zbyt mało owadów zapyłających i nie wszystkie komory nasienne zostają zapyłone, powstały owoc jest niekształtny, np. wgnieciony z jednej strony i jako pozaklasowy trafia na przemysł.

W wielu innych uprawach, głównie nasiennej, rola pszczoł jest również nie do przecenienia. W przypadku ich obecności procent zawiązywanych owoców w stosunku do liczby kwiatów znacznie wzrasta, jak to się dzieje, np. w uprawach cebuli, ogórka, marchwi czy gryki. W przypadku słonecznika wzrost plonu sięga nawet 80 procent.

Jednakże świadomość wagi ochrony pszczoł i ich roli w pozyskiwaniu plonów u rolników, czy ogrodników poprawia się w mniejszym stopniu. Często nie ma to bezpośredniego przełożenia ochrony pszczoł na plon przykładowej kapusty.

W.M: - *Dziękujemy za rozmowę.*

T.D:- Dziękuję i zapraszam miłośników pszczoł planujących rozpocząć przygodę z pszczelarstwem do naszego Koła Pszczelarzy w Piasecznie, w którym służymy pomocą i doradztwem. Spotkacie wśród nas fascynatów przyrody i pogłębicie swoją pszczelarską wiedzę. ■

*Rozmawiała: Ewa Stasiak
MODR Warszawa*

Uprawa bobiku

Aniela Bartkiewicz-Sołtykiewicz
Oddział Radom

Bobik należy do roślin strączkowych przeznaczonych do uprawy fitomelioracyjnej na glebach ciężkich i średnich. Wytwarza on silny palowy system korzeniowy sięgający około 110 cm oraz długie korzenie boczne. Dobrze rozwinięty system korzeniowy drenuje glebę, poprawiając jej właściwości fizyczne i chemiczne. Dzięki temu bobik jest zdolny do pobierania składników pokarmowych z głębszych jej warstw, przez co przywraca do obiegu nieprzystawalne dla zbóż fosfor i potas.

Bobik jest bardzo dobrym przedplonem dla roślin zbożowych, a zwłaszcza pszenicy ozimej. Jest on też cenną rośliną pastewną. Spośród strączkowych wyróżnia się najwyższym potencjałem plonotwórczym. Przeciętne plony nasion wynoszą 3 t/ha, a mogą wynosić 4-5 t/ha. Nasiona bobiku zawierają 28-30% białka ogólnego o wysokiej wartości biologicznej. Pod względem składu aminokwasowego białko bobiku bilansuje się z białkami występującymi w śrutach zbożowych, dlatego sporządzona z niego śruta jest dobrym komponentem do pasz treściwych. Dotyczy to szczególnie nowych, niskotaninowych odmian, których udział w mieszankach paszowych może być wysoki.

Uprawa roli i nawożenie

Bobik ma małe wymagania termiczne i duże wymagania wodne. Jest wrażliwy na suszę - zwłaszcza w okresie kwitnienia i zawiązywania strąków. Najlepiej udaje się na glebach zwięzłych (I-III klasa bonitacji) o pH zbliżonym do obojętnego. W warunkach dobrego uwilgotnienia wysokie plony można uzyskać również na glebach klasy IVa.

Najczęściej uprawia się go po zbożach, w 3-4 roku po oborniku. Na tym samym polu można siać bobik co 4-5 lat. **Uprawa nie udaje się na glebach kwaśnych.** Gleby o pH poniżej 5,5 przed wysiewem bobiku należy zwapnować. Wapno magnezowe najlepiej wysiać na ściernisko w ilości

1,8-4,0 t CaO/ha (w zależności od odczynu i rodzaju gleby), a następnie wymieszać z glebą.

Nawozy fosforowe i potasowe powinno się wysiać pod orkę przedzimową. Orientacyjna dawka fosforu wynosi 20-115 kg/ha, a potasu 30-130 kg/ha, w zależności od kompleksu glebowego i zasobności gleby. Po przedplonach - obficie nawożonych azotem - lub po przyoronym poplonie ścierniskowym w warunkach dobrego uwilgotnienia gleby nawożenie azotowe jest zbędne, ponieważ może spowodować wyleganie roślin. Natomiast gdy będzie uprawiany na słabszym stanowisku i po gorszym przedplonie, należy zastosować dawkę azotu 30-60 kg/N ha. Nawożenie azotowe stosuje się w całości tuż przed siewem nasion. Kiedy występuje niedobór mikroelementów, należy uzupełnić je nawożeniem dolistnym, stosując Basfoliar 6-12-6 w ilości 6 l/ha przed kwitnieniem i 6 l/ha po kwitnieniu.

Wiosenna uprawa roli powinna umożliwić głęboki siew i zabezpieczyć glebę przed nadmierną utratą wody. Kiedy grzbiety skib zbieleją, stosujemy włókę, a następnie siejemy nawozy, uprawiamy glebę i wysiewamy nasiona. Jeżeli siewnik jest wyposażony w redlice do głębokiego siewu, to uprawa nie musi być głęboka. Natomiast każdy siewnik powinien być wyposażony w dobry zagarniacz redlin, żeby wierzchnia warstwa gleby była wyrównana i bez grudek. Zmniejsza to parowanie i poprawia skuteczność oprysków doglebowych. W przypadku suchej wiosny można po siewie zastosować wał kruszący.

Siew

Podstawowym warunkiem powodzenia w uprawie bobiku jest **wczesny i głęboki siew**. Żeby wysiać nasiona siewnikiem zbożowym na głębokość 8-10 cm, trzeba głęboko uprawić glebę, a redlice dodatkowo dociążyć. Nasiona umieszczone głęboko dobrze kiełkują i wschodzą po 3-4 tygodniach. Im wcześniej będą wysiane, tym roślina lepiej się ukorzeni, lepiej zawiąże strąki i równomierniej dojrzeje. Młode rośliny dobrze znoszą krótkotrwałe przymrozki do -9°C.

Optymalne zagęszczenie roślin na gle-

bach średnio zasobnych w składniki pokarmowe i dobrze uwilgotnionych wynosi 45-50 roślin/m² dla odmian tradycyjnych i 55-60 roślin dla odmian samokończących.

Orientacyjne normy wysiewu wynoszą 220-260 kg/ha dla odmian tradycyjnych i 240-300 kg/ha dla samokończących. Rozstawa rzędów powinna wynosić 20-25 cm, a głębokość siewu 8-10 cm. Materiał siewny powinien być wysokiej jakości i zaprawiony środkami grzybobójczymi, np.: Prelude Specjal 51 WS 200g/100 kg, Zaprawa nasienna T zawieszona - 200 g/100 kg, Zaprawa nasienna T - 200 g/100 kg, Zaprawa Funaben T- 200 g/100 kg, Sarfun T 65 DS 200 g /ha. Vitavax 200 FS 300 ml/100 kg. Ponadto nasiona **trzeba zaszczerpić Nitraginą** zawierającą bakterie brodawkowe Rhizobium, gdyż na glebach zdegradowanych te bakterie praktycznie nie występują, przy czym szczepienie nasion wykonuje się bezpośrednio przed siewem.

Odmiany

Do uprawy bobiku zaleca się odmiany samokończące, np. **Grant, Titus** i niskotaninowe, np.: **Albus, Amulet, Kasztelan, Leo, Olga**. Odmiany samokończące mają pęd zakończony kwiatostanem, a potem strąkami. Rośliny są niższe od form tradycyjnych, dojrzewają wcześniej i bardziej równomiernie. Odmiany białokwitnące niskotaninowe charakteryzują się bardzo niską zawartością tanin zawartych w nasionach, które są głównym czynnikiem antyżywieniowym powodującym obniżenie strawności białka i węglowodanów oraz pogorszenie smakowitości paszy.

Zwalczanie chwastów

Ochrona plantacji przed zachwaszczeniem jest ważnym warunkiem uzyskania wysokich plonów. Pielęgnacja zasiewów polega na częstym bronowaniu (co 5-7 dni), od początku siewu do wschodów oraz po wschodach i po rozwinięciu 1-2 liści do 10-12 cm wysokości roślin.

Chemicznie chwasty niszczymy po siewie, przedwschodowo herbicydami doglebowymi: Afalon 50 WP 1,5-2 kg/ha, Linurex 50 WP 1,5-2 kg/ha, Azogard 50 WP 2-3kg/

Odchów jałówek do rozrodu

Wacław Grzyb
Oddział Ostrołęka

Podstawowym celem odchowu jest uzyskanie jałówki zdanej do rozrodu w 15-tym miesiącu życia. Jeżeli zostanie ona pokryta w 16-tym czy 17-tym miesiącu, to będzie słabego wzrostu i stado remontowe musi zostać powiększone. Rosną przez to koszty remontu i w ostatecznym rachunku koszty produkcji mleka. Według badań specjalistów od żywienia bydła, jałówka wchodząca do stada powinna ważyć ok. 550 kg, mieć w kłębie ok. 135 cm i być w kondycji ocenianej na 3,5 pkt.

Odchów jałówek musi być zgodny z rozwojem poszczególnych narządów ciała - ani zbyt szybkim, ani zbyt wolnym. Wskaźnikiem dobrego rozwoju jest masa ciała w poszczególnych okresach życia. Dojrzałość płciowa zwierzęta osiągają w wieku 9-11 miesięcy, przy masie ciała liczącej około 45% masy dorosłej krowy.

Największe znaczenie ma ilość zadawanych pasz, szczególnie objętościowych. Badania wykazały, że **nieprawidłowe żywienie jałówek może obniżyć ich wydajność w pierwszej laktacji nawet o 1000 litrów i zmniejszyć ją w kolejnych laktacjach.** Zbyt ubogie żywienie powoduje zahamowanie rozwoju pęcherzyków jajowych, opóźnienie pierwszej rui i trudności w czasie porodu. Natomiast zbyt intensywne wpływa negatywnie na wydajność mleczną i wstępowanie trudnych porodów, co jest spowodowane niepełnym wykształceniem kości miednicy.

Istotnym celem odchowu jest zminimalizowane kosztów. Im są niższe, tym niższą sumą obciążają każdy litr mleka wyprodukowany w ciągu całego okresu użytkowania krowy.

Najczęściej popełnianym błędem przy odchowie jałówek jest ich przekarmianie. W wieku 6-9 miesięcy bardzo intensywnie rozwija się układ rozrodczy i wymię, dlatego w tym czasie przyrosty winny wynosi ok. 750 gram, aby w 7-8 miesiącu wystąpiła ruja. **Zbyt słabe żywienie powoduje złe wykształcenie wymienia,**

znacznie gorszą rozrodczość oraz opóźnia pierwszy cykl rujowy, szczególnie w przypadku jałówek HF.

Ogromne znaczenie dla prawidłowego rozwoju młodych jałówek ma **ruch, dlatego, o ile to tylko możliwe, młodzież powinna korzystać z okólnika, a latem koniecznie z pastwisk.** Dobre pastwisko w pełni pokrywa potrzeby pokarmowe jałówek i pozwala uzyskać przyrosty dobowe ok. 650 gram. W pierwszym okresie przebywania na pastwisku, szczególnie młodszej jałowizny (9-12 m-cy), kiedy zwierzęta przyzwyczajają się do pobierania trawy i zjadają jej mniej, zaleca się podawanie 0,5-1,0 kg paszy treściwej dziennie (np. śruty zbożowej z suchymi wysłódkami). W przypadku braku pastwiska, należy zapewnić zwierzętom wybiegi. Jałówki utrzymywane na uwięzi mają znacznie mniejszą pojemność płuc, gorszą sprawność serca, a ich naczynia krwionośne są węższe. Znaczenie ruchu jest ogromne - jego brak powoduje zmniejszenie masy ciała i gorszą budowę zwierząt. ■

ha, Gesagard 50 WP 2-3 kg. Po wschodach bobiku zaleca się stosowanie Basagranu 600 SL w dawce dzielonej bez wspomagacza. Pierwszą dawkę 1 l/ha stosujemy, gdy chwasty są w fazie liścieni do pierwszej pary liści właściwych. Żeby chwasty nie przerosły oprysk trzeba wykonać nawet jeżeli bobik nie ma jeszcze zalecanych 5 cm wysokości. Drugą dawkę 0,7 l/ha stosujemy 7-10 dni później. Często druga dawka nie jest już potrzebna. Chwasty jednoliścienne łatwo się zwalczą dowolnym graminicydem w fazie 2-4 liści chwastów.

Ochrona chemiczna

Wschodzące rośliny bobiku mogą być uszkodzane przez **oprzędziki**. Żerują dorosłe chrząszcze wygryzając na brzegach liści ząbki. W przypadku masowego wystąpienia należy wykonać oprysk insektycydami, np.: Decis, Fastac, Karate, gdyż uszkodzenia są duże, a wylęgłe larwy żerują potem na brodawkach korzeniowych.

Mszyce należy zwalczać, gdy zauważymy pojedyncze owady na kilkunastu roślinach,

a w czasie kwitnienia początek kolonii na kilku roślinach. Mszyce mogą zniszczyć plantację w 100%. Ponadto są wektorami chorób wirusowych. W czasie kwitnienia należy stosować preparaty nieszkodliwe dla pszczoł, a opryski wykonywać wieczorem.

Chrząszcze **strąkowca bobowego** nalatują na kwitnący bobik. Samice składają jaja na zawiązujących się strąkach. Larwy wgrzają się do strąka i żerują wewnątrz nasion. Według zaleceń oprysk należy wykonać w okresie wykształcania pierwszych strąków. Zabieg trzeba powtórzyć w okresie tworzenia strąków na drugim okółku. Często pierwszy zabieg jest spóźniony, dlatego lepiej go wykonać, kiedy przekwitają pierwsze kwiaty, a powtórzyć jeszcze dwa razy z przerwą 7-10 dni.

Askochytoza bobiku przenosi się z nasionami i występuje w ciągu całego okresu wegetacji. Poraża liście, łodygi, strąki i nasiona. Wskazane jest opryskiwanie zapobiegawcze lub natychmiast po wystąpieniu pierwszych objawów choroby, poprzez użycie preparatów, np Dithane NeoTec (2-3 kg/ha w 600-800 l wody), Penncozeb 80 WP (2-3 kg/ha w 600-800 l wody) lub Gwarant

500 SC (2 l/ha). Zaleca się wykonać oprysk, stosując przemiennie wymienione środki w fazie nierozwiniętych pąków kwiatowych i zakończyć w fazie tworzenia strąków.

Fuzaryjne gnicie korzeni występuje w okresie wschodów i w czasie kwitnienia, gdy wystąpią wysokie temperatury i brakuje wilgoci w glebie. Ochrona polega na zaprawianiu nasion preparatami grzybobójczymi.

Zbiór

Najkorzystniejszy jest zbiór kombajnem, który rozpoczyna się wówczas, gdy strąki są czarne, a nasiona twarde o zawartości około 22% wody. W tym czasie łodygi wielu roślin mogą być zielone.

Jeśli pogoda nie sprzyja i dojrzewanie opóźnia się, bobik zbieramy, gdy ściemnieje 80% strąków, a wilgotność nasion będzie wynosiła około 30%. W celu przyspieszenia dojrzewania roślin, można zastosować preparat Harvade 25 F, w dawce 1,5-2,0 l/ha w fazie, gdy strąki nabiorą wyglądu pergaminowego, a nasiona łatwo oddzielają się od strąków. ■

Porównanie europejskich technologii uprawy rzepaku ozimego i pszenicy ozimej, cz.2

Ewa Strzeszewska, Janusz Sychowicz,
Jacek Katwa
Oddział Poświętne

PSZENICA OZIMA

Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego Oddział Poświętne w Płońsku stanął do rywalizacji w 2 wariantach prezentując odmianę z polskich hodowli, kolejno w *technologii konkursowej* odmiana **Astoria** z Poznańskiej Hodowli Roślin, zarejestrowana w 2012 roku, odmiana elitarna z grupy E (pierwsza polska odmiana zarejestrowana w tej grupie) szczególnie wyróżniająca się ziarnem dorodnym o bardzo dobrym wyrównaniu, bardzo wysokiej liczbie opadania, bardzo wysokiej liczbie sedymentacji, wysokim ciężarze hektolitra, bardzo dużej zawartości białka i glutenu, bardzo dobrej objętości chleba oraz odmiana **Arkadia** z hodowli Danko w *technologii inicjatywnej* zarejestrowana w 2011 roku odmiana plenna, zimnotrwała, o niskich wymaganiach glebowych. W pozostałych technologiach dominowały odmiany: Tobak (3 technologie), Julius (2 technologie) i Meister (2 technologie), oraz po jednej technologii odmiany: Rumor, Gordian, Vita, Rubisko, Benchmark, Asano, Rebell, CH Combin, Patras, Yuka, Cellule, Da Canto i Elixir.

Polska technologia uprawy

Technologia konkursowa ASTORIA

Wybrano optymalny termin siewu wariant drugi - 30.09.2013 w ilości 350 szt/m². Jesienią odstąpiono od zabiegu zwalczania chwastów. Jednak pokazujące się wiosną samosiewy rzepaku, tobołki polne musieliśmy zwalczyć herbicydem Pointer SX w dawce 30 g/ha. Zaznaczyć należy bardzo niski procent wschodów wynoszący zaledwie 49%, co stanowi 172 sztuk/m² (stan na dzień 20.01.2014). Odpowiedzi na tak słabe wschody należałoby szukać w utrudnionych poprzez długie opady deszczu zbiory zbóż w sezonie 2012/2013, które prowadziły do spadku jakości ziarna. Wybierając odmianę z grupy technologicznej E (elitarną) jako główny cel stawialiśmy sobie uzyskanie ziarna o bardzo wysokich parametrach jakościowych ziarna, jednocze-

śnie przy wysokim plonowaniu. Przedplonem oraz przedprzedplonem był jęczmień ozimy, a jeszcze wcześniej uprawiana była pszenica ozima i buraki cukrowe (tab 1.). Stąd też decyzja o dosyć wysokim nawożeniu azotowym podzielonym na 3 terminy oraz zastosowaniu mikroelementów dolistnych w 2 dawkach. O proporcjach w nawożeniu azotem zdecydowała m.in. zawartość azotu mineralnego w glebie (tab 2.) Pierwsza dawka nawożenia azotowego wykonana została roztworem saletrzanu mocznikowym 70 kg N/ha, a następnie na 1 kolanko 75 kg N/ha oraz na kłos 30 kg N/ha w postaci mocznika co łącznie dało 175 kg azotu na hektar. Mikroelementy dolistne ze względu na oszczędność kosztów zabiegów zastosowane zostały razem z ochroną przed sprawcami chorób i regulatorami wzrostu, łącznie 2 litry środka YaraVita Getraide na hektar. Technologia ochrony roślin opierała się na 2 zabiegach fungicydowych, stosowaniu mieszaniny antywylegaczy oraz zastosowanych przez organizatorów insektycydów jednakowych dla wszystkich poletek. Strategia ochrony roślin zakładała zwalczanie jak największego spektrum chorób. W celu redukcji kosztów pierwszym zabiegiem zastosowanym tylko zapobiegawczo był środek na mączniaka, Talius w dawce 0,15 l/ha. W drugim zabiegu połączone zostały 2 preparaty Awiator Xpro 0,5 l/ha + Fandango 0,5 l/ha które nawzajem uzupełniły swoje działanie. Skracanie i usztywnianie źdźbła oraz wzmocnienie systemu korzeniowego wykonano w trzech terminach. W pierwszym i drugim terminie zastosowano CCC 720 odpowiednio w dawkach 0,8 l/ha i 0,5 l/ha + Moddus 0,15 l/ha, zaś w trzecim terminie zastosowano Compasan Extra odpowiednik naszego Cero-ne 480 SL w dawce 0,5 l/ha.

Technologia inicjatywna ARKADIA

W technologii inicjatywnej naszym celem doświadczenia było wytworzenie jak najwyższego plonu przy jeszcze niższych kosztach technologii niż w technologii konkursowej. Wybrano optymalny termin siewu wariant drugi - 30.09.2014 w ilości 350 szt/m². Brak zabiegów jesiennych, odstąpienie od zabiegów zwalczania chwa-

stów. Wschody również bardzo słabe wynoszące 36 % co daje 125 sztuk/m². Odmiana z grupy technologicznej A, cechuje ją nadzwyczajną odporność na fuzariozę, znakomita plenność i zimotrwałość. Nawożenie azotowe składało się w pierwszej dawce z nawozu płynnego RSM co ograniczało ryzyko strat azotowych w przypadku braku opadów oraz przyspieszało działanie składnika, z kolei 2 dawka dostarczona została w postaci mocznika. Podsumowując razem 110 kg N/ha. Dodatkowo zastosowano dokarmianie dolistne w tych samych dawkach i terminach co w przypadku Astorii. Ochrona roślin przed sprawcami chorób opierała się na 2 terminach. Pierwszy zabieg zwalczania chorób grzybowych wykonany został mieszaniną środków Mirage w dawce 0,8 l/ha i Talius w dawce 0,15 l/ha, z kolei drugi zabieg obniżoną dawką preparatu Fandango 0,5 l/ha. Pszenica została zabezpieczona przed wyleganiem w taki sam sposób jak w przypadku technologii ekonomicznej. Zwalczanie szkodników zlecone i wykonane przez organizatorów.

Wyniki końcowe

Technologia konkursowa ASTORIA

Wybór odmiany z grupy elitarną, dobre zabezpieczenie łanu przed chorobami oraz wyleganiem pozwoliły na uzyskanie bardzo wysokiej jakości ziarna. Wśród uczestników konkursu **była to najlepsza uzyskana jakość ziarna**, co można uznać za sukces tej odmiany. Zakładany cel uzyskania ziarna o wysokich parametrach jakościowych można z powodzeniem uznać za osiągnięty. Cena uzyskana za decytonę tego ziarna wynosiła aż 15,05 €. Jeżeli chodzi o plonowanie, niestety już nie było ono zadawalające. Uzyskaliśmy wynik 93,40 dt/ha co uplasowało nas na 9 miejscu plonowania. Tak słaby wynik, wynikał zapewne z bardzo słabych wschodów i może trochę zbyt małego nawożenia azotem. **Słabe plonowanie przy najwyższej jakości**, w kategorii najwyższej nadwyżki bezpośredniej uplasowało nas na ósmym miejscu.

Technologia inicjatywna ARKADIA

Odmiana zalecana na gleby słabsze przy niskim nawożeniu oraz nie pełnej ochronie uzyskała plon w wysokości 85,7 dt/ha. Biorąc pod uwagę, że nie zastosowaliśmy pełnego nawożenia i nie było pełnej ochrony przeciw sprawcom chorób (chcąc wykorzystać odporność odmiany na dane spektrum) uzyskany wynik, można przyjąć za dobry. W tym przypadku ciężko porównywać między poszczególnymi uczestnikami uzyskane plony, czy nadwyżkę bezpośrednio, kiedy mamy całkowitą dowolność w wyborze celu prowadzenia danej technologii. Trzeba w tym przypadku analizować praktycznie wszystkie przypadki indywidualnie.

Tab 6. Uczestnicy porównań technologii pszenicy

Kraj	Uczestnik	Skrót
Niemcy	Institut für Bodenkultur und Pflanzenbau, Schackenthal	DE IfB&P
Niemcy	Landesanstalt für Landwirtschaft, Forsten und Gartenbau	DE LfL
Niemcy	Hense Agrarforschung e.V., Gettorf	DE Hanse
Niemcy	Hochschule Anhalt, Bernburg	DE HAnhalt
Szwajcaria	Strickhof Beratungsdienst, Lindau - Eschikon	CH SB
Czechy	Intitut für landwirtschaftliche Forschung	CZ ZVU
Rosja	Krasnodarski Instytut Rolnictwa, Krasnodar	RU KIR
Francja	ARVALIS – Institut du Végétal, Laxou Cedex	FR IdV
Polska	Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego, Płońsk	PL MODR
Dania	Patriotisk Selskab, Odense	DK PS
Szwecja	Hushållningssällskapet Malmöhus, Bjarred	SE HIR

Tab 7. Plon i parametry jakościowe pszenicy w technologii konkursowej

Uczestnicy	Odmiana	Plon (dt/ha)	Białko (%)	Masa hekt. (kg)	Liczba opad. (s)	Cena (€/dt)
DE IfBP	Meister	102,7	12,8	71,5	291	14,23
DE LfL	Rumor	110,2	11,5	74,8	324	14,06
DE Hanse	Gordian	99,1	12,4	71,1	249	13,57
DE HAnhalt	Julius	104,8	12,9	73,8	312	14,54
CH SB	Meister	104,2	12,5	72,2	344	15,00
CZ ZVU	Tobak	114,2	11,9	71,8	349	13,73
RU KIR	Vita	75,9	12,2	70,2	317	13,92
FR IdV	Rubisko	92,4	11,2	69,9	260	13,00
PL MODR	Astoria	93,4	13,7	75,6	273	15,05
DK PS	Benchmark	113,6	11,4	69,8	252	13,29
SE HIR	Tobak	113,5	12,8	72,1	234	14,23
Kontrola	Tobak	57,9	8,5	67,5	241	13,00

Tab 8. Plon i parametry jakościowe pszenicy w technologii inicjatywnej

Uczestnicy	Odmiana	Plon (dt/ha)	Białko (%)	Masa hekt. (kg)	Liczba opad. (s)	Cena (€/dt)
DE IfBP	Tobak	107,5	10,4	72,0	335	13,00
DE LfL	Asano	81,1	11,2	72,8	230	13,25
DE Hanse	Rebel	112,0	11,3	72,9	319	13,75
DE HAnhalt	Julius	100,9	12,6	74,8	287	14,69
CH SB	CH Combin	82,4	12,5	69,3	296	13,76

CZ ZVU	Patras	92,0	11,2	72,4	332	13,23
RU KIR	Yuka	79,6	11,9	71,4	271	13,57
FR IdV	Cellule	97,3	11,2	74,0	254	13,54
PL MODR	Arkadia	85,7	9,5	72,2	246	13,00
DK PS	Da Canto	104,7	11,9	71,0	261	13,57
SE HIR	Elixir	99,4	11,2	71,6	248	13,60
Kontrola	Genius	66,5	7,9	68,4	128	13,00

Tab 9. Koszty i nadwyżka w technologiach konkursowych pszenicy

Uczestnicy	DE IfBP	DE LfL	DE Hanse	DE HAnhalt	CH SB	CZ ZVU	RU KIR	FR IdV	PL MODR	DK PS	SE HIR	Kontrola
Wartość ziarna	1461,4	1549,1	1344,8	1523,8	1563,0	1576,2	1056,5	1201,2	1405,7	1509,7	1615,1	752,7
Dopłaty	305,0	305,0	305,0	305,0	305,0	305,0	305,0	305,0	305,0	305,0	305,0	305,0
Dochód razem	1766,4	1854,4	1649,8	1828,8	1868,0	1881,2	1361,5	1506,2	1710,8	1814,7	1920,1	1057,7
Koszty bezpośrednie												
Materiał siewny	76,9	83,6	54,4	85,3	90,3	81,5	45,3	81,1	114,3	92,8	82,2	59,78
Nawożenie	126,4	91,3	124,1	117,8	138,2	216,2	91,3	130,5	141,8	182,6	196,8	-
Ochrona	139,9	124,2	124,3	95,7	134,2	99,3	64,0	55,1	98,1	108,6	146,2	-
Koszty maszyn	208,0	193,4	198,5	205,2	183,9	203,5	181,5	208,3	205,0	189,2	207,9	148,4
Robocizna	19,5	18,3	18,3	19,5	16,9	20,0	16,9	19,9	19,4	19,1	19,6	13,4
Ubezpieczenie	15,0	15,0	15,0	15,0	15,0	15,0	15,0	15,0	15,0	15,0	15,0	15,0
Koszty razem	585,9	525,9	534,6	538,4	578,5	635,4	414,0	509,8	593,6	607,3	667,7	236,6
Nadwyżka bezpośr.	1180,6	1328,6	1115,2	1290,3	1289,5	1245,8	947,5	996,4	1117,1	1207,4	1252,4	821,1

Tab 10. Koszty i nadwyżka w technologiach inicjatywnych pszenicy

Uczestnicy	DE IfBP	DE LfL	DE Hanse	DE HAnhalt	CH SB	CZ ZVU	RU KIR	FR IdV	PL MODR	DK PS	SE HIR	Kontrola
Wartość ziarna	1397,5	1074,6	1540,0	1482,2	1133,8	1217,6	1080,2	1317,4	1114,1	1420,8	1351,8	864,5
Dopłaty	305,0	305,0	305,0	305,0	305,0	305,0	305,0	305,0	305,0	305,0	305,0	305,0
Dochód razem	1702,5	1379,6	1845,0	1787,2	1438,8	1522,6	1385,2	1622,4	1419,1	1725,8	1656,8	1169,5
Koszty bezpośrednie												
Materiał siewny	80,7	63,6	75,3	51,2	102,04	87,6	56,3	74,8	105,7	109,6	43,9	50,8
Nawożenie	104,4	129,6	116,7	156,3	106,3	151,2	99,9	142,4	99,4	207,4	179,0	-
Ochrona	138,5	60,1	124,3	121,6	24,8	93,7	64,0	31,2	71,5	101,7	146,2	-
Koszty maszyn	208,0	206,0	198,5	207,0	169,9	197,2	181,5	179,3	189,8	195,5	207,9	148,4
Robocizna	19,6	21	18,3	23,7	16,4	19,2	17,1	17,3	17,6	19,5	19,6	13,4
Ubezpieczenie	15,0	15,0	15,0	15,0	15,0	15,0	15,0	15,0	15,0	15,0	15,0	15,0
Koszty razem	566,2	495,4	548,0	574,8	434,4	563,9	433,7	460,0	499,0	648,6	611,7	227,6
Nadwyżka bezpośr.	1136,3	884,2	1297,0	1212,5	1004,5	958,7	951,4	1162,4	920,1	1077,2	1045,2	941,9

Ubiegłoroczna edycja targów DLG połączona z prezentacją poletek biorących udział w konkursie technologii uprawy rzepaku ozimego i pszenicy ozimej, miała miejsce stosunkowo niedaleko granic Polski. Dni Pola i konkursowe poletki odwiedzili licznie rolnicy z naszego kraju.

Z dużym zainteresowaniem przyglądali się najnowszym w Europie technologiom uprawy, z możliwością wykorzystania zastosowanych tutaj rozwiązań technologicznych w swoich gospodarstwach rolnych. ■

Ciekawe zakątki gminy Teresin

Marianna Gasik

Oddział Bielice

Zdjęcia: Archiwum Urzędu Gminy w Teresinie

Gmina Teresin leży w powiecie sochaczewskim, 40 km na zachód od Warszawy. Od strony północnej okala ją otulina Kampinoskiego Parku Narodowego. Powierzchnia gminy wynosi 88 km². Przez Teresin przechodzą ważne szlaki komunikacyjne drogowe i kolejowe o znaczeniu międzynarodowym (Moskwa - Berlin).

Największą gminną atrakcją jest należąca do zakonu franciszkanów **Bazylika Najświętszej Maryi Panny Pośredniczki Łask w Niepokalanowie**. Obecnie, miejsce to, jest jednym z ważniejszych ośrodków pielgrzymkowych w Polsce. W roku 1927, na ziemiach ofiarowanych przez księcia Jana Druckiego-Lubeckiego, ojciec Maksymilian Kolbe założył tu klasztor. Działa w nim prężnie wydawnictwo Ojców Franciszkanów i znajduje się siedziba Radia Niepokalanów. Od roku 1931 przy klasztorze funkcjonuje też Ochotnicza Straż Pożarna złożona z braci zakonnych.

W roku 1954 konsekrowano kościół, którego budowę jeszcze przed wojną rozpoczął o. Maksymilian Kolbe. W roku 1980 kościół w Niepokalanowie został wzniesiony do godności bazyliki mniejszej, a w marcu 2004 r. otrzymał tytuł ogólnopolskiego sanktuarium. W drzwiach wejściowych umieszczono symbole miejsc najbardziej znanych objawień maryjnych na świecie. W roku 1983 do Niepokalanowa przybył z pielgrzymką Ojciec Święty Jan Paweł II.

Co jeszcze warto zwiedzić?

Należałoby poznać **Muzeum Papieskie**, **Muzeum św. Maksymiliana Kolbe**, **kaplicę drewnianą z roku 1927** oraz **Muzeum Strażackie**. Właśnie tutaj corocznie odbywa się **Międzynarodowy Katolicki Festiwal Filmów i Multimediów**. Ponadto na terenie gminy Teresin znajdują się trzy kolejne zabytkowe kościoły: z roku **1667**, barokowy, w **Szymanowie**, z roku **1821**, gotycko-klasycystyczny, w **Mikołajewie** (obecnie odrestaurowany) oraz z roku 1805, klasycystyczny, w **Pawłowicach**, którego fundatorem był właściciel Pawłowic **Józef Rusiecki**. Na uwagę zasługuje zwłaszcza ołtarz główny, z późnogotyckim krucyfiksem z pierwszej połowy XVI wieku. We wnętrzu można również obejrzeć namalowany w roku 1905 przez Józefa Chelmońskiego obraz „Męczeństwo św. Bartłomieja” patrona parafii. Na miejscowym cmentarzu spoczywa ojciec malarza Józef Adam Chelmoński.

Dwór i trzy interesujące pałace

Niekwestionowaną perłą architektury dworskiej, utrzymanej w duchu neobaroku, jest **pałac Druckich-Lubeckich w Teresinie**. Zbudowano go już w XIX w., ale w roku 1909 przeszedł w posiadanie tej rodziny. Niestety, w roku 1927 cały majątek uległ parcelacji, a po wojnie został upaństwowiony. Kompleks pałacowy otacza **malowniczy park krajobrazowy**. Rosną w nim cenne pomniki



Pałac Druckich - Lubeckich w Teresinie

przyrody, m.in. **dęby liczące sobie 350 lat i czerwone buki**. We wnętrzu pałacu znajdują się stylowe wnętrza z **oryginalnymi piecami kafłowymi, sztukateriami i obrazami**. Dziś mieści się tam Ośrodek Szkoleniowo-Rehabilitacyjny KRUS dla osób z chorobami narządów ruchu i układu nerwowego.

Natomiast w **Paskach** można obejrzeć dwór zbudowany w końcu XIX wieku przez **Władysława Karnkowskiego** (w roku 1945 folwark należał do Zygmunta Karnkowskiego). Po II wojnie światowej został on wyremontowany i urządzono w nim szkołę. Obecnie, gruntownie odnowiony, jest w rękach prywatnych.



Pałac w Paskach

Z kolei w **Serokach** znajduje się neobarokowy pałac wzniesiony w roku 1922 przez rodzinę **Sroczyńskich**. Obok niego zachował się park krajobrazowy z końca XIX wieku. Pałac jest odrestaurowany i pozostaje w rękach prywatnych.

Wzniesiony w końcu XIX wieku dla rodziny **Rusieckich** herbu Radwan pałac w **Pawłowicach**, on również jest w rękach prywatnych.

Historia pałacu w Strugach

Z kolei teren wokół obecnego pałacu w Strugach należał na początku XVII wieku do rodziny Łuszczewskich. Jan Paweł Łuszczewski, właściciel, m.in. Strug, był posłem na Sejm Wiel-



Pałac w Strugach

ki w latach 1788-1792, członkiem Stronnictwa Patriotycznego i współtwórcą Konstytucji 3 Maja, a następnie pełnił funkcję w ministerstwie spraw wewnętrznych i religijnych Księstwa Warszawskiego. Tu, w Strugach, przechowywane były archiwalia wolnomularskie. Tu też znajduje się wspomniane przez Henryka Sienkiewicza w „Potopie” miejsce noclegu Kmicica w drodze do Częstochowy.

Łuszczewski wydzierżawił majątek Strugi rodzinie Czarnowskich. We dworze przyszła na świat, w roku 1810 Barbara Czarnowska - pierwsza kobieta-oficer wojsk polskich, odznaczona Srebrnym Krzyżem Wirtuti Militari za dowodzenie w bitwie pod Serockiem, w czasie wojny polsko-rosyjskiej w 1831 roku.

Od roku 1868 nowymi właścicielami Strug stali się Kronenbergowie, warszawscy bankierzy pochodzenia żydowskiego. Postanowili oni na miejscu dworu Łuszczewskich zbudować pałac. Jest to budynek murowany, w stylu neorenesansowym, wzniesiony na wydłużonym planie, którego charakteryzuje nieregularność i dość urozmaiconą bryłę. Wokół pałacu założono park krajobrazowy.

W roku 1878 roku właścicielem Strug został Leopold Julian Kronenberg - finansista i kompozytor. Prowadził on szeroką działalność społeczną i finansował budowę kościołów. Z kolei jego żona - Józefina Reszke - była znakomitą śpiewaczką operową. Ostatnim dziedzicem Strug był Grzybowski. Po II wojnie światowej majątek przeszedł na własność państwa. Obecnie zabytkowy pałac jest w rękach prywatnych.

A na koniec do Szymanowa!

Znajdujący się w Szymanowie pałac Lubomirskich pochodzi z przełomu XVIII i XIX wieku. Obecnie mieści się w nim Sanktuarium Matki Bożej Jazłowieckiej. W zabytkowym parku znajduje się barokowo-klasycystyczna fontanna ogrodowa z roku 1782, jedyna tego rodzaju w Polsce.



Pałac w Szymanowie

W roku 1907 pałac Lubomirskich nabyło Zgromadzenie Sióstr Niepokalank. Tu powstała, istniejąca po dziś, elitarna szkoła żeńska. Wielokrotnie gościł tu prymas Stefan Wyszyński, a w roku 1956 roku głosił rekolekcje dla sióstr niepokalank ks. Karol Wojtyła.

Warto również zobaczyć dwór w Skotnikach, który wraz z parkiem powstał na przełomie XVIII i XIX wieku. Właścicielem majątku była rodzina Łuszczewskich. W roku 1900 majątek przeszedł w ręce Kronenbergów, a obecnie jest w rękach prywatnych.

Znajdujące się na terenie gminy zabytki składają się na dziedzic-



Dwór w Skotnikach

two kulturowe tej ziemi. Są one zachowane w różnym stanie, ale położone pośród malowniczych zakątków zachwycają, intrygują i zachęcają odwiedzających do bliższego zapoznania się z tajemnicami przeszłości Teresina i okolic. Dodatkowym atutem jest dobrze rozwinięta sieć hotelowo-gastronomiczna oraz baza konferencyjna, które przyciągają do gminy Teresin coraz większe ilości turystów. ■

Źródło:

1. Strona internetowa Urzędu Gminy Teresin

Czy warto mieć ocenę użytkowości mlecznej krów?

Barbara Mitrzak
Oddział Siedlce

Znaczną część gospodarstw rolnych Mazowsza posiadających zwierzęta zajmuje się hodowlą bydła mlecznego. Wybierając tę specjalizację rolnicy zdecydowali się na pracę wymagającą dużej wiedzy, cierpliwości oraz ogromnych nakładów finansowych. Inaczej trudno sprostać wymaganiom dotyczącym warunków utrzymania zwierząt i higienicznego pozyskiwania mleka. Oznacza to 365 dni w roku molożnej pracy ze stadem, którą warto zapisać w postaci osiąganego przez zwierzęta wydajności oraz wartości pozyskiwanego mleka pod względem zawartości białka, tłuszczu czy mocznika.

Taką szczegółową wiedzę (potrzebną do podniesienia efektywności produkcji mleka), może uzyskać rolnik zlecający Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka prowadzenie w swoim gospodarstwie oceny użytkowości mlecznej krów. W naszym rejonie prowadzi ją Oddział Regionalny tej federacji w Parzniewie. Umowę mogą podpisać hodowcy posiadający minimum 10 krów i - co ważne - obowiązkowe jest objęcie oceną całego stada.

Co obejmuje ocena?

Jednakowa, porównywalna i sprawdzona metoda oceny, jaką prowadzi PFHB i PM, obejmuje rejestrację cech:

- opisujących ilość i skład produkowanego mleka (wydajność dobową i laktacyjną krowy, zawartość białka, tłuszczu, mocznika, liczby komórek somatycznych i od niedawna ciał ketonowych),
- cechy użytkowości rozplodowej (inseminację, pokrycia, wycielenia, płęć, żywotność urodzonych cieląt, długość okresu międzywycieleniowego),
- cechy funkcjonalne zwierzęcia (temperament, szybkość oddawania mleka),
- cechy pokrojowe (kaliber krowy, charakterystykę budowy wymienia, opis budowy nóg i racic, pokrój zwierzęcia).

Niemniej ważne jest prowadzenie w ramach oceny wartości użytkowej rejestracji pochodzenia bydła oraz dokumentacji hodowlanej zawierającej komplet danych o przodkach zwierzęcia, potomkach oraz wartości użytkowej i hodowlanej.

Ponieważ ocena wartości użytkowej jest prowadzona obiektywnie, przy przestrzeganiu ściśle określonych procedur i ujednoliconych metod, dostarcza porównywalnych i wiarygodnych danych o wartości ocenianych zwierząt. W związku z tym, tylko objęte nią zwierzęta mają możliwość uczestniczenia w organizowanych na wszystkich szczeblach w kraju pokazach i wystawach zwierząt. Jest to niezwykle prestiżowe i widowiskowe uhonorowanie pracy hodowców.

Pozostałe korzyści

Wnikliwa analiza posiadanych wyników pozwala hodowcy na:

- kontrolę żywienia stada i poszczególnych krów oraz planowanie bazy paszowej,
- ocenę wartości hodowlanej posiadanego stada,
- planowanie kobjarzeń, prawidłowe brakowanie i remont stada,
- poprawę ilości i jakości pozyskiwanego mleka,
- poprawę ekonomicznej efektywności stada poprzez obniżenie kosztów produkcji.

Wszystkie zgromadzone dane dotyczące ocenianych zwierząt zebrane są w raporty wynikowe (10 raportów), dostępne dla hodowcy w formie papierowej (2 raporty bezpłatne) oraz na życzenie hodowcy w formie elektronicznej. W ten sposób hodowcy mogą monitorować stado, racjonalnie nim zarządzać, w miarę szybko reagować na niekorzystne zmiany i wpływać na postęp hodowlany.

Rolnicy potwierdzają – to nam się opłaca

Ci rolnicy, którzy niedawno zdecydowali się na skorzystanie z oceny użytkowości mlecznej krów, już po roku zauważają skut-

ki pierwszych decyzji - korzystne wyniki. Dzięki temu poprawiają żywienie, uczą się ocenić na ich podstawie podatność krów na choroby metaboliczne i w porę im zapobiegać. Wyniki tych gospodarstw jednoznacznie wskazują, że najczęściej oczekiwana wydajność mleczna krów wzrasta często nawet o 30%.

Grzegorz Biernacki z Wólki Soseńskiej - jeden z długoletnich hodowców, korzystający z oceny użytkowości mlecznej - na zadane w rozmowie pytanie: czy warto mieć stado pod oceną, odpowiedział stanowczo, że nie wyobraża sobie pracy w gospodarstwie bez dostępu do wyników z oceny. Jego zdaniem nawet w roku, gdy spadają ceny mleka, ocena użytkowości jest konieczna i niezbędna. Na jej podstawie może on złagodzić skutki gorszej koniunktury na rynku mleka i zarządzać stadem w sposób nowoczesny. W dalszej rozmowie wyjaśnił, że z raportu jest w stanie - na podstawie podanego stosunku tłuszczu do białka w mleku - ocenić czy krowa choruje na kwasicę, a po wynikach mocznika w mleku ocenić jej podatność na choroby metaboliczne i tym samym na rozrodność oraz wyniki produkcyjne. Wiedział również, że zawartość mocznika w mleku waha się w zależności od zmian w równowadze białkowo-energetycznej i zależy od cech osobniczych oraz jest wysoko odziedziczoną cechą. Zależy to też od wieku krowy, fazy laktacji, a także pory roku czyli paszy, która dominuje w żywieniu.

Takie podejście do hodowli musi przynosić pozytywne efekty i dla takich gospodarstw łagodniejsze mogą być skutki zapowiedzianego już uwolnienia kwot produkcji mleka w krajach Unii Europejskiej. ■

Opracowano na podstawie: Pracy zbiorowej pod redakcją Krzysztofa Słoniewskiego „Raporty wynikowe z oceny wartości użytkowej i ich wykorzystanie w zarządzaniu stadem bydła mlecznego” Polska Federacja Hodowców Bydła i Producentów Mleka.

Terminy stosowania nawozów naturalnych

Marianna Nasternak
Oddział Bielice

Zgodnie z obowiązującymi przepisami od 1 grudnia do końca lutego każdego rolnika obowiązuje zakaz stosowania nawozów naturalnych. Nawozy te, w postaci płynnej lub stałej (obornik, gnojówka, gnojowica), można stosować w terminie od 1 marca do 30 listopada. Nie dotyczy to rolników gospodarujących na obszarach OSN (obszary szczególnie narażone na zanieczyszczenia związkami azotu.). Zgodnie z założeniami programów działań OSN nawozy naturalne można stosować do 15 listopada.

Dodatkowo nawozów naturalnych nie wolno stosować:

- na glebach zalanych wodą oraz przykrytych śniegiem, lub zamrzniętych do głębokości 30 cm oraz podczas opadów deszczu,
- płynnych nawozów naturalnych (gnojówka, gnojowica) na glebach bez okrywy roślinnej, położonych na stokach o nachyleniu większym niż 10%,
- płynnych nawozów naturalnych (gnojówka, gnojowica) podczas wegetacji roślin przeznaczonych bezpośrednio do spożycia przez ludzi.

O czym trzeba pamiętać?

O tym, że zgodnie z prawem, **zastosowana w okresie roku dawka nawozu naturalnego nie może zawierać więcej niż 170 kg azotu w czystym składniku na 1ha użytków rolnych**. Przeciętnie w 10 tonach obornika wnosimy do gleby 50 kg azotu, 30 kg fosforu, 70 kg potasu oraz substancje ułatwiające przebieg pro-

cesów biologicznych. Przyjmując, że przeciętny obornik zawiera około 0,5% azotu, a wykorzystanie azotu z obornika w pierwszym roku wynosi około 40%, **na 1 ha użytków rolnych możemy zastosować nie więcej niż 33 tony obornika.**

Nawożenie terenów OSN

Na terenach OSN (obszary szczególnie narażone na zanieczyszczenia azotanami pochodzenia rolniczego) terminy stosowania nawozów naturalnych są bardziej rygorystyczne, i tak:

- nawozy naturalne i organiczne na gruntach ornych stosuje się od 1 marca do 15 listopada,
- nawozy płynne naturalne na łąkach trwałych i pastwiskach trwałych stosuje się od 1 marca do 15 sierpnia;
- ☐ nawozy naturalne stałe stosuje się:
 - na łąkach trwałych od 1 marca do 30 listopada,
 - na pastwiskach trwałych od 1 marca do 15 kwietnia i od 15 października do 30 listopada;
- ☐ zakazuje się nawożenia na glebach zamrzniętych powierzchniowo,
- ☐ nawożenia nie stosuje się przez cały rok na glebach nie uprawianych, w tym na ugorach.

Na obszarach OSN - przy użytkowaniu zmiennym (kośno-pastwiskowym) i przy wypasie kwaterowym - stosuje się obniżoną dawkę azotu w ilości 85 kg N/ha/rok z nawozów naturalnych, bezpośrednio po pokosie/wypasie, ale nie później niż do 15 sierpnia.

Na terenie województwa mazowieckiego nowe obszary OSN obejmują teren 75 gmin. W związku z tym na tych obszarach wymogi dotyczące stosowania nawozów naturalnych muszą być przestrzegane i będą kon-

trolowane przez Wojewódzkie Inspektoraty Ochrony Środowiska i ARiMR.

Ogólne zasady

Najlepszym terminem stosowania nawozów jest jesień, ponieważ do wiosny obornik (oczywiście pod warunkiem sprzyjających warunków wilgotnościowych), dobrze rozłoży się w glebie. W okresie wiosennym też można stosować obornik, ale powinien być on dobrze przefermentowany, gdyż nie rozłożony może utrudniać kiełkowanie roślin.

Wiosną do nawożenia przedsięwziętego roślin poleca się stosowanie gnojówki i gnojowicy, których działanie nawozowe jest dużo szybsze, ponieważ większość substancji nawozowych znajduje się w formie mineralnej. Azot z tych nawozów jest, więc lepiej wykorzystany niż ten z obornika. Należy jednak liczyć się z tym, że podczas stosowania nawozów naturalnych dochodzi do dużych strat azotu w formie amoniaku. Z tego względu obornik powinien zostać, zaraz po rozrzuconiu na polu, przykryty glebą (nie później niż na drugi dzień). Fosfor i potas z gnojowicy i gnojówki są tak samo dostępne dla roślin, jak pochodzące z nawozów mineralnych.

Trzeba pamiętać, że za stosowanie nawozów naturalnych niezgodne z przedstawionymi wyżej terminami rolnik może otrzymać karę w postaci sankcji nałożonej przez ARiMR z tytułu nieprzestrzegania wymogów wzajemnej zgodności. ■

Źródła:

1. www.farmer.pl
2. www.iung.pulawy.pl

Humor

Mieszczuch przyjeżdża na wieś. Nie wie która godzina, więc podchodzi do rolnika dojącego krowę.

- Przepraszam, która godzina?

Rolnik podnosi wymię i mówi:

- Za pięć dwunasta.

- Oooo! Pan poznaje godzinę po ciężarze wymienia?

- Nie, ale jak je podnoszę, to widzę zegar na wieży ratuszowej.

Rolnik zaorał pole.

Nazajutrz idzie przez zaorane pole z kumplem i gadają o czymś.

W pewnym momencie właściciel pola zauważył coś srebrnego.

Sprawdza czy twarde i krzyczy:

- Srebro!

- Nie. To twój pług!

Do ruszającego z przystanku autobusu podbiega mężczyzna, krzycząc:

- Ludzie, zatrzymajcie ten autobus, bo się spóźnię do pracy!

- Panie kierowco – wołają pasażerowie - niech pan stanie! Jeszcze ktoś chce wsiąść!

Kierowca zatrzymuje autobus, mężczyzna zadowolony wsiada i mówi z ulgą:

- No, nie spóźniłem się do pracy... Bilety do kontroli proszę!

Ochrona wód przed zanieczyszczeniami

Anna Buczyńska
Oddział Ostrołęka

Woda to źródło życia, nieodzowny jego składnik, bez którego życie nasze, roślin i zwierząt byłoby niemożliwe. Razem z powietrzem zajmuje ona pierwsze miejsce w hierarchii potrzeb wszystkich żyjących istot. Dlatego zanieczyszczenie wód jest problemem całego świata. Rozumiemy przez nie niekorzystne zmiany właściwości fizycznych, chemicznych i bakteriologicznych wody spowodowane wprowadzaniem w nadmiarze substancji nieorganicznych (stałych, płynnych, gazowych), organicznych, radioaktywnych czy wreszcie ciepła, które ograniczają lub uniemożliwiają wykorzystywanie wody do picia i celów gospodarczych.

Zanieczyszczenia te można podzielić na:

- **naturalne** - pochodzące z domieszek zawartych w wodach powierzchniowych i podziemnych, np. zasolenie, zanieczyszczenie humusem, związkami żelaza,
- **sztuczne** (inaczej zwane antropogenicznymi) - związane z działalnością człowieka, a pochodzące głównie ze ścieków oraz z powierzchniowych i gruntowych spływów z terenów przemysłowych, rolniczych, składowisk odpadów komunalnych (wysypisk śmieci). Obecnie o jakości wód decydują przede wszystkim zanieczyszczenia chemiczne, mikrobiologiczne związane z działalnością gospodarczą i bytowaniem człowieka,
- **mikrobiologiczne** - spowodowane obecnością drobnoustrojów patogennych, np. bakterii, wirusów, glonów, grzybów, pierwotniaków i ich toksyn,
- **chemiczne** - wynikające ze zmian składu chemicznego i odczynu (pH). Należą do nich: oleje, smary, benzyna, ropa i jej składniki, detergenty, chemiczne środki ochrony roślin (pestycydy), nawozy (głównie związki fosforu i azotu), węglowodory aromatyczne, sole metali ciężkich, silne kwasy, zasady, fenole, krezole i inne.

Na czym polega zagrożenie?

Wszystkie ścieki odprowadzane do wód wpływają na ich jakość, gdyż zmieniają skład chemiczny i fizyczny oddziałując przez to na faunę i florę. Odbija się to niekorzystnie na organizmach wodnych i lądowych korzystających z wody.

Innym, bardzo ważnym procesem związanym z działalnością człowieka i zanieczyszczaniem wód, jest **eutrofizacja**. Polega ona na stopniowym zwiększaniu biomasy i bioróżnorodności organizmów wodnych, odkładaniu nadmiaru szczątków organicznych w postaci osadów dennych i powolnej mineralizacji, w efekcie czego dochodzi do stopniowego wypłykania zbiornika wodnego, a w końcowym etapie do przekształcania go w ekosystem lądowy. Głównym źródłem dopływu substancji biogenicznych (fosfor, azot) są ścieki komunalne i nawozy. Nadmierna eutrofizacja prowadzi do zachwiania równowagi ekologicznej, a w konsekwencji do całkowitego zaniku fauny.

Sposoby ochrony wód przed zanieczyszczeniem

Ochrona zasobów wodnych polega przede wszystkim na rozwiązaniach technicznych, takich jak:

- stosowanie bezściekowych technologii w produkcji przemysłowej,
- napowietrzanie wód stojących,
- zamykanie obiegów wodnych w cyklach produkcyjnych i odzyskiwanie wody ze ścieków,
- utylizacja wód kopalnianych w cyklach produkcyjnych i odzysk wody ze ścieków
- zabezpieczanie hałd i wysypisk,
- instalowanie niezbędnych urządzeń ochrony wód we wszystkich nowych inwestycjach przemysłowych,
- oczyszczanie ścieków i unieszkodliwianie osadów ściekowych.

Oczyszczanie ścieków komunalnych prowadzi się zazwyczaj metodą mechaniczną, albo mechaniczną i biologiczną. Warto przy tym pamiętać, że żadna z nich w praktyce nie prowadzi do przekształcenia wody w klasę I. Nie jest obojętne

więc, gdzie spływają oczyszczone wody. Dla ich czystości i dobrego funkcjonowania ważne jest również zachowanie naturalnego koryta i całej doliny. Tak więc **poprawie jakości wód sprzyja przywracanie naturalnych krajobrazów dolin rzecznych i odchodzenie od nadmiernej regulacji koryt rzecznych.**

Wiele zależy od nas

My, jako zwykli ludzie, także możemy chronić wodę. Ochrona jej polega na:

- zmniejszeniu ilości zużywanej wody,
- zakładaniu katalizatorów w samochodach,
- używaniu nawozów naturalnych,
- używaniu detergentów z napisem biodegrady,
- nie wyrzucaniu odpadów do rzek i jezior,
- nie używaniu środków chemicznych,
- nie myciu samochodów nad zbiornikami wodnymi,
- nie budowaniu szamb koło wód,
- nie wylewaniu ścieków do wód,
- nie używaniu środków silnie żrących,
- ograniczeniu jazdy pojazdami spalinywymi.

Najskuteczniejszym jednak sposobem ochrony czystości wód jest niedopuszczenie do ich zanieczyszczenia, a najlepszym sposobem zachowania równowagi wodnej jest oszczędne gospodarowanie zasobami wodnymi. ■

Źródła:

1. Ewa Pyłka-Gutowska *Ekologia z ochroną środowiska* wyd. Oświata, Warszawa 2004
2. Anna Stańczykowska *Ekologia naszych wód* wyd. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1997.
3. Michel Barner, *Atlas wielkich zagrożeń, ekologia, środowisko, przyroda*; Wydawnictwo Naukowo-Techniczne, Warszawa 1995.
4. *Wybrane zagadnienia pod redakcją Alicji Kurnatowskiej Ekologia. Jej związki z różnymi dziedzinami wiedzy.*; Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa - Łódź 1997.
5. Tony Hare, *Ratujemy naszą planetę. Odpady niebezpieczne, zanieczyszczenie środowiska, zagrożenia środowiska*; Wydawnictwo Alma - Press, Warszawa 1999.

Uprawa jeżyny bezkolcowej w ogródku

Aneta Świercz
Oddział Radom

Jeżyna (*Rubus fruticosus*), zwana także ostrężyną, w stanie dzikim rośnie w nasłonecznionych lasach oraz na polanach i obrzeżach zagajników. Jej kolczaste krzewy, utrudniające zbiór owoców i mogące zniszczyć ubranie, występują na terenie całego kraju, ponieważ bardzo dobrze znoszą warunki klimatyczne Polski. Ze względu na intensywny rozrost często traktowana jest jak chwast. Na szczęście w ostatnim czasie, w sprzedaży możemy spotkać różne odmiany jeżyn bezkolcowych. Są one jednak mniej wytrzymałe na mrozy i mogą przemarzać już w temperaturze -10°C .

Jeżyna bezkolcowa jest krzyżówką powstałą z kilku dzikich gatunków tej rośliny. Jej charakterystyczną cechą są nagie, zwykle brązowe pędy, całkowicie pozbawione kolców. Łodygi, w zależności od odmiany, mogą mieć różną długość i dorastać do 2, lub nawet do 5 m i dlatego wymagają podpór. Pędy zawsze należy przywiązywać do wcześniej przygotowanej konstrukcji, ponieważ nie posiadają organów czepnych i owoce nie podwiązanych roślin będą gnić.

Na całej długości pędów wyrastają zielone, kłapowate, dłoniasto złożone liście, których blaszka posiada bardzo bogate unerwienie i piłkowane brzegi. Liście te, w zależności od odmiany, mogą opadać na zimę lub częściowo pozostawać na łodygach, aż do wiosny.

Jeżyna bezkolcowa zakwita w maju białymi, drobnymi kwiatami, które są chętnie odwiedzane przez owady zapylające. Jej owoce, tak samo jak jeżyny dzikiej, są zwykle czarne lub granatowe o smaku słodko-kwaśnym. Zaczynają dojrzewać w drugiej połowie lipca. Najwięcej odmian pełną dojrzałość osiąga pod koniec sierpnia, a nawet we wrześniu i październiku.

Wymagania uprawowe

Krzewy jeżyny bezkolcowej, podobnie jak maliny, są dość łatwe w uprawie, ale posiadają szczególne wymagania środo-

wiskowe. Przede wszystkim należy zadbać o odpowiednie stanowisko - jeżyny preferują miejsca nasłonecznione. Warto też, by było to miejsce osłonięte (np. przy ścianie domu lub ogrodzeniu), ze względu na ich średnią mrozoodporność. W regionach, gdzie temperatura spada poniżej -15°C , zaleca się okrywanie roślin na zimę.

Krzewy jeżyny bezkolcowej najlepiej owocują na glebach żyznych, próchnicznych, lekkich i umiarkowanie wilgotnych, o odczynie lekko kwaśnym (pH 6,5). Ich system korzeniowy jest dość płytki i łatwo dopuścić do przesuszenia korzeni. Aby zapobiec wysychaniu wierzchniej warstwy podłoża oraz nadmiernemu zachwaszczeniu, warto jeżyny ściółkować. Ponieważ krzewy są zwykle mało odporne na niskie temperatury (zwłaszcza odmiany amerykańskie), także z tego względu wskazane jest ich ściółkowanie i okrywanie roślin w okresie późnojesiennym. Z pewnością będą też wdzięczna za coroczną dawkę dobrze rozłożonego kompostu lub nawozu wieloskładnikowego.

Na glebach ciężkich i podmokłych jeżyna rośnie bardzo źle i słabo owocuje.

Sadzenie

Jeżynę najlepiej posadzić późną jesienią, ale dość dobrze przyjmuje się i wiosną. Zakupione sadzonki sadzimy w rzędach, w odstępach ok. 80 cm, a odstępy między rzędami powinny wynosić 120-150 cm. Umieszczamy je w podłożu o około 3 cm głębiej niż rosły w szkółce.

Konstrukcję wspierającą możemy sporządzić ze słupków drewnianych o wysokości około 1,5 m, jeżeli oczywiście nastawiamy się na większą plantację. Słupki umieszczamy w rzędach odległych o 5-6 m. Rozciągamy na nich druty - jeden na szczycie, a drugi na wysokości 90 cm. Wyrastające pędy przywiązujemy sznurkiem do drutów.

Pielęgnowanie i cięcie

Po posadzeniu jeżyn pędy należy przyciąć w odległości około 20 cm od nasady. W pierwszym roku krzew powinien wytworzyć kilka silnych pędów. W pełni roz-

winięta jeżyna powinna mieć 4-5 pędów, a płożących się około 10. Pędy główne są wieloletnie, a wyrastające z nich pędy boczne przed rozpoczęciem wegetacji powinno się skrócić do długości około 30 cm. Odrosty słabo rosnące oraz te, które wyrastają w międzyrzędziach, należy usunąć całkowicie. Po zbiorze owoców wszystkie zamierające stare pędy usuwamy i palimy, a nowe przerezdamy.

Jeżyny powinny być nawożone azotem - pierwszy raz wczesną wiosną, a drugi na początku czerwca. Nawozy potasowe stosuje się jesienią.

Przed zimą pędy powinny być odwiązane od rusztowania i przygięte do ziemi, okryte słomą i warstwą ziemi, aby uniknąć przemarznięcia. Po minięciu silnych mrozów odkrywamy je i ponownie przywiązujemy do rusztowania.

Jeżyny, podobnie jak i maliny, są również narażone na choroby i szkodniki. Najczęściej zagrażają im kwieciki i przędziorki oraz choroby grzybowe (np. szara pleśń). Wszelkie zabiegi chemiczne powinniśmy wykonywać przed zawiązaniem owoców.

Zbiór i przeznaczenie

Zbiór trwa dość długo, bo ponad dwa miesiące. Owoce w kwiatostanie nie dojrzewają jednocześnie. Często bywa tak, że gdy zrywamy pierwsze, w kwiatostanie są jeszcze kwiaty. Owoce powinny być zrywane w fazie pełnej dojrzałości, ponieważ tylko wtedy są smaczne i aromatyczne.

Wielkość plonu zależy od odmiany i jakości uprawy. Średnio możemy uzyskać kilka kilogramów z jednego krzewu.

Owoce jeżyn - oprócz tego, że są smaczne i aromatyczne - są też bardzo zdrowe i mało kaloryczne. Zawierają szereg witamin, zwłaszcza A, B i C oraz makro- i mikroelementy. Z powodzeniem możemy je spożywać na surowo, lub jako dodatek do deserów, ciast, budyniów i galaretek. Wszystkie odmiany nadają się przetwory: dzemy, powidła, soki oraz do przygotowania win i nalewek. ■

Uprawa jagody kamczackiej

Jolanta Drązkiewicz
Oddział Radom

Owoce jagody kamczackiej (wiciokrzewu sinego) dojrzewają najwcześniej w polskich warunkach klimatycznych - na przełomie maja i czerwca (przed truskawkami i borówką amerykańską). Mają wydłużony, cylindryczny kształt, barwę niebieskofioletową i są bogate w witaminy i minerały korzystne dla organizmu człowieka. Właśnie ze względu na cenne walory zdrowotne uwzględnia się je w diecie, profilaktyce, a nawet leczeniu. Sama roślina ma niewielkie wymagania glebowe, jest odporna na suszę, niskie temperatury i choroby. Warto więc zainteresować się jej uprawą towarową, a przynajmniej mieć u siebie w ogrodzie.

Jagoda kamczacka ma niskie wymagania glebowe, rośnie dobrze niemal w każdej glebie z wyjątkiem podmokłej i suchej. Najlepiej jednak pod uprawę wybrać gleby średniozwięzłe, piaszczysto-gliniaste, o odczynie lekko kwaśnym (pH 5,5 - 6,0). Na glebie suchej i przepuszczalnej w pierwszym i drugim roku po posadzeniu wskazane jest nawodnienie do momentu silnego ukorzenienia.

Przygotowanie stanowiska

Jagoda kamczacka jest rośliną światłolubną, największe i słodkie owoce wytwarza w miejscach nasłonecznionych, osłoniętych od wiatru. Krzewy są odporne na mróz, znoszą przymrozki nawet do - 45°C, kwiaty wytrzymują przymrozki do - 8°C, a liście wiosną rozwijają się, gdy jeszcze leży śnieg.

Przed założeniem plantacji glebę warto wzbogacić obornikiem lub kompostem, można też zastosować nawozy mineralne. Od momentu wejścia w owocowanie rośliny nawozi się dwukrotnie w ciągu roku - wczesną wiosną i jesienią, stosując nawozy wieloskładnikowe. Skuteczne jest również nawożenie roztworem gnojówki.

Jak sadzić?

Sadzonki jagody kamczackiej można wysadzać przez cały okres wegetacyjny, ale naj-

lepszy czas to jesień, szczególnie październik - z uwagi na wczesną wegetację roślin. Sadzonki o wysokości 30 cm sadzi się w rzędach co 2,5-3,5 m x 1,0-1,5 m (na zbiór kombajnowy 4,25 x 0,8 m), na głębokość 50 cm. Obsada na plantacji towarowej wynosi 4000 szt./ha.

Na dno przygotowanego dołka wysypujemy 10 kg obornika/kompostu, lub po 50 g superfosfatu i soli potasowej. Po przysypaniu ziemią, sadzonkę należy obficie podlać. Po posadzeniu rośliny podlewa się i ściółkuje glebę wokół nich.

Większość odmian jest obcopolna, dlatego zaleca się sadzenie dwóch, trzech odmian kwitnących jednocześnie. Pojedynczy krzew też będzie owocował, ale znacznie słabiej.

Odmiany

Hodowla odmian jagody kamczackiej skupia się w Rosji i Kanadzie. Nowe odmiany mają owoce o długości nawet do 5 cm i świetnie nadają się do przetwórstwa przemysłowego, jak również na domowe przetwory. Szczególnie polecane:

Tundra - odmiana kanadyjska. Krzew osiąga wysokość 130 cm, szerokość 120 cm, ma średnią siłę wzrostu (krzew zagęszczający się). Owoc: średnia masa 1,4 g, kształt kulistoowalny, wydłużony, w smaku słodko-kwaśne do słodkich. Owoce są twarde i kruche. Nadają się do mrożenia, pieczenia i jedzenia na świeżo. Dojrzewają w drugiej połowie czerwca. Można je zbierać mechanicznie i ręcznie. Jagody mają średnią tendencję do osypywania się. Średni plon z krzewu to 4 kg (maks. 4,5 kg). Średni plon z hektara 13,2 t/ha (maks. 14,9 t/ha),

Aurora - najnowsza odmiana kanadyjska, polecana na plantacje towarowe. Krzew osiąga wysokość 180 cm, szerokość 120 cm, jest gęsty i zwarty, o pokroju wyprostowanym. Owoc: średnia masa 1,9 g (maks. 2,1 g), kształt wydłużony, owalny. Smak słodki. Owoce dojrzewają w drugiej połowie czerwca, zbiera się je łatwo. Możliwy jest zarówno zbiór mechaniczny, jak i ręczny. Owoce nie osypują się. Średni plon z krzewu to 5 kg (maks. 6 kg), a średni plon z hektara to 16,5 t/ha (maks. 19,8 t/ha),

Borealis - odmiana kanadyjska, jedna z najsmaczniejszych, wielkoowocowych odmian. Krzew osiąga wysokość 140 cm, szerokość 120 cm, ma pokrój rozłożysty, ale zwarty.

Owoc: średnia masa 1,6 g, kształt owalny, bardzo słodki, dojrzewa w drugiej połowie czerwca. Zbiór wyłącznie ręczny. Owoce nie osypują się. Średni plon z krzewu to 4 kg (maks. 4,5 kg). Średni plon z hektara to 13,2 t/ha (maks. 14,9 t/ha). Odmiana amatorska, polecana na niewielkie, towarowe plantacje, **Honeybee** - odmiana kanadyjska. Krzew osiąga wysokość 150 cm, szerokość 120 cm, szybko rośnie. Owoce o średniej masie 1,9 g, kształtu cylindrycznego, w smaku lekko kwaskowym, soczyste i smaczne (deserowe). Ogonki są mocno przytwierdzone do owoców. Dojrzałe jagody bardzo długo utrzymują się na krzewie - aż do zaschnięcia. Dojrzewają w drugiej połowie czerwca. Zbiór mechaniczny i ręczny, jagody nie osypują się. Średni plon z krzewu to 4 kg (maks. 5 kg). Średni plon z hektara to 13,2 t/ha (maks. 16,5 t/ha), **Bakczarskaja Jubilejnaja** - odmiana rosyjska. Krzew osiąga wysokość 150 cm, szerokość 120 cm, ma średnią siłę wzrostu, jest średnio rozgałęziony. Owocuje już jako młoda roślina. Owoc: średnia masa 1,4 g (maks. 2,1 g), kształt jagód podłużno-owalny. Smak owoców lekko kwaskowaty, orzeźwiający, są soczyste. Jagody dojrzewają w drugiej połowie czerwca. Zbiór mechaniczny i ręczny. Owoce nie osypują się, ale podczas zbioru łatwo oddzielają od szypulek. Polecany jest zbiór w dwóch terminach. Średni plon z krzewu to 3,5 kg (maks. 5 kg). Średni plon z hektara to 11,5 t/ha (maks. 16,5 t/ha), **Docz' Velikana** - odmiana rosyjska. Krzew osiąga wysokość 180 cm, szerokość 130 cm, ma owalny pokrój. Owoce: średnia masa 1,8 g (maks. 2,5 g), kształt podłużnogruskowaty, kolor ciemnofioletowy, ale z powodu grubej warstwy woskowej wydaje się siny. Jagody w smaku słodkie. Dojrzałe są miękkie. Dojrzewają w drugiej połowie czerwca. Polecany jest zbiór ręczny, ale mechaniczny również jest możliwy. Zbiór jest rozciągnięty w czasie. Jagody dość dobrze trzymają się na krzewie, ale dają się otrząsać. Średni plon z krzewu to 3,1 kg (maks. 5,2 kg). Średni plon z hektara to 10,2 t/ha (maks. 17,2 t/ha), **Jugana** - odmiana rosyjska. Krzew osiąga wysokość 150 cm, szerokość 190 cm, ma średnią siłę wzrostu i średnio zwartą budowę. Owoce: średnia masa 1,4 g (maks. 1,8 g), jednowymiarowe, kształt dzbankowaty, tępo zakończone, kolor ciemnofioletowy, prawie czarny, z silnym nalotem woskowym, twarde. W smaku

Uprawa kapusty wczesnej

Tadeusz Łaski
Oddział Radom

Uprawa wczesnych warzyw cieszy się dużą popularnością w naszym kraju. Wynika to z faktu, że wejście na rynek z pierwszymi warzywami w sezonie gwarantuje uzyskanie bardzo atrakcyjnych cen. Dobrze to wiadać na przykładzie młodej kapusty.

Uprawa kapusty wczesnej - mimo prącochłonności - jest kusząca, gdyż może przynieść wysoki zysk. Dlatego rolnicy starają się wejść na rynek z towarem jak najwcześniej i sprzedawać go po wyższych cenach. Aby to zrobić, trzeba odpowiednio wcześniej zacząć uprawę. Wysiew nasion na rozsadę rozpoczyna się niekiedy nawet około 20 stycznia. Oczywiście nie wszędzie można zaczynać tak wcześnie - niezbędny jest do tego łagodny mikroklimat. W produkcji rozsady ważny jest też dobór odmiany. Każda z firm nasienniczych ma w ofercie nasiona wczesnych odmian kapusty. Są też opinie, że tak wczesny wysiew stanowi duże ryzyko, bo w przypadku przedłużającej się zimy sadzenie rozsady w ziemi opóźni się i rozsada się starzeje.

bardzo słodkie, deserowe, nadają się również do zamrażania. Dojrzewają w drugiej połowie czerwca. Zbiór mechaniczny i ręczny. Jagody mają średnią tendencję do osypywania się, ale w czasie zbioru łatwo oddzielają się od szypułki. Dojrzewają równocześnie. Średni plon z krzewu to 3,5 kg (maks. 6,5 kg). Średni plon z hektara to 11,5 t/ha (maks. 21,4 t/ha).

Wojtek - odmiana polska. Krzew osiąga wysokość 170 cm, szerokość 150 cm, ma kulisty pokrój, jest mocno rozgałęziony, silnie rośnie. Owoce podłużne, bardzo smaczne, słodko-kwaśne i niezwykle aromatyczne, bardzo soczyste. Polecane do mrożenia, na susz, a także na soki. Odmiana średnio-wczesna (jagody dojrzewają w pierwszej połowie czerwca), owocuje obficie - do 5 kg w uprawie amatorskiej, na plantacji do 3 kg z krzewu (9,9 t/ha). Tendencja do osypywania się owoców - średnia. Możliwość zbioru mechanicznego,

Jolanta - odmiana polska, średnio-wczesna, owocuje obficie. Owoce są smaczne kwasko-

Wymagania klimatyczne i glebowe

Kapusta jest rośliną klimatu chłodnego i wilgotnego. Najlepsza temperatura do wzrostu roślin to 15-20°C. Uprawa wymaga też dużej ilości wody i wilgotnego powietrza. Po posadzeniu i dobrym zakorzenieniu się w glebie, roślinom nie przeszkadzają nawet przymrozki do -5°C. Mimo małych wymagań co do ciepła, kapusta jest wrażliwa na dłuższe okresy chłodnych dni. Pod jej uprawę dobre są gleby lżejsze. Kapusta nie znosi też zachwaszczonej gleby, gdyż spowalnia to jej rozwój.

Stanowisko i nawożenie

Kapusta lubi obornik, który stosujemy na jesieni. Powinniśmy jednak wiedzieć, że nie powinna być sadzona rok po roku w tym samym miejscu, jak i nie powinna wracać na to samo miejsce wcześniej niż po 4 latach. Po zbiorze kapusty wczesnej możemy zastosować poplony, takie jak buraki ćwikłowe czy sałata. Oprócz obornika, który stosujemy na jesieni w dawce 30-40 kg na 10 m² działki, pod kapustę wczesną i średnio wczesną należy podać nawozy mineralne, takie jak saletrzak w dawce 200-300 g wysiany kilka dni przed sadzeniem. Oprócz saletrzaku stosujemy 200-300 g superfosfatu i soli potasowej 40%

wo-słodkie, z nutą goryczki. Można je otrząsnąć. Odmiana polecana jako dobry zapyłacz.

Pielęgnacja i ochrona

Przez pierwsze lata po posadzeniu jagoda karczacka nie wymaga wielu zabiegów pielęgnacyjnych (ciąćcia, nawożenia, zabiegów ochrony). W 8-10 roku uprawy rozpoczynamy przycinanie krzewów polegające na przerzedzaniu korony oraz skróceniu gałęzi szkieletowych. Zabieg wykonujemy jesienią lub wczesną wiosną.

Ochrona plantacji ogranicza się do usuwania chwastów, lub - w sporadycznych przypadkach - zwalczania mączniaka czy oparzeliny. Generalnie jagoda należy do roślin rzadko atakowanych przez choroby i szkodniki.

Moc zdrowia

Owoce jagody karczackiej były znane od dawna w medycynie ludowej. Ich spo-

na 10 m² działki. Podczas wzrostu należy podsiać kapustę saletrą amonową w ilości 200 g na 10 m² działki.

Uprawa i zbiór

Nasiona wysiewamy pod koniec stycznia i w pierwszej połowie lutego. Jak wiadomo kapustę wczesną uprawiamy z rozsady, którą przygotowujemy w inspekcji (pod przykryciem lub w szklarni) w temperaturze 1-15°C. Trwa to 7-8 tygodni, po czym następuje wysadzenie jej na pole lub działkę pod koniec marca i w połowie kwietnia. 100 sztuk rozsady starcza na obsadzenie 10 m² działki przy odstępach 40x40 cm.

Nasiona kapusty średnio wczesnej wysiewamy w końcu marca lub na początku kwietnia, a rozsadę sadzimy do grunty w drugiej połowie maja. Około 10 dni po przyjęciu się jej w gruncie należy podsiać sadzonki saletrą i zabieg ten powtórzyć 3-4 krotnie w odstępach około 2 tygodni. Kiedy występują susze, należy pamiętać o podlewaniu roślin - najlepiej z rana lub wieczorem.

Kapustę wczesną i średnio wczesną zbieramy stopniowo w miarę twardnienia jej główek. Wczesną zbieramy w połowie czerwca i na początku lipca. Średnio wczesną w lipcu i sierpniu. ■

żywanie wzmacnia naczynia krwionośne, hamuje krwotoki i obniża ciśnienie. Przy ich pomocy leczono także dolegliwości żołądkowe i niestrawność. Występuje w nich wiele witamin (A, C, B₁, B₂, B₆, B₉), korzystnych dla organizmu człowieka, naturalnych makro- i mikroelementów oraz znaczne ilości przeciwutleniaczy. Wymienione substancje mają duże znaczenie w profilaktyce antynowotworowej, chorób serca i cukrzycy. Owoce jagody odtruwają organizm ludzki z metali ciężkich.

Aby długo zachować dobrą kondycję i młodość, powinno się jeść jak najwięcej tych jagód. Dobre są na surowo, w sałatkach owocowych, lodach, ciastkach, pierogach. Sporządzić z nich możemy konfitury, dżemy, soki, suszyć i mrozić. ■

Źródła:

1. www.wymarzonyogrod.pl
2. poradnikogrodniczy.pl
3. www.jagoda-karczacka.com

Aktinidia ostrolistna w uprawie towarowej

Justyna Decyk
Oddział Poświętne

Aktinidia ostrolistna (*Actinidia arguta*), zwana inaczej mini kiwi, jest silnie rosnącym pnączem. Pochodzi z północno-wschodnich rejonów Chin, wschodniej Syberii oraz północnej Japonii i Korei. Poza dużymi walorami ozdobnymi ma niezwykle smaczne i cenne owoce. Ich wielkość zależna jest od gatunku, ale budowa zbliżona.

Aktinidię ostrolistną można uprawiać na terenie niemal całego kraju, gdyż dojrzałe rośliny są wytrzymałe na temperatury sięgające -30°C . Amatorska uprawa w ogrodzie może być prowadzona przy pergoli, trejażu, czy ogrodzeniu z siatki. Jeśli jednak zakładamy plantację towarową, teren pod sadzenie krzewów powinien spełniać kilka wymogów.

Wymogi środowiskowe

Największym utrudnieniem w uprawie aktinidii jest jej podatność na późnowiosenne przymrozki. Jako że gatunek ten pochodzi z klimatu kontynentalnego, bardzo wczesnie wiosną rozpoczyna wegetację (w centralnej Polsce nawet w kwietniu). Przymrozki większe niż -1°C w końcu kwietnia i w maju mogą nawet całkowicie uszkodzić młode przyrosty, co najczęściej skutkuje brakiem plonu. Dlatego miejsce pod plantację powinno być w jak najmniejszym stopniu narażone na przymrozki i konieczne jest wykonanie instalacji przeciwpzymrozkowej, która będzie chroniła rośliny od góry.

Aktinidia nie ma zbyt dużych wymagań glebowych, ale najlepiej rośnie na glebie dostatecznie zasobnej. Podstawowym wymogiem jest jej dobra przepuszczalność i lekko kwaśny odczyn (5,5-6,5 pH). Roślin nie uprawiamy na glebach gliniastych i zwięzłych, gdyż są bardzo wrażliwe na zalanie korzeni wodą, ani na zbyt ubogich czy piaszczystych. Zalegająca w obrębie korzeni przez 2-3 dni woda powoduje porażenie ich przez grzyby wywołujące zgniliznę korzeniową. Z drugiej strony aktini-

dia wymaga dużej ilości wilgoci latem i w przypadku braku nawadniania jej owoce drobnieją, a ich jakość znacząco spada. Celem jest zatem założenie instalacji nawadniającej krzewy (mikrozaszczace tuż nad gruntem lub linia kroplująca).

Uprawie aktinidii sprzyja osłonięcie plantacji od silnych wiatrów, które uszkadzają rozwijające się owoce, co obniża ich wartość handlową. Wskazane są szpalery drzew - najlepiej rosnących od strony wiejących latem wiatrów, w dostatecznej odległości od krzewów aktinidii, co uniemożliwi konkurencję o składniki pokarmowe i wodę.

Sposób uprawy

Aktinidie są pnączami i do wzrostu wymagają podpór. Na plantacjach najczęściej stosuje się podpory w kształcie litery T. Podpora taka ma około 2 m wysokości (ponad gruntem) i ustawiona jest w rzędzie co mniej więcej 5 m. Pomiedzy konstrukcją rozciągnięte są druty, na których rozkładają się pędy. Taki sposób prowadzenia roślin zmniejsza ryzyko uszkodzeń przez przygruntowe przymrozki. Druty powinny być mocne, a cała konstrukcja solidnie naciągnięta, gdyż rozrośnięte i owocujące krzewy stanowią duży ciężar.

Rzędy zakładane są najczęściej co 3,5-4,5 m tak, by możliwy był między nimi przejazd ciągnikiem. Krzewy w rzędzie sadi się co 2,5-5 metrów (w zależności od sposobu cięcia). Korzystnie jest sadzić je na lekkim wale, by woda opadowa spływała nieco na boki. Powinno to zabezpieczyć rośliny przed zaleganiem jej nadmiaru w obrębie pnia podczas silnych nawałnic. Gleba w rzędach powinna być na szerokości 1,5-2 m wolna od chwastów. Ziemię przed sadzeniem roślin można wyściółkować matą szkółkarską, która doskonale przepuszcza wodę i powietrze natomiast nie przepuszcza światła. Ściółkowanie takie uniemożliwia wzrost chwastów, co zdecydowanie ogranicza późniejszą pielęgnację.

Krzewy aktinidii najlepiej jest sadzić wiosną, po okresie występowania przymrozków. Sadzonki powinny być 2-3 letnie, z pewnego źródła. Aktinidia ostrolistna jest rośliną dwupienną, więc oprócz roślin żeńskich trzeba sadzić także męskie. Zale-

ca się na 6-8 roślin żeńskich sadzić jedną roślinę męską. Nie należy oszczędzać na ilości krzewów męskich, gdyż dobre zapylenie jest jednym z podstawowych czynników wpływających na wielkość i jakość owoców. Także niektóre odmiany uważane za samopłodne (np. ISSAI), zapylane obcym pyłkiem wydają zdecydowanie liczniejsze i dorodniejsze owoce. Krzewy męskie powinny być równomiernie posadzone na terenie całej plantacji.

Zbiór

Owoce zbieramy ręcznie, starając się nie uszkodzić ich gładkiej, delikatnej skórki. Najlepiej odcinać je bez szypułki sekactorem, po czym zbierać do niewielkich opakowań, które ustawia się w kartonach lub skrzynkach. Tak zebrane są następnie segregowane, pakowane do opakowań jednostkowych i przechowywane w chłodni. Ze względu na delikatną, nieowłosioną skórkę, przechowują się zdecydowanie krócej niż kiwi. Jednym z podstawowych problemów podczas przechowywania jest stosunkowo szybka utrata wody. Już ubytek 3-4% wody powoduje marszczenie się skórki i spadek jakości. Dlatego owoce powinny być przechowywane przy wilgotności powietrza sięgającej 95% i w temperaturze $0-2^{\circ}\text{C}$. Nie należy dopuścić do jej spadku poniżej 0°C , gdyż łatwo przemarzają. Na długość przechowywania wpływa także obecność etylenu, który przyspiesza dojrzewanie. Przechowywanie można wydłużyć w kontrolowanej atmosferze (np. $\text{O}_2:\text{CO}_2 - 1,5:1,5$) z możliwością usuwania etylenu.

Ze względu na prozdrowotne właściwości aktinidii zachęcam do zainteresowania się uprawą tej rośliny zarówno w produkcji towarowej, jak i w uprawie amatorskiej - w ogrodach przydomowych oraz na działkach. ■

Źródło:

Aktinidia roślina ozdobna i owocowa, Piotr Latocha.

Krzewy o ozdobnych pędach

Anna Matyszczak
Oddział Siedlce

W ogrodzie warto posadzić krzewy o barwnych pędach. Mają one wiele zalet - oprócz pięknych liści, ozdobnych kwiatów i niekiedy owoców, ich pędy zimą zwracają uwagę - na tle śniegu tworzą barwne plamy przyciągające wzrok. Ze względu na swą urodę, gałązki takie często są wykorzystywane jako materiał bukicielski do różnych kompozycji i stroików okolicznościowych.

Najważniejszym przedstawicielem rodziny dereni jest **derzeń biały** (*Cornus alba*). Krzewy te dorastają nawet do 3 m wysokości, są zazwyczaj szerokie, rozłożyste, a niektóre ich gałęzie pokładają się na ziemi. Wytwarzają liście jajowato-eliptyczne, zielone lub (w zależności od odmiany) przebarwione na żółto, biało i kremowo, jesienią najczęściej przybierające kolor karminowoczerwony. Bezlistne pędy mają barwę czerwoną, intensywniejszą w końcu zimy i na początku wiosny. Kwiaty są drobne, zebrane w baldachogrona, białe lub kremowe - pojawiają się w maju i czerwcu. Owoce to nieduże pestkowce, białe lub lekko niebieskawe.

Dereń jest tolerancyjny w stosunku do gleby i światła, preferuje jednak gleby świeże, wilgotne lub mokre oraz stanowiska słoneczne. Krzewy sadi się pojedynczo lub w grupach, nadają się również na żywopłoty swobodne oraz formowane. Dla uzyskania efektywniejszego zabarwienia poleca się ich cięcie wiosną (najintensywniejsze kolory mają pędy młode).

Najpiękniejsze odmiany

Warto wprowadzić do ogrodu derenie, ponieważ są łatwe w uprawie i w pełni odporne na mróz. W sprzedaży można znaleźć wiele ciekawych odmian:

Aurea - dorasta do 2,5 m. Liście są całkowicie żółte, a w czerwcu pojawiają się białe kwiaty. W stanie bezlistnym pędy są czerwone. Krzew dobrze rośnie na każdej glebie, wystarczy by była dostatecznie wilgotna;

Elegantissima - to okazały, rozłożysty krzew, dorastający do 3 m wysokości. Pędy są czerwone, dekoracyjne szczególnie w stanie bezlistnym. Liście biało-zielone, pstre, ozdabiają krzew od kwietnia do października.

ka. Odmiana świetnie nadaje się zarówno na stanowiska słoneczne, jak i półcieniste. Może być sadzona w każdym ogrodzie pojedynczo, lub w grupach jako cenny element barwny;

Gouchaultii - to krzew dorastający do 3 m, rozłożysty, o ciemnoczerwonych pędach. Białe kwiaty pojawiają się w czerwcu, owoce są kuliste, białe, czasem niebieskawe. Zielone liście mają dekoracyjne, szerokie i żółte obrzeżenia, lekko zaróżowione. Odmiana dobrze rośnie na każdej dostatecznie wilgotnej glebie;

Sibirica Variegata - wyrasta do 2,5 m, ma jaskrawo-czerwone, wzniesione pędy. Liście są często nieregularnie ukształtowane z białym, wąskim obrzeżeniem, jesienią przebarwiają się na różowo-czerwony kolor. Krzew wytwarza liczne, srebrzysto-białe owoce. Jest to forma bardzo odporna, cienioznośna, preferuje gleby wilgotne i mokre, świetnie nadaje się na pasy przeciwwietrzne;

Siberian Pearls - to bardzo ciekawa odmiana dorastająca do około 2 m wysokości. Jej pędy są pionowo wzniesione, a ciemnozielone liście przebarwiają się jesienią na jaskrawo czerwony kolor i pięknie kontrastują z licznymi, srebrnobiałymi owocami.

Inne gatunki i odmiany

Szczególnie efektowny zimą może być **derzeń świdwa** (*Cornus sanguinea*) odmiany **Winter Beauty**. W Polsce występuje on w stanie dzikim, rosnąc na różnych glebach, często wilgotnych i mokrych. Odmiana Winter Beauty dorasta do 2,5 m i ma rozłożysty pokrój. Młode pędy zimą są jaskrawo pomarańczowo-żółte, a jesienią liście czerwienieją. We wrześniu pojawiają się czarne owoce, które chętnie zjadają ptaki. Krzew ten jest tolerancyjny w stosunku do gleby i stanowiska, lubi półcień, jest wytrzymały na mrozy i odporny na zanieczyszczenia powietrza.

Dereń rozłogowy (*Cornus tolnifera*) odmiany **Flaviramea** również może być bardzo dekoracyjny w zimowym ogrodzie. Jego bezlistne pędy przybierają barwy jaskrawo-żółte lub złoto-żółte. Krzew wyrasta do 3 m wysokości i osiąga 4 m szerokości (w sprzyjających warunkach może rozrastać się przez odrosty). Liście latem są jasnozielone, jesienią przebarwiają się na żółto. W maju wytwarza żółto-białe kwiaty, owoce są białe. Jest tolerancyjny w sto-

sunku do gleby, lubi stanowiska słoneczne lub półcieniste, gleby wilgotne, bagienne, nawet okresowo zalewane.

A może trzmielina?

Oryginalne pędy z czterema szerokimi korzkowymi listewkami, bardzo dekoracyjnymi w okresie bezlistnym, wytwarza **trzmielina oskrzydłona** (*Euonymus alatus*) odmiany **Compactus**. Jest to krzew o zaokrąglonym kształcie, zwarty, wolnorosnący, dorastający do 1 m. Liście ma eliptyczne, zielone, jesienią przepięknie przebarwiają się na różne odcienie czerwieni. Kwiaty są niepozorne, biało-zielone. Na przełomie września i października pojawiają się owoce na długich szypułkach z pomarańczową osnówką i długo utrzymują się na krzewie. Trzmielina lubi gleby żyzne, przepuszczalne, stanowiska słoneczne do półcienistego. Dobrze znosi okresowe susze, jest mrozoodporna, polecana do ogrodów przydomowych.

Czy też złotlin?

Rzadziej spotykanym w ogrodach krzewem jest **złotlin japoński** (*Kerria japonica*). Jego gładkie, cienkie pędy w okresie bezlistnym mają kolor jaskrawo-zielony, który na tle śniegu będzie na pewno ciekawym akcentem barwnym. Złotlin jest wyprostowanym krzewem, dorastającym do 1,5-2 m wysokości i osiagającym około 2 m szerokości. Kwitnie w maju, kwiaty są pięciopłatkowe, nieduże, w złoto-żółtym kolorze. Dobrze rośnie na każdej glebie, ale preferuje podłoże żyzne i świeże, niezbyt suche. Lubi miejsca słoneczne i półcieniste. Dzięki podziemnym rozłogom stopniowo powiększa swoją średnicę. Starsze pędy należy wycinać, aby odmłodzić krzew. Do ogrodów przydomowych można polecić odmiany:

Pleniflora - o pełnych, złoto-żółtych kwiatkach w formie pomponików, mających średnicę ok. 3 cm, kwitnących w maju. Jest to krzew odporny i efektowny przez cały rok;

Picta - to niski, gęsty krzew, dorastający do 1 m wysokości i osiagający podobną szerokość. Liście rozwijają się wczesną wiosną, mają barwę szarzieloną i są biało obrzeżone. Kwiaty pojawiają się w maju, są pojedyncze, w złoto-żółtym kolorze. Odmianę poleca się do małych ogrodów przydomowych. ■

Nowe trendy w żywności, żywieniu i konsumpcji

Maria Sudnik
Oddział Siedlce

Rynek produktów spożywczych rozwija się bardzo dynamicznie. Pojawiają się wciąż nowe, obecne są też te znane nam od lat, ale w wersji udoskonalonej. Często nie wiemy, co wybrać. Zazwyczaj kierujemy się wtedy naszymi możliwościami finansowymi, doświadczeniem i preferencjami.

Nowa żywność na pewno wywołuje w nas ciekawość i zainteresowanie, ale czasem i obawy. Jakiej jej rodzaje pojawiły się na naszym rynku? Poznajmy je:

Żywność modyfikowana genetycznie - otrzymywana metodami biotechnologicznymi, z wykorzystaniem genetycznie zmodyfikowanych organizmów roślinnych lub zwierzęcych. Budzi ona szczególnie niepokój, gdyż manipulacje genetyczne są przyczyną wielu kontrowersji. Głównie wynikają one z tego, że nie sposób przewidzieć wszystkich skutków, jakie wywoła w nas długotrwałe spożywanie takiej żywności.

Żywność funkcjonalna - to taka, która wywiera korzystny wpływ na jedną lub kilka funkcji organizmu ponad efekt odżywczy, a jej działanie prozdrowotne udokumentowano badaniami naukowymi. Działanie żywności funkcjonalnej polega na poprawie stanu zdrowia oraz samopoczucia i/lub zmniejszenia ryzyka chorób. Tego typu żywność musi przypominać żywność konwencjonalną i wykazywać korzystne oddziaływanie w normalnie spożywanych ilościach. Nie mogą to być tabletki, proszki, kapsułki czy drażetki, itp. Produktami tego rodzaju są, m.in. fermentowane wyroby mleczne zawierające żywe bakterie probiotyczne, żywność z dodatkiem kwasów omega3, czy produkty wysokobłonnikowe.

Żywność wygodna - czyli porcjowana i pakowana tak, aby umożliwić konsumentowi szybkie przygotowanie posiłków. Żywność ta po wykonaniu prostych czynności (gotowanie, dodanie wody lub mleka) jest gotowa do spożycia. Zapotrzebowanie na nią rośnie wraz z rozwojem cywilizacji. Związane jest to z pracą zawodową kobiet (co jest skutkiem zmiany organizacji życia i modelu żywienia rodziny), wzrostem liczby jedno- i dwuosobowych gospodarstw domowych,

coraz większą ilością osób w podeszłym wieku oraz zwiększającym się udziałem żywności spożywanej poza domem.

Żywność ochronna - bogata w te składniki odżywcze, których niedobory występują najczęściej. Jest to również żywność o zmniejszonej zawartości składników odżywczych, których nadmiar jest przyczyną chorób (np. niskosodowa), czy o obniżonej wartości energetycznej (typu light).

Żywność rozpuszczalna - występująca w postaci koncentratów zup i innych dań; mogą to też być używki i soki, które po zagotowaniu lub rozpuszczeniu na zimno przeznaczone są do spożycia.

Żywność lecznicza - będąca skoncentrowanym źródłem jednego lub kilku składników odżywczych i mająca charakter preparatu farmaceutycznego; wywiera ona korzystny wpływ na zdrowie. Tego typu żywnością są suplementy diety traktowane jako jej uzupełnienie oraz dodatki zawierające niezbędne dla zdrowia składniki (zwłaszcza witaminy, minerały), których może brakować w codziennej diecie.

Jakie są trendy w żywieniu?

Konsumenci poszukują dobrych jakościowo produktów, dostosowanych do ich indywidualnych potrzeb. Chcą też nabywać żywność wygodną w użyciu, bezpieczną, posiadającą zarówno prozdrowotne właściwości, jak i wysokie walory sensoryczne. Czynnikiem decydującym o wyborze żywności coraz częściej staje się (poza smakowitością), dbałość o zdrowie. Coraz więcej Polaków czyta etykiety i zwraca uwagę na informacje zawarte na opakowaniu. Wie także co znaczą takie pojęcia, jak m.in.: kaloryczność, substancje dodatkowe, witaminy, składniki mineralne czy cholesterol i jest świadoma jak te związki wpływają na nasze zdrowie. Dużym zainteresowaniem - szczególnie matek karmiących, matek małych dzieci, ludzi starszych i zwolenników ochrony środowiska - cieszy się **żywność ekologiczna**.

Znaczna ilość konsumentów decyduje się na produkty związane z ich tożsamością. Przejawem takiego trendu w zachowaniu konsumentów jest zainteresowanie **żywnością tradycyjną**, obejmującą produkty wyróżniające się atrybutami wynikającymi ze specyficznych cech surowców i metod przetwarzania. Wyroby te - ze względu na

swoją wyjątkowość, oryginalność i walory zdrowotne - stają się coraz bardziej modne. Popularna staje się też turystyka, w której uczestniczą osoby szczególnie zainteresowane poznawaniem dziedzictwa kulinarnej, żywności lub turystyką gastronomiczną.

Jedzenie traktowane może być także jako rozrywka, rozpieszczanie siebie poprzez przeżycia z niego płynące. Konsumpcja zaspokaja emocjonalne potrzeby ludzi: jedząc można przeżyć przygodę i dobrze się bawić - są to wartości dodane produktów żywnościowych. Posiłek nie tylko likwiduje głód, jest również źródłem przyjemności, niezwykłych doznań i sposobem wspólnego spędzania czasu. A preferencje konsumentów są bardzo różne. Dla jednych prawdziwym przysmakiem jest domowe ciasto drożdżowe z kruszonką, dla innych aromatyczne, upieczone mięso czy hamburger. Wśród nich są zarówno tradycjoniści, jak i poszukujący, technolodzy, pochłaniacze oraz sybaryci, dla których jedzenie stanowi pasję, a smak pozostaje najbardziej istotną cechą żywności. Polacy z reguły preferują polskie, tradycyjne produkty żywnościowe, ale zainteresowani są też nową żywnością, w tym kuchniami innych narodów.

Co zmienia się w konsumpcji?

W ostatnim czasie obserwuje się spadek spożycia mleka, przetworów zbożowych, ziemniaków, przy wzroście spożycia owoców, ryb i owoców morza oraz mięsa drobiowego. Kluczowym posiłkiem nadal pozostaje obiad, chociaż coraz częściej osoby mieszkające w dużych miastach rezygnują z ciepłego obiadu w domu po przyjściu z pracy, na korzyść lunchu w środku dnia, zjadanego w okolicy miejsca pracy. Mniej popularne stają się obiady dwudaniowe. Zupy typu krem zastępują zupy tradycyjne (jarzynową, ogórkową), rzadziej też gotuje się zupy na kościach. Dodatkowo do nich są grzanki, pestki z dyni i słonecznika, czy śmietana stosowana zamiast tradycyjnego zaprawiania mąką. Sporządzane potrawy są mniej kaloryczne i łatwiejsze do strawienia. Modne stały się garnki do gotowania beztłuszczowego, na parze (parowary, termomixy), czy elektryczne grille. Rozgotowywane kiedyś warzywa są obecnie często zjadane na półtwardo. Bardziej popularne stały się różnorodne sałatki, surówki oraz rozdrobnione warzy-

Cebula - warto popłakać i jeść

Wiesława Malczewska
Oddział Siedlce

Spożywana regularnie wzmacnia system odpornościowy i łagodzi wiele dolegliwości. Z jej dobrodziejstw warto korzystać zwłaszcza w okresie zimowym, sprzyjającym przeziębieniom i grypie. Korzystnie wpływa na elastyczność i szczelność naczyń krwionośnych, przeciwdziała miażdżycy, obniża ciśnienie krwi i ryzyko zawału serca. Ponadto wykazuje właściwości bakteriobójcze, moczopędne i pobudzające perystaltykę jelit.

Cebula pomaga w leczeniu przeziębień, infekcji dróg moczowych oraz usprawnia przemianę materii. Jest też bogatym źródłem witaminy C, witamin z grupy B, beta karotenu, związków siarki oraz minerałów, takich jak: wapń, potas, fosfor i cynk. Ze względu na zawartość siarki jest pomocna w leczeniu dolegliwości dermatologicznych, jak liszaje, infekcje grzybicze, suchość skóry, czy rumień. Stosowana zewnętrznie w formie okładów, łagodzi stany zapalne, swędzenie, przyspiesza gojenie się ran i zmniejsza obrzęki.

Nawet podczas obróbki termicznej nie traci swoich właściwości zdrowotnych. Zarówno smażona na oleju, pod przykryciem, czy doprawiana i duszona na maśle nadal wykazuje właściwości lecznicze, a ostry smak i intensywny zapach tego warzywa stają się łagodniejsze.

Co zrobić z cebuli?

Jak wiadomo, jest ona doskonałym do-

wa podawane z zimnymi sosami typu „dipy” i komponowane na talerzu według własnych upodobań. Za to coraz rzadziej serwowane są zasmażane buraczki, kapusta czy marchewka. Tradycyjnie gotowane ziemniaki zastępują te zapiekane i smażone. Dużą popularnością zaczęły cieszyć się mrożonki typu „warzywa na patelnię” czy „warzywa na parze”, dzięki którym w szybki sposób można przygotować zdrowy obiad.

Rewolucja na talerzu

Zmienił się również sposób ułożenia na talerzu poszczególnych elementów dania główne-

datkiem smakowym do gotowanych, duszonych i smażonych mięs, ryb, jajek, marynat warzywnych, sosów oraz zup. Surową można dodawać do surówek, sałatek i past kanapkowych. Cebula może też być głównym składnikiem potrawy. Jej towarzystwa nie lubi tylko drób o jasnym mięsie oraz wszelkie słodkości. Cebula cukrowa (biała i delikatna w smaku) sprawdza się najlepiej w sałatkach i surówkach, perłową możemy marynować jak ogórki, szalotka jest doskonała z pomidorami, natomiast czosnkową - najbardziej aromatyczną - warto dodawać do potraw pikantnych. Z kolei czerwono-fioletowa pięknie prezentuje się na talerzu i ubarwi niejedną zapiekankę.

Zachęcamy do spróbowania cebulowych specjalów. Oto nasze przepisy:

Kremowa zupa cebulowa

Składniki: 50 dag wołowiny z kością, pęczek włoszczyzny, 1 kg cebuli, 2 łyżki masła, 2 łyżki mąki, ½ szklanki śmietanki kremówki, 1 żółtko, świeżo mielony biały pieprz, posiekana natka pietruszki.

Wykonanie: Umyte mięso zalewamy 6 szklankami osolonej wody i gotujemy powoli przez około 1 godzinę. Dodajemy umytą, obraną, pokrojoną włoszczyznę i dalej gotujemy, aż warzywa zmiękną i oddadzą swój aromat wywarowi. Rosół cedzimy i odstawiamy do przestygnięcia. Obrane cebule kroimy w drobną kostkę i dusimy na maśle. Kiedy się zeszkli, posypujemy mąką i mieszając powoli dolewamy przestudzony (prawie zimny) rosół. Całość gotujemy na małym ogniu przez 30 minut. Zupę po ugotowaniu miksujemy, doprawiamy solą i pieprzem. Żółtko łączymy ze

śmietaną, dokładnie mieszamy. Dodajemy do zupy, ale już nie gotujemy. Podajemy w bulionówkach posypaną natką pietruszki i ewentualnie mieloną słodką papryką. Dobrze smakuje z grzankami z pszennej bułeczki, lub groszkiem ptysiowym. Szczególnie smaczna jest zupa z młodej cebuli - zarówno białej, jak i czerwonej.

Cebula nadziewana mięsem

Składniki: 8 dużych cebul tej samej wielkości, 40 dag mielonego mięsa wieprzowo-wołowego, 2 jajka, 1 łyżka bulki tartej, sól, pieprz, majeranek, skórka otarta z cytryny, pęczek natki pietruszki, szklanka bulionu (może być z kostki), masło do wysmarowania naczynia żaroodpornego.

Wykonanie: Obrane cebule wkładamy do niewielkiej ilości osolonego wrzątku, lekko podgotowujemy. Odcedzamy, ścinamy górną część (ok. 1 cm) i ostrym nożem, lub specjalną łyżeczką wydrążamy środki, pozostawiając ścianki o grubości około pół centymetra. Wydrążony miąższ oraz ścięte części drobno siekamy, łączymy z mięsem, dodajemy jaja, tartą bułkę, majeranek, skórkę otartą z cytryny, ½ pęczka posiekanej natki pietruszki. Wszystko dobrze mieszamy, doprawiamy do smaku solą i pieprzem. Cebulę napelniamy farszem, układamy w natłuszczonym naczyniu żaroodpornym, podlewamy bulionem. Wstawiamy do piekarnika nagrzanego do 180°C i zapiekamy przez 35-40 minut. Podajemy przybrane posiekaną natką pietruszki. Dobrze smakują z gęstym sosem pomidorowym. Cebulę można też nadziewać farszem grzybowym i podawać z sosem beszamelowym. ■

go. Coraz częściej serwowanemu daniu nadaje się formę artystycznego nieładu wyeksponowanego na środku talerza. Sos umieszczony jest bezpośrednio na talerzu (a nie w sosjerce), w postaci fantazyjnie rozrzuconych kleksów. Dodatkowy efekt dekoracyjny i smakowy można uzyskać posypując talerz odpowiednio dobranymi przyprawami. Całe danie powinno tworzyć kompozycję przestrzenną, bardzo lekką w wyrazie, o zróżnicowanej kolorystyce. A zamiast serwowanego niegdyś kompotu, do obiadu serwowana jest woda i soki.

Także i w przypadku deserów łamane są również dotychczasowe zasady - łączy się

zimne z ciepłym. Przykładem są szarlotka, czy ciasto czekoladowe podawane na ciepło z dodatkiem lodów. Same lody stały się bardzo popularnym deserem. Dawniej podawane były w pucharkach z dodatkiem owoców i bitej śmietany, obecnie serwowane są na płaskich talerzach z dodatkiem sosów owocowych.

Coraz rzadziej serwuje się zakąski zalane galaretą w naczyniach. Bardziej eleganckie staje się glazurowanie, czyli pokrywanie ich cienką warstwą galarety. Kolejność podawania dań nie uległa jednak zmianie - podaje się je od zakąsek, przez zupę, po danie zasadnicze i na końcu desery i owoce. ■

Śladami polskich tradycji kulinarnych, cz. 1

dr inż. Piotr Michalik
Oddział Płock

Chciałbym rozpocząć na łamach Wsi Mazowieckiej cykl spotkań z czytelnikami, które będą związane z tradycjami kulinarnymi naszych przodków. Myślę, że warto jest zainteresować się naszą tradycją kulinarną, tym bardziej że specjały kuchni staropolskiej przeszły już do historii i legendy, żyjąc jeszcze we wspomnieniach niektórych starszych ludzi, lubiących wspominać stare dobre czasy. Ocalenie od zapomnienia naszej tradycji kulinarnej tym bardziej okazuje się niezbędne, gdy spojrzymy na naszych bliższych i dalszych sąsiadów: Niemców, Francuzów czy Węgrów - wszyscy oni kultuwają swoje tradycje kulinarne i starają się propagować i zachwalać je w całej Europie. Warto podpatrzeć jak to robią, by i nasze tradycje nie zaginęły.

Przeciętny Polak wciąż jest przekonany o prostocie, wręcz barbarzyństwie średniowiecznych zwyczajów kulinarnych. Ich cechami z jednej strony była wymagana prawem kościelnym asceza i związany z nią post, a z drugiej - po skończonym poście - rozpasane obżarstwo nie znające granic. Wyobraźnia natychmiast przywołuje obrazy zaszczerpione przez średniej jakości książki i filmy historyczne: stoły uginające się pod kopami pieczonych wołów, prosiaków, drobiu, i dziczyzny, a wszystko to przyprawione wielką ilością egzotycznych i rodzimych przypraw.

Tymczasem w ostatnich latach, niejako na przekór tym stereotypowym opiniom, wielu entuzjastów historii i fanów zdrowego jedzenia zwraca uwagę, że w **kuchni średniowiecznej niewiele było tłuszczów i czerwonego mięsa. Jeśli już, to częściej gotowanego lub duszonego niż smażonego, za to stosunkowo dużo świeżych ryb** (wpływ postów). **Wielu miłośników średniowiecznej diety zauważa i pochwała znaczny w niej udział nabiału, gotowanych jarzyn, roślin strączkowych oraz polnych i leśnych ziół. Przede wszystkim jednak podkreślają, że podstawowym pożywieniem ludzi średniowiecza były produkty zbożowe.** Potwierdzają to stare opisy historyczne i dokumenty, z których możemy się dowiedzieć, że od wczesnego średniowiecza ich udział w diecie europejskiej populacji stale rósł i w XI wieku składała się ona mniej więcej w 3/4 z produktów zbożowych.

Warto podkreślić, że przyrządzano je z grubo mielonych ziaren (co zalecają też współcześni dietetycy) - orkiszu, prosa, żyta, jęczmienia i owsa, a od XIV wieku także gryki. Oczywiście należy pamiętać, że mówimy o menu ludzi majątnych - ludzie biedni żywili się jednostajnie i mogli sobie pozwolić, co najwyżej na solone śledzie i suszone dorsze.

Dzięki archeologom uzyskujemy coraz pełniejszy obraz słowiańskiej i polskiej historii, a nawet możliwość odtworzenia - w bardzo ogólnych zarysach - życia codziennego ludzi zamieszkujących nasze ziemie. Nadal jednak, mimo coraz większej ilości badań i materiałów źródłowych, przeciętny Polak niewiele wie o kuchni staropolskiej, która rozwinęła się na bazie kuchni dawnych Słowian. A przecież wiadomo, że już w wiekach I-V n.e. plemiona zamieszkujące dzisiejsze ziemie Polski utrzymywały żywe kontakty handlowe nie tylko z najbliższymi sąsiadami, ale też z Rzymem.



Co ciekawe o kuchni staropolskiej najwięcej możemy dowiedzieć się nie od kucharzy, lecz od znawców literatury staropolskiej. W licznych wierszach, fraszkach, powieściach i pamiętnikach, pisanych w minionych wiekach, znajdujemy wiele barwnych opisów, mówiących nam nieraz więcej o kuchni przeciętnego Słowianina, niż byśmy się dowiedzieli czytając przepisy zawarte w starych, rzadkich i niedostępnych książkach kucharskich. Z przekazów historycznych wiemy o dwóch pierwszych ucztach w Polsce.

Pierwszą, znaną z opisu Galla Anonima, była uczta z okazji postrzyżyn Siemowita. W czasie tego wydarzenia do domu ubożego Piasta przyszli wypędzeni z dworu Popiela dwaj goście. Ci „*przechodząc wedle domu Piasta*” spotkali Rzepichę i „*prosili aby ich przyjęła gospoda, która natychmiast powiada gościom, że to z chęcią uczyni jeżeli sami nie wzgardzą jej ubogim domem*”. W czasie postrzyżyn, na których zostali dwaj aniołowie, lub jak podają inne źródła Cyryl i Metody, dowiadujemy się, niejako przy okazji, że Rzepicha podała między innymi tuczonego prosiaka oraz beczułkę dobrze sfermentowanego piwa, czyli dania raczej proste, nie wyszukane. Ówczesne kroniki opisują prostotę kulinarnych obyczajów - stołowa zastawa składała się z misek, łyżek i grubych kromek chleba, na które, jak na talerz, kładło się inne potrawy. Naczynia były z drewna, cyny i u bogatych ze srebra - wcale często nawet na bogatych stołach zdarzały się też miski z gliny. Jak opisuje Gall Anonim wydarzył się wtedy cud - ku wielkiemu zdziwieniu biesiadników potrawy na stole wielce się pomnożyły... Gospodarze napełnili nimi wszystkie naczynia, a Piast obiegł całe Gniezno i zaprosił na ucztę wszystkich jego mieszkańców. Przybył na nią także zły Popiel, którego - według znanej nam wszystkim legendy - zjadły później myszy. Młody zaś Siemowit dał początek królewskiej dynastii Piastów, która zasiadała na tronie polskim do roku 1370 i wygasła dopiero wraz ze śmiercią Kazimierza Wielkiego. ■

Źródła:

1. *Słodko-kwaśne średniowiecze*, Krzysztof Kowalewski, *Mówią Wieki* 2011
2. *Poczet żon królewskich*, www.ruinyzamki.pl/poczet-zon/spis-tresci.htm
3. *Kuchnia Staropolska*, www.jar91.republika.pl/kuchnia%20staropolska.html

Zapraszamy do udziału w konkursie: Smaczne i zdrowe potrawy

Prosimy o przesyłanie na adres Redakcji wypróbowanych przepisów na różne potrawy. Każdy list wydrukujemy. Oceny najciekawszego przepisu kulinarnego dokonają pod koniec 2015 r. specjalistki gospodarstwa wiejskiego i agroturystyki.

Przepisy naszych Czytelników

SALATKA ZIMOWA

Składniki: 50 dag makaronu (mogą być rurki, kokardki lub muszelki), 20 dag żółtego sera, 4 plastry ananasa z puszki, 10 dag kukurydzy konserwowej, 4 połówki papryki konserwowej, 10 dag ogórków konserwowych, 1 duża cebula, sól, cukier, pieprz – do smaku, 1 łyżeczka szczypiorku.
Sos: 100 ml jogurtu naturalnego, 10 dag majonezu, 1 łyżka musztardy, 1 ząbek czosnku,

Wykonanie: Makaron gotujemy al dente, odcedzamy. Paprykę kroimy w paski, a pozostałe składniki w kostkę. Kukurydzę osączamy z zalewy. Wszystkie składniki mieszamy z makaronem. Z jogurtu, majonezu, musztardy i posiekanego czosnku robimy sos i zalewamy warzywa z makaronem. Sałatkę doprawiamy do smaku solą, cukrem i pieprzem, dokładnie mieszamy. Szczypiorek myjemy, osuszamy, siekamy i posypujemy sałatkę.

ZUPA POMIDOROWA Z CZOSNKIEM

Składniki: 5-6 ząbków czosnku, 1 łyżeczka włoszczyzny (zawierającej marchewkę, pietruszkę, por i seler), 2 pomidory, 2 cebule, 4 szklanki bulionu, 1 łyżeczka koncentratu pomidorowego, 1/2 łyżeczki majeranku, 1/2 łyżeczki kminku, oliwa, pieprz, sól, 4 kromki chleba tostowego, opakowanie sera pleśniowego typu camembert.

Wykonanie: Włoszczyznę oczyszczamy i myjemy. Marchewkę, pietruszkę i seler kroimy w słupki, pora w paski. Cebulę obieramy, a następnie siekamy. Warzywa podsmażamy na oliwie. Sparzone pomidory obieramy ze skórki, kroimy w kostkę, a następnie dodajemy do warzyw wraz z ziołami. Zalewamy bulionem i gotujemy. Gdy warzywa dostatecznie zmiękną, dodajemy zmiażdżony czosnek. Doprawiamy i mieszamy z koncentratem pomidorowym. Gotujemy jeszcze około 1 minuty. Ser kro-

imy w plastry. Wkładamy między kromki chleba, zapiekamy i podajemy do zupy. Zupa doskonale rozgrzewa – wspaniała na zimowe chłody.

KORZENNE ŚNIEŻYNKI Z POWIDŁAMI

Składniki: 10 dag mąki pszennej, 5 dag masła, 1 żółtko, 1 łyżka kwaśnej śmietany, 3 łyżki przyprawy korzennej, 3 łyżki cukru pudru.

Dodatki: 3 łyżki powideł najlepiej śliwkowych, 1 łyżka cukru pudru.

Wykonanie: Przesianą mąkę wymieszaj z cukrem pudrem i przyprawą korzenną, dodać pokrojone zimne masło. Składniki posiekać nożem. Potem dodać śmietanę, i żółtko. Zagnieść ciasto, a następnie rozwałkować i wycinać foremką ciastka, np. w formie płatków śniegu. Piec 10 minut w temp. 180°C. Ostudzone ciastka przełożyć powidłami i posypać cukrem pudrem.

CIASTO KORZENNE

Składniki na ciasto: 10 dag margaryny, 1/2 szklanki cukru, 1/2 szklanki kwaśnej śmietany, 1,5 szklanki mąki, 2 jajka, 10 dag miodu, 1 łyżka zimnej wody, 1 płaska łyżeczka sody, 1 łyżka kakao, 1 torebka przyprawy korzennej.

Polewa: 6 dag masła, 1/4 szklanki cukru, 1/8 szklanki wody, 1/2 szklanki mleka w proszku.

Posypka kokosowa: 1 łyżeczka masła, 2 łyżki kokosu, 1 łyżeczka cukru.

Wykonanie ciasta: Margarynę utrzeć z cukrem. Ucierając dodać żółtka, miód, wodę, śmietanę. Mąkę przesiać z sodą i kakao, w trakcie miksowania wsypać do masy. Dodać przyprawę korzenną. Białka ubić na pianę, delikatnie dodać do ciasta. Piec w wąskiej blaszce, około 1 godziny w 160 °C.

Wykonanie polewy: Masło zagotować z wodą i cukrem, przestudzić. Do lekko

cieplej masy dodać mleko w proszku i wymieszać (zmiksować). Połać ciasto.

Wykonanie posypki kokosowej: Wszystkie składniki podgrzewać, mieszając na patelni, aż wiórki kokosowe się zarumienią, przestudzić.

Ciasto korzenne połać polewą i przed zastygnięciem udekorować przygotowaną posypką.

Ewa Konarzewska, zam. Białowieża, gm. Pułtusk

ROLADA SZPINAKOWA Z WĘDZONYM ŁOSOSIEM

Składniki: 450 g mrożonego szpinaku (rozdrobionego), 4 jajka, 2 ząbki czosnku, szczypta soli, szczypta pieprzu, szczypta gałki muszkatołowej, 300 g sera kremowego (np. chrzanowy), ok. 140 g wędzonego lososia w plastrach.

Wykonanie: Szpinak rozmrażamy na głębokiej patelni i dusimy na niewielkim ogniu dotąd, aż woda z niego odparuje. Dodajemy sól, pieprz i zmiażdżony czosnek. Odstawiamy do ostudzenia. Do zimnego szpinaku dodajemy żółtka. Całość dokładnie mieszamy. Białka ubijamy ze szczyptą soli na sztywną pianę. Ubite białka dodajemy do masy i delikatnie mieszamy. Powstałą masę wylewamy na dużą blachę (36 cm na 44 cm) wyłożoną papierem do pieczenia. Pieczemy w piekarniku o temperaturze 180 przez 15 min. Wyjmujemy i studzimy. Serek rozcieramy i smarujemy nim ostudzone ciasto szpinakowe. Wzdłuż krótszego boku układamy plastry wędzonego lososia. Całość zawijamy w roladę. Owijamy w folię spożywczą. Wkładamy do lodówki na kilka godzin. Przed podaniem roladę kroimy na plastry.

Barbara Sobolewska, zam. Poniatowo, gm. Żuromin

Cykl konferencji z zakresu: „Technologia produkcji sadowniczej - dobre praktyki”

Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego zakończył pierwszy z pięciu cykli organizowanych w ramach realizacji Planu Działania Sekretariatu Regionalnego KSW w województwie mazowieckim na lata 2014-2015. Cykl pod nazwą „Technologia produkcji sadowniczej - dobre praktyki” obejmował trzy konferencje:

14 września w Suchożebkach, 18 listopada w miejscowości Sobienie Jeziory oraz 21 listopada w Górze Kalwarii. Poruszane tematy: „Technologia produkcji sadowniczej w aspekcie nowych możliwości finansowania działalności” (Suchożebry), „Organizacja i funkcjonowanie grup producenckich i organizacji producentów. Perspektywy, możliwości i kierunki rozwoju grup producentów owoców i warzyw. Wsparcie finansowe” (Sobienie Jeziory), „Ochrona sadów jabłoniowych i gruszkowych przed chorobami i szkodnikami” (Góra Kalwaria).

W ww. przedsięwzięciach udział wzięło ponad 360 osób.

Wykładowcami podczas 3 konferencji sadowniczych byli: profesor **Kazimierz Tomala** z Katedry Sadownictwa Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, prof. **Remigiusz W. Olszak** z Instytutu Praktycznego Sadownictwa, mgr **Szymon Jabłoński** z IPSad, **Grzegorz Borkowski** z Terenowego Oddziału ARR

w Warszawie, **Witold Boguta** - prezes Krajowego Związku Grup Producentów Owoców i Warzyw, **Zbigniew Tomaszewski** - członek Krajowej Rady Izb Rolniczych, **Katarzyna Darnowska** - główny specjalista Mazowieckiego Oddziału Regionalnego ARiMR, **Mariusz Szostak** - kierownik Biura Powiatowego ARiMR w Otwocku, **Sylwester Kisieliński** - prezes Grupy *Siedleckie Jabłko*, **Mirosław Maliszewski** - prezes Związku Sadowników RP, **Stanisław Wirtek** - wójt gminy Sobienie Jeziory, **Dariusz Zieliński** - burmistrz Miasta i Gminy Góra Kalwaria. Od strony organizatorów nad stroną merytoryczną i organizacyjną czuwali: **Andrzej Kamas** dyrektor MODR Warszawa, **Agata Sosińska** - zastępca dyrektora oraz **Marek Niewęglowski** dyrektor MODR Oddział Siedlce, **Małgorzata Borowa** TZD w Piasieczynie, **Agnieszka Łątka** TZD w Otwocku oraz **Krzysztof Rzewuski** MODR Oddział Siedlce.

Dzięki zaproszonym specjalistom trzy spotkania skrupulatnie i obiektywnie scharakteryzowały sytuację na rynku owoców i warzyw. Niektóre posunięcia w końcówce roku 2014 wymuszone zostały rosyjskim embargiem. Sytuacja zmobilizowała rolników, grupy producenckie oraz agendy rządowe do poszukiwania nowych rozwiązań i nowych rynków zbytu. Wśród wielu wypowiedzi padały propozycje takiego dofinansowania grup i organizacji producenckich, by same mogły uruchomić przetwórstwo. Taka działalność mogłaby być



Uczestnicy Konferencji w Sobieniach Jeziorych

sfinansowana z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Rozważano także możliwość takiej zmiany przepisów, aby rolnicy mogli przetwarzać i sprzedawać, m.in. jabłka we własnym gospodarstwie, robiąc z nich soki, dżemy czy powidła.

Poruszano także temat wsparcia finansowego gospodarstw rolnych w ramach nowego PROW - u na lata 2014-2020 oraz nowy model płatności bezpośrednich od 2015 roku.

Najlepszym podsumowaniem cyklu „Technologia produkcji sadowniczej - dobre praktyki” było spotkanie z sadownikami: **Ignacym Łuczakiem**, **Mirosławem Kabalą** prezesem grupy *Owoc Wysoczyn* i **Bogdanem Grylakiem** prezesem grupy *Wilga Fruit*. Przedstawili oni rozwiązania, które dziś zaliczyć można do, tzw. „dobrych praktyk” ponieważ przyniosły spodziewany efekt, a co za tym idzie - profity. ■



Europejski Fundusz Rolny
na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich



serce Polski



Krajowa Sieć
Obszarów Wiejskich



Program
Rozwoju
Obszarów
Wiejskich
na lata 2007-2013

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.”
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Pomocy Technicznej Programu Rozwoju
Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013

Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013

– Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Cykl konferencji z zakresu: „Efektywne zarządzanie przedsiębiorstwem rolnym z uwzględnieniem promocji własnych produktów”

Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego zakończył kolejny z pięciu cykli organizowanych w ramach realizacji Planu Działania Sekretariatu Regionalnego KSOW w województwie mazowieckim na lata 2014-2015 w 2014 roku pod nazwą „Efektywne zarządzanie przedsiębiorstwem rolnym z uwzględnieniem promocji własnych produktów”. Obejmował on cztery konferencje:

13 listopada w Studzieńcu, **19 listopada** w Chodowie, **26 listopada** w Radomiu, **27 listopada** w Korytowie. Na konferencjach omawiano „Zarządzanie gospodarstwem rolnym przy wykorzystaniu środków PROW 2014-2020”.

Wykładowcami lub prelegentami kolejnych tematów podczas 4 konferencji byli: **Grażyna Nachtman i Monika Bocian** z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – Zakład Rachunkowości Rolnej; **Radosław Lewandowski - Lepak** – ekspert Fundacji Programów Pomocy dla Rolnictwa FAPA, **Witold Lorek** – zastępca dyrektora KRUS Oddział Regionalny w Warszawie, **Elżbieta Wojciechowska – Lipka** broker ubezpieczeniowy, **Tomasz Pachocki** -przedstawiciel Mazowieckiego Oddziału ARiMR, **Małgorzata Racka** z Biura Wsparcia In-

westycyjnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, **Jacek Sadoch** główny specjalista Mazowieckiego Oddziału Regionalnego ARiMR, **Marzena Komar** kierownik BP ARiMR Siedlce, **Tomasz Wielgosz** główny specjalista BP ARiMR, **Barbara Michalczyk** - główny specjalista Wydziału Ubezpieczeń, **Anna Gajowniczek** - specjalista ds. prewencji KRUS Placówka Terenowa Siedlce oraz **Sylwester Kisieliński** - prezes Zarządu „Jabłka Siedleckiego”.

Od strony organizatorów w spotkaniach uczestniczyli także **Andrzej Kamasa** dyrektor MODR i **Agata Sosińska** – zastępca dyrektora MODR.

Dojście do efektywnych rozwiązań i doskonalonych rezultatów oraz metody pozyskiwania rynków zbytu dla własnych produktów, omówili praktycy - **Maria Słabkowska, Leszek Smoleński, Tomasz Bankiewicz** krajowy Mistrz AgroLigi z 2013 roku, także **firma GAJM** z Wygody - specjalizująca się w produkcji pszczelarstwiej oraz **Maria i Wojciech Walczakowie** z Radziejowic, którzy unowocześnili swoje gospodarstwo korzystając ze środków PROW 2007-2013 z działania „Modernizacja gospodarstw rolnych”.

W konferencji w Korytowie wzięli udział także przedstawiciele lokalnej prasy: re-



Konferencja w Chodowie

daktor **Tadeusz Sulek** z „Życia Żyrardowa” i **Justyna Napierała** współpracująca z gminnymi gazetami i TVP.

Konferencje dostarczyły rolnikom i mieszkańcom terenów wiejskich biorącym udział w spotkaniach informacji dotyczących możliwości rozwinięcia działalności gospodarczej. Wykładowcy w sposób bardzo dostępny i klarowny tłumaczyli kwestie prawne związane z dofinansowaniem w latach 2014-2020 i ubezpieczeniami gospodarstw rolnych. Z zainteresowaniem przyjęto wiadomości dotyczące zmian przy ubieganiu się o płatności obszarowe w 2015 roku oraz możliwości wsparcia działalności rolniczej. ■



Europejski Fundusz Rolny
na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich



Krajowa Sieć
Obszarów Wiejskich



Program
Rozwoju
Obszarów
Wiejskich
na lata 2007-2013

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.”
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Pomocy Technicznej Programu Rozwoju
Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013

Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013

– Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Pszczoły nadal niedoceniane

dr inż. Piotr Michalik
Oddział Płock

Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w dniu 26 września 2014 r. w Centrum Edukacyjno-Konferencyjnym w Oddziale Poświętne MODR w Płońsku zorganizował konferencję o tematyce pszczelarskiej pt.: „**Pszczoła miodna *Apis mellifera* i dzikie pszczołowate - ich znaczenie w zachowaniu bioróżnorodności na terenach wiejskich i w produkcji rolniczej**”, która została dofinansowana ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie.

Konferencja była odpowiedzią na liczne głosy ze strony przedstawicieli branży pszczelarskiej, którzy chcieli zwrócić uwagę mieszkańców Mazowsza na bardzo duże zagrożenie zaniku owadów zapylających w środowisku naturalnym i licznie przybyli na spotkanie. Wśród uczestników konferencji znaleźli się przedstawiciele związków i stowarzyszeń pszczelarskich, pszczelarze, rolnicy, sadownicy oraz przedstawiciele samorządów.

Konferencja rozpoczęła się powitaniem uczestników i gości przez Andrzeja Kamasę dyrektora MODR. Następnie wystąpiłem, jako pierwszy z wykładowców, z tematem „**Znaczenie pszczoły miodnej w zapylaniu upraw rolniczych oraz zdrowiu człowieka**”, zwracając szczególną uwagę na fakt, że pszczoła miodna oraz dzikie zapylacze są odpowiedzialne za zapylanie wielu upraw rolniczych - szczególnie to widać przy krzewach i drzewach owocowych oraz warzywach uprawianych na nasiona oraz, że według wielu specjalistów zapylanie roślin przez te owady przynosi **wzrost plonów średnio** o około 50%. Na uwagę zasługuje fakt, że są też rośliny prawie w 100% zależne od pszczoł, np.: wiśnie, grusze, jabłonie, wyka, seradela, koniczyna, czy też ogórki i fasola na nasiona. Omówiłem również zalety stosowania produktów pszczelich: pyłku, propolisu, miodu i jadu pszczelego dla zdrowia człowieka.

Kolejnym prelegentem był znany w środowisku pszczelarskich lekarz weterynarii Artur Arszułowicz, który w swoim wystąpieniu pt.: „**Czy z neonicotynidami da się żyć?**” omówił wpływ niewłaściwego stosowania tych związków na owady zapylające. U pszczoł, które zostały zatrute przez neonicotynidy np. przez imidacloprid stwierdzono zaburzenia przekazywania impulsów nerwowych i uszkodzenia neuronów, co w konsekwencji prowadzi do śmierci owadów. Poza objawami neurologicznymi neonicotynoidy powodują również obniżenie odporności pszczoł na choroby. Powodami tak powszechnego stosowania neonicotynidów przez rolników, jest to że są bardziej toksyczne dla owadów niż dla ssaków, łatwo wchłaniają się przez rośliny i rozchodzą się drogą naczyniową, oraz mogą być stosowane jako zaprawy nasienne. W trakcie wykładu słuchacze mogli obejrzeć film, który pokazywał zachowania pszczoł zatrutych tym środkiem chemicznym.

Jako następny Przemysław Miarka wygłosił wykład pt. „**Pszczoła nie tylko miodna. Bioróżnorodność dziko żyjących zapylaczy**”. Zwrócił uwagę, że nie tylko pszczoła miodna hodowana przez człowieka zapyla nasze uprawy. Jak stwierdził, w Polsce jest około **470 gatunków pszczoł i trzmieli dziko żyjących. Z czego niemal połowa z nich znajduje się na, tzw. czerwonej liście i jest zagrożona wyginięciem.** Następnie omówił najczęściej występujące gatunki pszczoł i trzmieli bytujących w naturze. W trakcie wykładu została zwrócona uwaga na „nową modę” w Europie, a mianowicie na stawianie uli z pszczołami na dachach wysokich budynków w środku miast. W Polsce takim przykładem jest niewielka pasieka postawiona na dachu jednego z hoteli w Warszawie.

Kolejnym wykładowcą był Czesław Korpysa z Mazowieckiego Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt w Łowiczu, który w swoim wykładzie pt. „**Caloroczna gospodarka w pasiece**” omówił najważniejsze okresy cyklu biologicznego rodziny. Zwrócił szczególną uwagę na okres przygotowania rodziny pszczelej do zimowli, gdyż jak twierdził światowej

sławy pszczelarz polski Jan Dzierżoń „*jakie jest przygotowanie, takie będzie zimowanie i miodobranie*”. Podkreślał też fakt konieczności ciągłego zdobywania wiedzy przez pszczelarzy, gdyż jak pisał nestor polskiego pszczelarstwa Mikołaj Witwicki w 1830 roku: „*Cała w tym tajemnica, aby się gruntownie na pszczołach znać i dobrze je pielęgnować (...). Natura wszakże działająca była i będzie najdoskonalszą dla ludzi mistrzynią*”.

Ważnym elementem konferencji była ankieta ewaluacyjna, którą otrzymali wszyscy uczestnicy, na podstawie której wnioskujemy, że ankietowani wysoko ocenili przygotowanie merytoryczne wykładowców, sposób prezentowania wykładów oraz jakość otrzymanych materiałów pokonferencyjnych.

Wyniki ankiet wskazują także na potrzebę rozwinięcia tematów dotyczących branży pszczelarskiej oraz zorganizowania kolejnych konferencji o tematyce pszczelarskiej we wszystkich Oddziałach MODR.

W ankiecie pojawiło się pytanie: „Czy w czasie pracy w pasiece wystąpiły u Państwa problemy na linii pszczelarz - rolnik?”, na które pszczelarze odpowiadali, że największymi problemami są monokultury upraw rolniczych, stosowanie oprysków na polach o niewłaściwej porze dnia, zanik naturalnej bazy pożytkowej poprzez zajmowanie terenów pod uprawy rolnicze. Część pszczelarzy zwracała także uwagę na częste wycinanie przy drogach szpalerów drzew miodo- i pyłkodajnych, np. lip, akacji.

* * *

Uczestnicy konferencji wysoko ocenili wykładowców, sposób prezentowania wykładów, materiały przekazane im do dalszego użytku. Zwrócili uwagę na niedostateczną ich zdaniem obecność spraw pszczelarskich w szkoleniach dla rolników, oraz dla władz samorządowych. Na podstawie ankiety i rozmów z uczestnikami można stwierdzić, że takie spotkania są bardzo ważne i powinny być kontynuowane w kolejnych latach. ■



MAZOWIECKI OŚRODEK DORADZTWA ROLNICZEGO Z SIEDZIBĄ W WARSZAWIE

realizuje Zadanie pn.:

KONFERENCJA PSZCZELARSKO - ROLNICZA

„Pszczoła miodna *Apis mellifera* i dzikie pszczołowate – ich znaczenie w zachowaniu bioróżnorodności na terenach wiejskich i w produkcji rolniczej”

dofinansowane przez

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie



Wojewódzki Fundusz
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej
w Warszawie

CENNIK REKLAM

Reklama kolorowa na okładce:	
IV strona (cała strona A4)	- 1700,00 zł
II, III strona (cała strona A4)	- 1500,00 zł
Reklama czarno - biała na okładce:	
IV strona (cała strona A4)	- 1200,00 zł
II, III strona (cała strona A4)	- 1000,00 zł
Reklama kolorowa wewnątrz numeru:	
cała strona (195 mm x 270 mm)	- 1200,00 zł
1/2 strony	- 600,00 zł
1/4 strony	- 400,00 zł
Reklama czarno - biała wewnątrz numeru:	
cała strona (195 mm x 270 mm)	- 1000,00 zł
1/2 strony	- 500,00 zł
1/4 strony	- 250,00 zł
1/8 strony	- 125,00 zł
Artykuł sponsorowany cała strona (195 mm x 270 mm)	- 1000,00 zł
Usługa wkładkowania materiałów reklamowych cały nakład	- 1000,00 zł
opracowanie i skład graficzny reklamy	
cała strona A4	- 200,00 zł
zamówienie powierzchni reklamowej	
- na cały rok (11 emisji)	- rabat 15 %
- na pół roku (5,6 emisji)	- rabat 10 %
- na kwartał (3 emisje)	- rabat 5 %

Do cen należy doliczyć 23 % VAT.

Treść reklamy, wraz ze zleceniem i upoważnieniem do wystawienia faktury VAT, bez podpisu zleceniodawcy z podaniem numeru NIP, należy przesłać z miesięcznym wyprzedzeniem (najpóźniej do 5. dnia, w miesiącu poprzedzającym ukazanie się gazety) na adres Redakcji:

**MODR Oddział Siedlce, ul. Kazimierzowska 21, 08 - 110 Siedlce,
Redakcja „Wsi Mazowieckiej”
lub faxem 25 640 09 45**

WARUNKI PRENUMERATY w roku 2015

Do 21 stycznia 2015 r. przyjmujemy zamówienia na prenumeratę Wsi Mazowieckiej od numeru 02/2015.

→ u specjalistów MODR (cena egz. bez kosztów przesyłki):

I kwartał	9,00 zł;
II kwartał	9,00 zł;
III kwartał	6,00 zł;
IV kwartał	9,00 zł;
I półrocze	18,00 zł;
II półrocze	15,00 zł;
roczna (11 wydań w roku)	30,00 zł;
→ w prenumeracie redakcyjnej (cena egz. + koszt przesyłki 1,95 zł/szt.):	
I kwartał	14,85 zł;
II kwartał	14,85 zł;
III kwartał	9,90 zł;
IV kwartał	14,85 zł;
I półrocze	29,70 zł;
II półrocze	24,75 zł;
roczna (11 wydań w roku)	51,45 zł.

Należność za prenumeratę można wpłacać na konto:

10 1010 1010 0190 9913 4100 0000

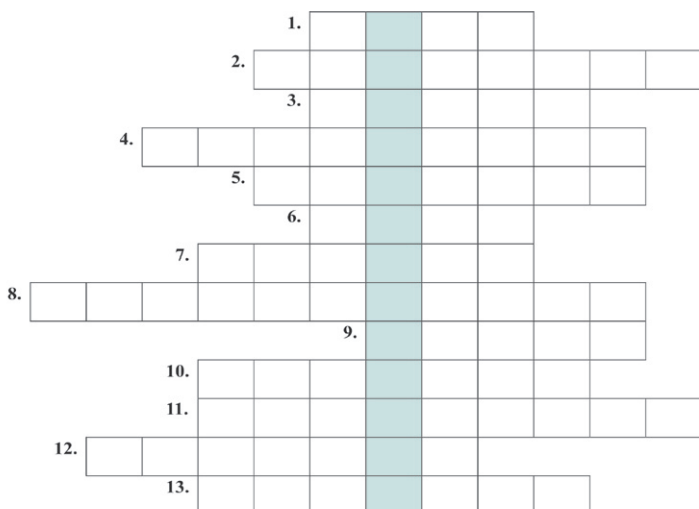
z dopiskiem

„Prenumerata Wsi Mazowieckiej 2015”.

Kopię dowodu wpłaty prosimy przesłać
na adres Redakcji w Siedlcach, 08-110 Siedlce,
ul. Kazimierzowska 21 lub fax 25 640 09 12

Krzyżówka Nr 1

Krzyżówkę uzupełnij odgadniętymi hasłami, a litery z zaznaczonych pól utworzą rozwiązanie.



3. Ogrodowy ruszt do szaszłyków i kielbasek
4. Twardsza od dżemu
5. Domek na działce
6. Grzyby, jagody to inaczej ...leśne
7. Wręczana w Dniu Matki
8. W niej puder, błyszczczyk, tusz
9. Z ciężarkami na wadze
10. Pokój dla letnika
11. Piosenka o dwóch kotkach
12. Płonie ... i szumią knieje
13. Zasłona w gabinecie lekarskim

Książki dla dzieci funduje Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego - wydawca miesięcznika.

Rozwiązanie prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych do **26 stycznia 2015 r.** na adres: MODR Oddział Siedlce, 08-110 Siedlce, ul. Kazimierzowska 21, z dopiskiem "Krzyżówka Nr 1".

Rozwiązanie Krzyżówki Nr 8 - **JESIENNE LIŚCIE**.
Nagrody książkowe wylosowała: **Zuzanna Seremeta, Siedlce**.
Gratulujemy ! Nagrody wyślemy pocztą.

1. Świątuje 26 maja
2. Dodatkowa gra po remisie



R



MO

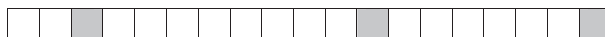


WŁÓ

A=U P=J



D=N



I NA



RZ

U=E



A=A

W



ARKA=O



ŁY

Rebus 1



Nagrody książkowe dla dzieci funduje Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego - wydawca miesięcznika.

Odgadnięte hasło prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych do **26 stycznia 2015 r.** na adres: MODR Oddział Siedlce, 08-110 Siedlce, ul. Kazimierzowska 21, z dopiskiem "Rebus 1".

Rozwiązanie Rebusu 8 - **LISTOPAD CIECZE, MARZEC NIE PODPIECZE.**

Nagrody książkowe wylosował: **Filip Czyżewski, gm. Jastrząb**.
Gratulujemy ! Nagrody wyślemy pocztą.

Wydawca: Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego, ul. Czereśniowa 98, 02 - 456 Warszawa - **Dyrektor:** Andrzej Kamasa
tel. 22 571 61 00; fax 22 571 61 01, <http://www.modr.mazowsze.pl>,
Przewodniczący Rady Wydawnictw: Wojciech Rzewuski - z-ca Dyrektora MODR, **Sekretarz Rady Wydawnictw:** Agnieszka Kowaluk
Członkowie Rady Wydawnictw: Bożena Kalkowska, Stanisław Orłowski, Lucyna Kornas - Frankie, Małgorzata Najehalska,
Agnieszka Maciejczak, Ewa Gregorczyk

Redaktor naczelna: Ewa Gregorczyk, tel. 25 640 09 24; e-mail: ewa.gregorczyk@modr.mazowsze.pl

Adres redakcji: MODR Oddział Siedlce, 08-110 Siedlce, ul. Kazimierzowska 21; tel. 25 640 09 24

Skład komputerowy: Rafał Seremeta; tel. 25 640 09 45

Korekta i redakcja: Andrzej Dmowski, Ewa Gregorczyk

Zdjęcie na okładce: Andrzej Dmowski - Oddział Siedlce

Zlecenie druku: MODR-DS-06101-45/2014; **Nakład:** 4900 egz.

Druk: Zenon Gochnio, Stanisław Brodowski - MODR Oddział Siedlce

Numer zamknięto: 18 grudnia 2014 r.

Ogłoszenia i reklama: Redakcja - tel. 25 640 09 24; e-mail: ewa.gregorczyk@modr.mazowsze.pl

Ogłoszenia drobne od rolników zamieszczamy bezpłatnie

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów, zmiany tytułów i śródtytułów oraz innych poprawek w nadesłanych materiałach.



Cykl konferencji z zakresu: „Żywność – produkt tradycyjny, regionalny i lokalny”

Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego zakończył kolejny z pięciu cykli organizowanych w ramach realizacji Planu Działania Sekretariatu Regionalnego KSOW w województwie mazowieckim na lata 2014-2015. Cykl pod nazwą „Żywność – produkt tradycyjny, regionalny i lokalny” obejmował osiem konferencji:

11 września w Ostrołęce, **16 września** w Warszawie, **21 września** w Płońsku, **23 września** w Siedlcach, **7 października** w Wiskitkach, **8 października** w Płocku, **15 października** w Radomiu i **28 listopada** w Płońsku. Poruszane tematy to: „Produkt tradycyjny wysokiej jakości - skracanie łańcucha dostaw żywności z gospodarstwa do konsumenta oraz „Produkt tradycyjny w aspekcie bezpieczeństwa zdrowotnego żywności”.

Oprócz uzupełnienia wiedzy i zapoznania się z technologicznymi i prawnymi nowościami, uczestnicy konferencji poznali przykłady dobrych praktyk oraz wzorców, które funkcjonują i sprawdzają się na obszarach wiejskich województwa mazowieckiego, a zostały wprowadzone przy udziale środków finansowych pochodzących z SPO 2004 – 2006 oraz PROW 2007 – 2013. Podsumowaniem cyklu „Żywność- produkt tradycyjny, regionalny i lokalny” było spotkanie z praktykami. Swoje dokonania przedstawili, między innymi gospodarze i przedsiębiorcy Adrianna Machnac – Młyn Gąsiorowo, gm. Świercze, pow. pułtuski, Paweł Su-

rażyński – Zakład Przetwórstwa Mięsnego „SurażPol” z Regimina, pow. ciechanowski, Adam Piotrkowski – producent miodów z Żuromina, pow. żuromiński, Tomasz Rachocki – rolnik ze wsi Turza Mała, Violetta i Dariusz Marcinowscy z gminy Puszcza Mariańska oraz Peter i Ewa Smuk Stratenwerth – Gospodarstwo Ekologiczne „Grzybów”.

Wykładowcami lub animatorami kolejnych tematów podczas 8 konferencji byli: **prof. dr hab. Andrzej Pisula** – ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, **dr hab. Krzysztof Dasiewicz** ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, **Iwona Grochocka** - Powiatowy Inspektorat Weterynarii w Ostrołęce, **lek. wet. Doro- ta Bieniecka** z Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Warszawie, **Krzysztof Zaniewski** z Urzędu Marszałkowskiego w Warszawie, **Wanda Lipińska** z Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Płońsku, **Zbigniew Rudnicki** – powiatowy lekarz weterynarii w Płońsku, **mgr inż. Anna Oklesińska** z Powiatowego Inspektoratu Weterynaryjnego, **mgr inż. Maria Ratyńska** ze Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Siedlcach, **lekarz weterynarii Monika Pałyška**, starszy inspektor weterynaryjny ds. bezpieczeństwa żywności w Powiatowym Inspektoracie Weterynaryjnym w Żyrardowie oraz **lek. wet. Jacek Gruszczyński** z Powiatowego Inspektoratu Weterynaryjnego w Płocku. W Wiskitkach dyskusjom przysłuchiwał się wójt gminy **Franciszek Grzegorz Miastowski**.



Poczęstunek dla słuchaczy Konferencji w Płocku

Nad stroną merytoryczną i organizacyjną czuwali pracownicy Zespołów Przedsiębiorczości, Wiejskiego Gospodarstwa Domowego i Agroturystyki z poszczególnych Oddziałów i centrali MODR.

W konferencjach udział brali **Andrzej Kamasa** dyrektor MODR i **Agata Sosińska** – zastępca dyrektora MODR oraz dyrektorzy i doradcy Oddziałów, na których terenie odbywały się spotkania.

Konferencje potwierdziły potrzebę tego rodzaju spotkań z przedstawicielami świata nauki, którzy dostarczają rolnikom wiedzy niezbędnej do przetwarzania własnej produkcji. ■



Europejski Fundusz Rolny
na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich

Mazowsze.
serce Polski



Krajowa Sieć
Obszarów Wiejskich



Program
Rozwoju
Obszarów
Wiejskich
na lata 2007-2013

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.”
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Pomocy Technicznej Programu Rozwoju
Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013

Institucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013

– Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Cykl konferencji z zakresu: „Rozwój obszarów wiejskich”

Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego zakończył rozpoczęty we wrześniu cykl konferencji pod nazwą „Rozwój obszarów wiejskich”. Organizowany był w ramach realizacji Planu Działania Sekretariatu Regionalnego KSiW w województwie mazowieckim na lata 2014-2015 w 2014 roku, obejmował trzy konferencje:



Wystąpienie w Płocku Adama Struzika marszałka województwa mazowieckiego inauguracyjne cykl konferencji

9 września w Płocku, 3 października w Radzyminie oraz 3 grudnia w Siedlcach. Pierwsza z konferencji poruszała sprawy związane z tematem „10 lat Wspólnej Polityki Rolnej i nowe perspektywy rozwoju obszarów wiejskich – PROW 2014 - 2020”. Goście kolejnych konferencji koncentrowali się na dyskusjach związanych z tematami: „Przedsiębiorczość na obszarach wiejskich – dofinansowanie w latach 2014 - 2020” oraz „Kobieta przedsiębiorcza w Unii Europejskiej”.

Ponieważ spotkanie w Płocku stanowiło inaugurację 5 cykli tematycznych, omawianych podczas 27 konferencji na terenie województwa mazowieckiego, gościem specjalnym wydarzenia był Adam

Struzik – marszałek województwa mazowieckiego. Marszałek w inauguracyjnym wykładzie omówił wpływ PROW 2007-2013 na rozwój obszarów wiejskich na Mazowszu.

Wykładowcami lub prelegentami podczas 3 konferencji byli: **Katarzyna Bańkowska** z Fundacji Programów Pomocy dla Rolnictwa FAPA, **Radosław Lewandowski-Lepak** z Fundacji Programów Pomocy dla Rolnictwa FAPA, **Andrzej Różycki** – dyrektor Terenowego Oddziału ARR w Warszawie, **Marcin Podgórski** – dyrektor Mazowieckiego Oddziału Regionalnego ARiMR, **Sławomir Wyrzykowski** – wicedyrektor Mazowieckiego Oddziału Regionalnego ARiMR, **Marzena Gadomska** - kierownik Biura Wsparcia Inwestycyjnego Oddziału Regionalnego ARiMR, **Tomasz Pachocki** - Mazowiecki Oddział Regionalny ARiMR, **Jacek Sadoch** - główny specjalista Mazowieckiego Oddziału Regionalnego ARiMR, **Grzegorz Cetner** - Centrum Doradztwa Rolniczego Oddział w Poznaniu, **Oskar Wysocki** - Centrum Doradztwa Rolniczego Oddział w Poznaniu

Od strony organizatorów w spotkaniach uczestniczyli także **Andrzej Kamasa** dyrektor MODR Warszawa, **Agata Sosińska** – zastępca dyrektora MODR i **Marek Niewęglowski** - dyrektor MODR Oddział Siedlce oraz przedstawiciele miejscowych władz samorządowych.

Prezentację dobrych praktyk PROW 2007 – 2014 przedstawili rolnicy: **Lech Dąbrowski**, **Rafał Kowalewski**, **Paweł Jaworski**, **Jadwiga Przedpelska** – Prezes Stowarzyszenia LGD, **Ewa i Cezary Rosa**, **Marta i Grzegorz Kmiolek**,



Rejestracja uczestników przed Konferencją w Siedlcach



Miejska Sala Koncertowa im. F.Chopina w Radzyminie wypełniona po brzegi

Barbara Kuligowska-Roman, **Emilia Borysiak**, **Anna Szpura**, **Joanna Lutkiewicz**, **Ewa Borkowska** oraz **Wiesława Filipiuk i Henryka Adameczek** ze Stowarzyszenia Malowniczy Zakątek Borsuki nad Bugiem.

Wachlarz tematów poruszanych na poszczególnych konferencjach był bardzo szeroki, od efektów wykorzystania funduszy PROW 2007 - 2013 do perspektyw rozwoju obszarów rolniczych w kontekście PROW 2014 - 2020. Mówiono o płatnościach bezpośrednich po 2014, mechanizmach wsparcia sektora owoców i warzyw dotkniętego rosyjskim embargiem, modernizacji gospodarstw rolnych PROW 2007-2013 w świetle nowelizacji rozporządzenia. Nie zabrakło także dyskusji o projektach płatności bezpośrednich i PROW w latach 2014-2020. ■



Europejski Fundusz Rolny
na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich

Mazowsze.
serce Polski



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.”
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Pomocy Technicznej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013

Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013
– Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi